

I. M. I.

WESPASIANA
Z KOCHOWA
KOCHOWSKIEGO
EPIGRAMMATA
POLSKIE,

Po Należemu

FRASZKI

Mniej te Fraszki do rzeczy / lecz stać Cenie maie
Ze lubo rzeczy mało / ale trotko baie.

W KRAKOWIE

W DRUKARNI WOYCIECHA GORECKIEGO

Slaw: Akad: Krak: Typographa

Roku Pańskiego 1674.

Wierla z on. roku 1724

WESPASIANA
KOCHOWSKI
EPIGRAMMATA
POLSKIE

FRASZKI

XVII-5638-II



W Drukarni Wolskiej na Górecznym
Sław: Książki: Typograficzne

Książki: 1074

NIEPROZNVIACEGO PROZNOWANIA

ALBO

EPIGRAMATOW POLSKICH KSIĘGI I.

A V T O R
D O C Z Y T E L N I K A.

W Olak piżkę po Polsku / nie Trojańskie dzieje /
 Albo Annibalowe we Włoszech Turnieje
 Nie to / iako Scanderberg / wielkley German Cnoty /
 Z niewoli Bissurmanński / wybił Epiroty
 Ani ia Wleystie ciągnę / na tę notę strony /
 Aby grzmiały Tomiry / y iey Amazony.
 Dobrześ mnie / przy łaminie / wziąwszy kaslik spory /
 Z Bracia siość / a czasem też zazyć y Bandyory
 Tam raz drugi / chyso się obśędę poleia
 Zgadniemy / czemu z Marsa Bogowie się śmieia ?
 Czemu suła Junona zaryżliwa tak śmieie ?
 Przysięgnawszy Jowisza / o piślney Semele

Frąszek.

Danae! choć ja kryje Wieża / z twardey miedzi.
Zgola y ta przed nami / wcale niedostędzi
Kto czytaś / masz to wiedzieć / że też Bacchus puśy
Wieszczom / a rzadko wirsze wioda się na suszy.

Wymowkã Krotkości.

PRzy krotkich Wirśom Szyln / ten pożytek wiąze /
Naprzod / że Czytelnika niemi nieobciąża
Lub są dobre / lubo złe / że krotkie. zrey Cnaty /
Moga mieć o Leźtorom / stad swoje Złoty.
Przypadnali do Smaku? To krotki smak wzbudza /
Nieprzypadna / to krotko Czytelnika stradza.

O tymże.

WSzupłym sensie strocone / Wierszeć się niezdadza
Je się na same krotkość / tak umyślnie sadza.
Atoż tak? czytać ie raz / przeczytać y drugi /
To loszy Rytm naitrośszy / bendzić się zdał długi.

Animuszowata Stárożytność.

SCzyć się ty Stárożytna Przodkow twych przyługa /
On się tym wldzo szyci / że ma Wios / y druga.
A jeżeli pleniadze Krolowa są wśedzie?
To ty Plebeiuszom / a on Graffem będzie.

O Przecławie.

WSzytko mowi podpisy Przecław / poime Zonę /
A piłanym te śluby nie są pozwolone.
Niech Zonę iego poimie / byle trzeźwa była /
Żeby go piłanego / spać zaprowadziła.

Księgi Pierwsze.

Mála z obłudy Korzyść.

Muchłamel iak Jabel / tu cie Mlekiem kładkiem
Czysztule / owożie wżoło / gwoźdz ci w bita młotkiem.

Trinká.

MJecz nad łbem / samślad we Wsi / Wieczna Insamla /
Wielka to na Szlachetca iest Melancholia.

Komuś.

Mowiś zes Błagńa wiśśiał / Czegoś zdarną żadał /
Dono v Cyrulika / kiedyś sie przegladał.

Popielec do Nabożnych.

Iest v Chymikow Popioł / żalim śnadź przymiotem /
Edy nim Bular posypie / wnet sie stanie złotem /
Nasze to Serce Bular iest / a twarde wielce
Abos go niechay zmietczaj te postne Popielce /

Pozd: Anielskie.

Izeli August Cesarz / ża wielka pożytał /
Kiedy go Kiere Kiejar, Ptał po ludzka witał.
Cak sie y MATKA BOŻA chetna temu stawia /
Pozdrowieniem Anielskim / kto is rad pozdrawia.

Omyłká.

CO Fonte Cabalino miał rzeć / aż mu Wino
Jeżył zamátł / iże wyrzeł Kobylino.
Aleć y w tym sensie iest / różności nie śila /
A wśak ż tenego Stada / Bachmat / y Kobyla.

Berła Złote.

Insignia sławny Akademiej Krakowskiej.

Złote ma Insignia / Cna Akademia /
 Ale zaś Głowiáne pono Salária /
 Kto złotych nauk wzy / Staźnie bracie powinien /
 Złote Myto / a nie tych białych grzywien.
 Darmo mieć Złoto w Serbie / darmo y w Titule /
 Kiedy za ciężkie prace / Wiatr tylko wstátule.

Ná Obraz Smierci.

Czem śmierć wiedney łopátę / w drugiey kóście nośi
 Kccc / młodych iak trwałszych tym Żelazem kóśi.
 Zgrzybiałego zaś Starca / ieno trocha musnie /
 W żadek łopátę / prendo iako mucha psnie.

Winna Własność.

Vinum cor letificat, to jest nas Weseli /
 Jako też letificat, Piedy przez śmierć dsieli.

Smierć cuius Generis?

Pytasz się Niewieściego czemu śmierć Rodzaju?
 Bo ia na świat Niewiasta / w prowadziła z Raju.

Vxor pro benefactis datur à Deo.

Złota dobra od Boga jedne vpominki /
 Ktora Bog czeka daie / za dobre vczynki /
 Co iesliś tak? y ieden ona dar jest z Nieba /
 Tak kto chce dobrej / dobrym / by oś mu też potrzeba.

Pytanie z Odpowiedzią.

O To też spytam? w którym dziele sie sposobie /
 Ze na jedno Kolano Syn / Curka na obie.
 Klania sie swoiey Matce: Czego ta przyczyna /
 Ze wiecey prace było Curki / niżli Syna /
 Matka wzięła; w takiej chowałac ia strazy /
 Przeto Syn sie raz klania / a Curka dwa razy.

Wilkom do Eobana.

SKarzyst sie / ze cie Wilkom / Ktoś wzorć pić musiel
 Który cie Will chrzypota / o włos niezadusił.
 Ale sie darmo skarzyst / wszak to pospolita
 Wilkowi / ze za garło kładzie bydlę chwyta.

Do Frąciżka Rogalskiego.

Złoty Granaśtu / grzeczny Kawalerze /
 Niewiem kiedy mi / tak sie znova zbierze.
 Bym z toba wieść mogł / młode lata moje.
 Jakobysmy przedtym / z soba byli dwoje /
 Ale wiedz o tym / ze ta wierna była
 Miłość / Ktora sie z czasem niezmieniła.

Wiek złoty.

Kiedy błędnego złota / y najmniey nieznanego /
 Czemus proste wiek tamten / złotym nazywano?

Słońcá y czasu zawód.

Czy słońce? czy płynny czas? prędszego by było
 Pytał sie? Czas niestęgal / słońce raz stęgało.

Won czas siedy Jozue / chce zgubić do konca /
 Pyśnych Gabaonitow / zatrzymał bieg słońca.

Nagrobek Koniowi.

I. M. P. Mikołaią Rążowskiego.

Tu pod tym skupem leży / Poń tysszocisawy /
 Jeżeli który zgodny / do Marsowy sprawy.
 Za frąstkę Bellerophont / y Pegazus lotny /
 Przeszedł ich dzielny Kumał / raczy y obrotny.
 Namniemy mu bieg / y praca / trudy nieśpodzily /
 W Potrzebach szczęścia pełen / na podziadach sily.
 Na koniec tu dla Pána swiego miłości
 Ochwatem zamorzony / martwe złożył kości.

Otych Wierszach.

Wzko na Dworach Pańskich / choć się różnie rodzą
 Sindy / przecie wiednaliśmy wszyscy Barwie chodzą
 Benda Słowacy / Włosy / Węgrowie / y Niemcy /
 Wszyscy Pána jednego / chociaż Cudzoziemcy
 Cał y ia / iść z Autora ktorego wiersz zarwa
 Za swoi go iść mam własny / ieno mu dam Barwę

Do I. M. P. Marciną Dembickiego

Podczążego Send:

Conueniunt rebus nomina sepe suis.

Lubskość ci na Podcząstwo / Przywilej pisała /
 Na ktore sama cnota / Pleczęć przyćmistala
 Innych dała Wzrostom / a ciebie zas dano
 Wzrostowi: na który sposobnym cię znano

Na żywliwość najbarzkiej / o to szczęściu łacie
 Że mniej godnych Bogaci / a godnym niedale

Skorzane Pieniądze.

Gdyby się one czasę potawili /
 Żeby skorzana Moneta robili /
 Gdyby się zwyczaj / teraz ten zachował /
 Pewniebym starych cholew niezałował.

Deriuatum.

Teraz zwąc Daemonium / złoto mogą wśródzić /
 Utrątny ejciens Daemonium będącie.

Ná Gance.

Wszystko ganiś / nie władnym niepochwaliś Domu /
 Nist ci się niepodobna / y ty teżś niłomu.

Poćiechą

Z Owena.

Do I. M. P. Woyćiechą Brzeskiego Założn : Oycá.

W Jelu zpotomstwa swego / Nestor pogrzebł Ciała /
 Mathusalem starego / taś troska podziła.

Bowiem kto długo żyje / niepodobna zebć
 Niemial / na gęste patrzyć / kwić swoiey pogrzeby
 Żałuje ze po Synu / two serce żal czuie /
 Radem / ze ty a nie on / obchod ten sprawujcie.

Do Sobiegrzecznego.

Niewszystko wszyscy lubia / tyś jest w tym bezpieczny /
 Lubo się wszystkim niezdasz / samś sobie grzeszny.

Za Wesołymi.

Jeśli strzyż w Przypie / Głosem spuszcza strony /
 Jeśli strzelec tuł strada / we dnie nałożony.
 Aby był potym teższy. Coś za dziw ze Wnocy /
 Czekł we dnie spracowany / wtanęzlu wyskoczy.

Memento Vtráciużowi.

Polażem w Polsce bywşy / przecies w cudzy Ziemi /
 Boś ladałoby tyrał / Dobry Wygyssemi /
 Wienc / gdy żadney na Ziemi nietrzymasz własności /
 Przynamniemy w Niebie / ośmat starał sie wieczności.

Do Pieniężnego niepew: Fam:

Et genus & formam Regina pecunia donat.

PJaniadoże są Krolowa / coś rowien Krolowi /
 Chłopem bendziesz / tak cię smierć / ztey Żony owodowi

Opisanie Miłości.

Czyi to chłopiec? Wenery / czem szaladkiem chodzi?
 Bo z niego miniey ostrożnym czasto ludziom płodzi
 Czemu nago? bo pieśzoch mierać chodzi w sukni /
 Czemu dżeckiem? bo młodzi / idą z nim chutni /
 Czem strzydłato? bo łornym niestatek go czyni /
 Czem bez goła? bo niedba choć kto oco wini
 Czemu ślepo? oczu go rostkosy zbawiły
 Czemu chudo? zbytnie go gucia wysuszyły
 Ktoś go Boskiem uczynił? Ludzie! ta przyczyna
 By spetna miłość / kryło bostwo Rupidyne
 Głupi y nierozumni Ludzie! coś czyniemy?
 Wielki występek / wielkym grzechem / pokryć chcemy

Rossadek Parysow.

z Quena,

Gdy Parys był obrany za Sędziego trzema/
 Boginiom: Ktoraby z nich przodkowała dwiema
 Nieważyły bogactwa Junony nic / ani
 Madra Pallas / głódka ie zwyciężyła Páni
 Ta gdyby teraz przed sad / sprawa przychodziła.
 Obie by te pieniażna / Juno zwyciężyła.

Nága Miłość.

Odziała Zwierze siercią / a pola trawami /
 Natura / owce wełna / Ptaksta piorami /
 Sama szczegulna miłość / czemu nago chodzi?
 Ogień wełny niezniesie / y pierza nierodzi.

Zaboystwo.

Iden czeł zabić może / Tysiąc raka frogą /
 A wrodzić iednego / ledwie dwoie mogą.

NB. Podkánclerzemu Koronnemu niekiedy.

Orłac polskiego dano nosić Hieronymie /
 Ostrożnie z nim / niekiedy ten Ptak raka przymie.
 Ledwo mu on ugodził / co przed toba trzeci /
 Prędco się ten Ptak zbuia / a prędy vleci.

Do Páni Gładychowy.

Na niebie Słońce / na twej twarzy głódka świeci /
 Tam to na ziemi / ta w mym sercu ogień nieci.

Smiący Chmiel.

ZWalczył świat Alexander / niezwalczony boiem /
 Zwalzon Bohater mocny / mocięysym napoiem.
 Tam Winem / alec u nas patrzaj co Chmiel broi /
 Winą / y Alexander / oraz się nie boi.

Batohorska Porazka.

A Cyle kiedyś / zwano biczem Bożym /
 Leć y my / iesli uwagi przyłożym.
 Podzmy pokora : z miłościernym Bogiem /
 Boc nam Chmiel kusić / dochłostał Batogiem.

Na Pankow, Gromadno bo dłużno.

Wszystkie mają ci Panowie długi /
 Tym też gromadnie / obsadza się flugi.
 Snadno o gawiedź / y slug poczet spory /
 Za flugi licząc / wszystkie Kreditory.

O Doktorach.

Pytasz się czemu młodo mra często Doktorzy /
 Czasem przedzy / niżeli Pacyenci chorzy.
 Jak willi znosi przed trzoda / iey gultych Złayników
 Tak śmierć / w rzód przed chorymi / potrzebnych
 Wtedyłow.

Przeziąta do Attala.

Stoneczna Cukla swemi gusty sławna Circe /
 Gdy ognie na Gulsarski przypawi Sairce /
 Dymem tajemnych żiołek / y piekła Kadziola /

Ludzi naczyni Zwierząt / y świni / y bydła.
 Twa Żona znia Uttalu / nietrzymasz przewodni /
 Podobney sie nad Mżem poważowśy zbrodni.
 Ty / coś znatury czeliem / a z rzemiosła Tpaczem /
 Działasz w oczach ludzkich / dziwnym jest Rogaczem.

Sekret.

Do Sędziow / do Jurystow / ktorzyś są przyczynce /
 Najważniejszy? ci pono ktorzy siedzą w Strzynie /

Do Ostromendarz.

Potkać sie z Białogłowa / masz za Niefortune /
 A czemuś sie znia petas / y bierzesz za Żonę?
 Jesli sie znia podkawśy / niefortune czyni /
 Dopieroś przez cały wiek / nieszczęśliwys przy ni.

Nocna Przechadzka.

Iżko Woz przez Woźnice / Ofret pod czas Sale
 Przez Steyr / rzadko przydzie / na młysie swe wcale.
 Tak piliś po Krafowie / do domu przez Guza
 Rzadko przydzie / kto sie przez pasci Kalauza.

Ledwo Nieprawda.

Czemu to Białogłowy / pchły bardziej kasnia /
 Nis Orzokow? ze ony smaczne miejsce mają.
 Jakiś boday nieprawda: Gdyś co żywo zabli /
 Na nie ostrzy / bardziś nis na młode Golabli.

Do Nowego Szlachcica.

Mówiś Krol mi Szlachetwo konferował; toty
 Szlachectwo twe od Krola / masz / a nie od Cnoty

Samśiad.

Samśiad słowko / ja niewiem / iak sie ma wykładac /
Chyba ze sam bez drugich / zwykl w swym domu śladac.

Perfumy.

Głuch / Doktor / Prálat / Dáma / swoje mášcza dłonie /
Tylko aby Sabeskie od nich guto Wonie
Ślad ten zapach ! To wszetkn niech niebódsie tájno /
Wryna Kysia / Prásy gnoi / y Szarże tájno.

O Coenipetách.

Przyiaciel ow stólowy / á zwlaszcza v Dworu /
Tey co pies iest własności / y tegoś Humoru /
Tylko pátrzy á wierzy / gódsie záżyć Grátysa /
A poto z toba / póki y ná sióle Nísa /

Rádá Seneki Philosophá.

Suadeo tibi ut nates spongia tergas

Pytas czym náwygodniey máš véierac zádek :
Rzekł tros drożdżami / piwa wypijy przykład
Darmo to : lec nalepiey iak rádži Seneka
Góbla / bo miétko otrze / y niedrapie Głeka.

O Nielewnym M. M.

Był grubárzem / ale dñis widzim go Lekárzem /
Wszakze to teraz czyni / co bywşy Grubárzem.

O Tymze.

Pytas gódsie stác Medykow / dla Lekárstwa próby ?
Do Szpitalá / gódsie ná śmierć gotowşe Osoby.

Do Nie-

Do Niezgodnego z Samśiady.

Smsiedzie / między ptaki / Strzyżyl bywa /
 Na Kumerhaus / co Orła wyżywa.
 Jest między ryby Sarpedo / co strzele /
 Wielkie należy na Nieprzytaciele.
 A ty gdy swoje tak ciśnieś Samśiady /
 Wstachaj moiey / a życzliwy rady /
 Zawodzi często / swoiey siły bntą /
 Mucha włazi Lwa / choć Resoluta.

Tak ma bydź.

Czemu łuska żryb sterobia? mniemam temu pono /
 że gdyby pierze miały / toby ie skubano.

Gadka.

Powiadaś is mur twarody / trudno przebić głowa /
 Atoś go ia przebiłam / y mam moc takowa.

Appetit.

Cześ wiedzieć co'nailepley smać do ładła rodzi? /
 Post / lub głod / gdyś naismaczniejszy kto sie przegłodzi.

Pohybel.

Świete drzewo / na wielki niewyay niepruchnieie /
 Przez ktore sprawiedliwość / swiata sie nam dżiete.

Laska.

Podniosła mie do gory / aż ia Marszałkuie /
 Spuszcza na dol / aż ślepym ia Kalauziie.

Stárych / niemocnych Wodze / przedemna pírzhata
 Psi / bá y zásem gburzy chryptom vmykáta.
 Szlachty sie niesmiem tykác / bo to práwo gáni /
 Lzeyřa plaga zeláza / choćiař glebi ráni.

Przyiaćiel.

KTo wřley dobie rátnie / ten iest Przyiaćielem /
 A kto záse wchorobie / ten Bonifratellem.

Rucho, Diabli Wożek.

W Turzech styřa / ná Kolkách Ogony Bárańi
 Woza : co dřiřiaj kářel / wyřwiaďcza řwey Páni.
 O co sie Diabel gniewa. Pono moim zdáním /
 Wożek to iego / samby wolal sie wieřć ná niem.

Gářlo.

Niewieřře náď dwa pálca / pářř / ludyřie iest gářlo /
 A wiařcy niřřli morže napoiow pozářřlo.

Assertia

KTo řwiát ten bez pócářřu / y řońca vďáie /
 Niech powie co pírřego / czy řořoř czy iáře ?
 Żáďam y druga rářem / a zeby sie řgáďlo !
 Co pírřego Kowálři mřot : czyli řowáďlo.

O Sřpetnym F. R.

Iřden glab nieuďářny / gdy ze mu niełáďnie
 W řukńiey Łámowey / rářim nář żářřem řagáďnie.
 Prawda izem nie Párys / á iednář dawářa /
 Dáma iedná řřo K. B / zeby mie wíďřiařa.

Natomiast się rzeczem. Poznać z tego dżila/
 Iż albo głupia nader/ albo ślepa była.

Regale Sacerdotium.

Królewski Kapłaństwo/ w swym się zowie stanie?
 Coś ty Król! nie Kleryk/ miły Xieże Janie!

Conuersio Pauli.

Lubi Klastorny ślad się nazywa Konwersjem?
 Od Pawła/ mówiac że to on miał być na pirsem.

Família Pychy.

Família/ Intrata/ Splendeca/ Droda/
 Zdrowie/ siła/ Fortuna/ Animus/ swoboda
 Wzrost/ cześć/ sława Rozum/ światobliwość/ Cnota/
 Są to Wachlarze pychy/ naszego żywota.

Kuchária.

V Xieży sporne flugi/ zdawna mała mięśce/
 Kiedy się wżynała/ z Piotrem swarzy ieszce.

Lzy.

Gdzie leż siła/ tam pewnie miłość szczyra była;
 Bo chciała woda/ żeby Ogiem zagasła.

Kłamstwo troiákcie.

Pierze Kłamstwo w statkach/ zdrzewa ścierz robi/
 Podlebnymi cieniami/ drugie Malarz zdobi.
 Trzecie Metaphoryczne/ czynia/ co do zdechu
 Chwała się/ a wszyscy trzej lednego są Cechu.

Oycowski Grzech.

Synowskie Pogorszenie Z Owena

PRzestępstwa Oycowskiego dwoiaka jest winą /
 Ze grzeszy / y przykładem złym / pogarsza Syna.
 Ztadci z Oycy Zaboyce / Syn bywa złośliwy /
 Zawsze Cierpi niecnota / zMatki niewstydlivy /
 Dobrych Rodziców dzieci / dobra ida droga /
 Z złych tropu / y ścieśel / uchybić niemoga.

Grzecznemu Káwallerowi.

Mereri & habere

VRząd mieć / y przedu przez zasługi swoje
 Godnym być : rzadko komu teasia się oboie.

Do Pápiniego Rábulskiego.

DA Pacem śpiewającym / pomagasz w Kościele /
 Kłamasz ; bo z ludzkiej zwady / tobie się żył ściele.

O Łysym.

Kazał Cyrulikowi Łysy golić głowa /
 Balwierz rzekł / nieporadzę leć Rata przyzowa.

O Fráncużie Cyruliku.

Y Choroba y Doktor / ziedney są Włatcy /
 Doktor Fráncuży y Fráncuza rodem ze Fránciey.
 Coć niedziw ze się Włohel / zna na tey chorobie /
 Gdyś się spótem rodził y Ziomkami sobie.

Spes in Herbá.

ZTrawy ziwo najwiśsze miewaia Medycy /
 Bo najwiśszy na Wiosna Medyk dochod liczy.

O Panicy

O Pániey R P. K.

A Lceſtis Meſa taſ ſczyrte Pochara /
 Zaſtępując go / ſamą garła dała.
 Podobna y tá / bydy ſie iey naparla /
 Ona żeby żył tá żeby ſbył garła /

Dobry Dzień, do Iedney.

Lubos iuſz wſtala / lubos ieſzcie z mchowy
 Poſcioſti / lubey niepoſcioſta głowy /
 Ja dawno nieſpie / maiać to na myſli
 Maryianeczce / Bog dobry dzień przyſli.

Na Herb Trzy Kopie

Gwalt miſtkie twoie cierpi Pánno przyrodzenie /
 Kopieć za Herb dano. Żołnierskie zwyciężenie.
 Męczyſznom wódz bierzeſ. Czyli pono złoć /
 Przy twey Ryceſka bandzie / Dzięwto twarzy ſzola /
 Przecie ſie ta podeyma zgađnac / bandzieſ czyta /
 Kto tu tobie nairzezwiey / ſwa złozy Kopie.

Na Obraz M. Scauoli.

Pali reſe Scauola dla Wygryſny. A my
 I wżimna wódz oney / wiozyc ſie wódygramy /
 Niecierpieć nie / zynieć nie / wóſne Polſkie dżio /
 Bodayze ſie o takim Polaku nie ſniło.

Na Toż.

To wizeruńk prawego meſiwa ieſt / w Scauoli /
 Iſe chybił Perſeny / reſe ſpalić woli
 A my co? wóſi w ogień reſe druci żeby /
 Tym kalietwem / wojenny zchronił ſie potrzeby.

Do Obieśśiá.

Omnia sunt hominum terui pendentia filo.

Wszystko wiśi na cienkiej nici / ty z twa byia
 Alas widze od Reguly / swois Excerptia.

O Káchnie.

Darimo sie Káchná gryzie / dármo ná miś Przeczy /
 Niemowia ia ze spetna / gdyś iest / w samey rzeczy.

O Kolećie Łośim.

Do Teutona - Montranberdorffa.

Gdy ná sie wdziecieś Kolet / Kolet z store Łośi ;
 Lub z inszy / Proza dziłi Zwiierz ná sobie nośi
 Lub Zubrza / lub Rozłowa / lubo teś Jelenia /
 To ná twym grzbiecie store / dziłie / z twa sie zenia.

Ná Toż.

Grzbiecieś w store wstroil / w teś store y nogi /
 Wsyteł sie w bor obuwaś Niemczel / miasto Togi.

Do I. M. P. Alex. Bálińského

Brodá Faworyzowana.

Jak ná trawey Purpurze / Kiedy tropla pádnies /
 Wina Ptolomowego / tam zblaknie śnádnie.
 Jako ná Arámicie czarnym / znaczne plány /
 Kiedy czym nieostroźnie bendzie nadpluśkány.
 Jako w wonnym Dzardynie / Liliey wstydliwy /
 Blisko rosnące zdobie niemoga pokrzyw /
 Jako spokojne Nocy / Łyskawica speci /
 Jako psenice hánbia niewyplewle śnieci /

Jako

Jako szpetnie kiedy głóg / drze się między Wiśnie /
 Tak się y ten siwy włos / niepotrzebnie cisnie.
 Wbrody twojej Dłedźmiec. Aleś sobie przyswoi /
 Jesz Prasermatynie / wierzył na włos siwy.
 Ale to żart / y tobie samemu doznany /
 Siwizny nieuczerni / grzebień Ołowiany.

Do Niegoż.

Głębokość na broda twoja / Ołku mój Cnotliwy /
 Żeć między czarne włosy / miesza y plesniwy.
 Prawdać iże masz oco / bo wiec Panny sydza /
 Kiedy siwe Regestra / lat młodzieńskich widza.
 Leć przecis siwa broda ma swe przywileje /
 Bo ja wyży posadza kiedy oświecie.

Do Wielkobrzuśkiego.

NJe iestes ty sam ieden / choć chodzisz bez flugi /
 Kto będzie dobrze liczył / tys ieden / brzuch drugi.

Do Dziańskiego.

Podażem zły Rymopis / twym rozsądkiem Dziań /
 Prawda / Wirse nie gania / twoich nikt niegani.

Vir fugiens iterum pugnabit.

Wciekający / znowu może wieść / boi krwawy;
 Wwierze i czyni odwrot / przydź znowu do sprawy.

Człek zamyśla Bog rozrządza.

NJeobecnici nic Nikołajowi sobie /
 Działasz na świecie / iutro możesz w grobie /
 Nikomu tak B O G / nieśaworyzował /
 By mu i Saworu tego obiecywał /

W Boskie swoje zaślubił mu słowo /
 Żeby jutro miał przeprosić zdrowo.

O tych Frąčkách.

Młi te frąčki do rzeczy / leć z tad wator młia /
 Że choćiaś rzeczy mało / ale trotko baia.

Do I. M. P. Sámborã Młóŕowskiego

Poëty znãcznego.

PRzy wilgotney dolinie / rośnie wiŕar spory /
 Na pagórkach lysieiz / od słońca w gory /
 Kossã wzrostwitych łãłach / trawa nãisdrznieie /
 A młdy ofet zgoracã zbytniego ptonieie /
 Tocz niedziw ze nasz Sámbor / długa Brodã nosi /
 Bo przy wilgotney gëbie / onã czãsto rosi.
 A głowa kiedy Koncept goracy sie roi /
 Ptonieie / y z tad sie wlos / nã niey niezostoi.

Napis nã Obraz Rãkocego W. S.

CZemu ze wszytkiey sily / y ze wszytkiey mocy ?
 Wypuszcza Rãzã swemu koniowi Rãkocy.
 Jze do Polski ślãpiã przysedi / z Siedmigrodu /
 Chce wiedziec siã czwałem / nazad z Polski chodu.

O Tymze s.

CZemu tak Rãzã kãpi / do swey Bãni złoty ?
 Czas Jesienny gadchodzi / w Winnicãch roboty /
 A tof dla rozniewãny Polski przeiedniã /
 Dla wczesnego mocnych Win / w lot bieży sprzatãnia.

Wielkie Podobieństwo.

ZKad kur chudsy niŕ kaplon / bo kur co wygrzebie /
 Tym swe karmi kókoŕki / kaplon zaś sam sie bie.

Tak Mnich w bogomyślności / w swym Klastornym cieniu
 Zawarty / pewnieyszy jest w swej Dusze zbawieniu.
 Zonaty Pół siebie chodząc / Dzieci / Zony /
 Mnich ma Duszę na pieczy / iako rozstroiony.

O PP. Winiarzach Krak.

Ktoras to woda / Ktora placiemy nadrozy /
 Owa / Ktora w Piwnicy Winiarz / Wino tworzy
 Mowiac oni / ze tesz tak czynia w Oltarza /
 Alec tam inszy sekret / inszy w Szyntarza /
 Znowu mowia / tak bylo w Galileyskiej Kanie /
 Alec i sie tworzenie / i sie rozwarzanie /
 Cos im czynic? tak grzesz / tak ich tesz y trapić /
 Woda poia / Wody tesz dac by sie im napić.

Momentaneum quod delectat.

Bjesiady / posiedzenia / Tańce / Protosile /
 Momentowa wciecha jest / bo krotkiej chwile.

O Kornutach za Zonami.

Czesto niewinne Zony / Malzonkowie winia /
 Ize im Rogi na łbie / iak Satyrom czynia.
 Lec kazdy niech swej spyta / wiem tak mu odpowie /
 Niech badzie Rog gdzie trzeba / niebadzie na glowie.

Orzech.

D Rogi Orzech Turecki / ale drofzy pono /
 W Ktorem tam Illiade. Homera zamieniono.

Dzień Wielki

Ktory dzien jest najwiekszy? Mniemam ze sadny dzien /
 Bo Bog wszytkiego swiata sprawy / odsadzi weń.

O Zięciach.

KTo ma dobrego Zięciá / Syná ma niezięciá /
Kto zaś ztego / własnego ten pozbył Dzięciściá.

O Excetrach.

V Riasz dla swey Żony szyna / dawnych Czasów /
A czy małoś tałowych dziśiay Vriaszów?
Nie iedna Dánaida / dziś Matzonka strawi /
Jakoś sie ich ta koscia twarda / sils dawí?

Napoí Spowiedniczy.

PJże tam góziés Ozeas / oczym Xieza wiedza /
Niechay (przy) spowiednicy / grzechy ludzkie iedza.
Gdy te bedłki niestrawne / ta trawi Druzyna /
Dla Żoładka trudno im mamy bronić Wina.

Vtrátnemu.

PZedał Práwo za tyśke Esau Soczewice /
Máło co drozy miły Wui Opátkowice.
Pátrząycieś márníotrawcy / czegoście wy godni?
Aż porześci wymowkę macie / żeście głodni.

O Páni Drygulski.

KOgut ieden pietn stom dość uczyni Kwołom /
A ta Páni przyśawia / pietnastom Otrołom /

O Ruśinie od Ciemny Gwiazdy.

KTo ta lepszy / y ktora wolniejszy natura?
Ztego / od ciemny gwiazdy własił Mazurá /
Waż w nogę: źniey lałomie gdy sie trwie opie /
Waż zdycha od posoki. Mazur przecie żyje.

Świat.

Y to też nieposlednia / Inb powszednia Gadka/
Co jest świat? nic innego ieno blaznow klatka.

Do Gości.

Gosciu przy stole moim / chciey bydz dobry woli /
Przed progiem wszytko zostaw / co cię kolwiek boli.
Zapomniey wraz / y much / mašli iakie zgola!
Spuść chmura z twarzy / siedzac v moiego stola.
Porzuc Melancholia / badz wesoley Cery /
Czarna zolc zostaw w domu / y szbytniosć kolery.

Niezwrotne rzeczy.

I w tym rzeczom nazad sie trudno wrocić znowu /
Młodości / y czasowi / Panieństwu / y słowu /

O Smoliku.

Przedal raz Smolik cugiem konie / Litwinowi /
Znich ieden chramal / pisć ich / at wszdy byli zdrowi.
Starczy sis Litwin / ow rzeke / iak ci sis nadaly /
W ciebie ieden / vmnie wszytkie fesc chramaly.

Tydzień.

Sroda / Piatek w Sieradzkim / Czwartek przy Lublinie /
A ostatek regodnia / w ktory jest Krainie.

Grzech.

Lydzie w roskosach grzeszyć / mala w obyczaju /
Gdiesz sie też grzech wrodził / iezeli nie w Kainu.

Do I A N A Semproniego.

Bodaj / Bodaj / za zdrowie / Janie Czary dusisz /
Komu kłeczac / na zdrowiu sam swantowac musisz

Sobie

Sobie / czy komu bardsi życzysz? Litwo sgađnac /
Toc właśnie jest pie komu / a żsś sobie pragnac.

Do Stryiá.

NJe badoś mi Stryiem / mawiali Rzymianie /
Kw. isno przymuiac ich napominanie.
Juś mie ty strosui / y cyni krzywda iawnie /
Wole zniesć / niżli grysc sie z toba prawnie.

Ná Obraz Wenery.

Mym ogniem Phabus gore / pała Neptun w wodzie /
Y Bacchus w otraconey niewolen swobodzie.
Niewolen Jowiś / chociaż Niebiosy sierale /
Mars y mnie wpstach / choć sie w tiris zapłnucie.

Triumph Miłości.

KCofkolwiek strzydałego / co widziś Dzieciuch /
Niech cie nie wodzi dumna / zwalczyć go otucha.
Przed nim Berla / y Mitry / Korony / Bula /
Męstwo / mądrość / wbośtwo / drzy : toc triumph prawy.

Panna.

Miedzy 12 Znakow Zodiakn.

Nu Niebieski ta wieść Spharze /
O Pannie w pieknym wberze /
Wraś gwiaz. arze / twierdza / aby
Miał ty też tam / bydś y Baby.
Wiem ze Wniebie toż sie dzieie /
Panny kocha / z Bab sie smieie.

Lucretia Rzymska.

ZGwałcona Lucretia / od ciebie Tarquini /
Mszac sie krzywdy / nie czem gwałt zdrowiu
sweinu cyni.

Zdanie Mátrony o tym.

NJema się Kzym cym szycie / iże Lucrecia /
 Gdy iazgwałcił Tarquini / sama się zabiła.
 Lecz ja iey nieprzyznawam / w tey mierze tak siła /
 Cnotliwa przed czynkiem / wprzód by się zabiła.

Zdanie Káwalerki.

NJepotrzebnie nad sobą Tyránta się stała /
 Próżny chwaty zginieniem sładź swoi-n szukała.
 Bo co białey płci zmieczem? chyba zmárny pychy /
 Słabe ciało / cielesne przystoia mu strzchy.

Do Diámanty.

PÓwolność cie niezmiętkzy / prosba nieodmieni /
 Samas pono z Kaukazu / serce masz z Szremieni.
 Czyli to z Diámentu? drogiey Kamień kupi.
 Będęś ja kożem / ze cie krewn moia włupi.

Nagrodek.

Sámuelowi z Skrzypny Twardowskiemu,
 Virgiliuszowi Słowiańskiemu.

CZęść wiedzieć kto tu leży? y iakiey cześć Ceny:
 Gościu? Wszak Sarmacki zasobie Kamany.
 Polrzy iako Helikon / co rzadko na świecie /
 Obchod czyni ostatni / w któremu Poeście /
 Errato zlotowłosa / y Clio pamiętna /
 Wszytką zgraią Parnastich Pánien / kwili smatna /
 On ci to nasz Słowiański Virgili dowcipny /
 Máro Polski / Sámuel eny Twardowski z Skrzypny.
 Ktorego Heroiczna Muzá / iest tey Cery /
 Ze przesła Ennise / y chlubne Homery /

Wiene ze cie zachny mezu / nam zairzaly Sata /
 Niezgerze wiek pism twoich / p-imieci v swiata /
 Rowne iat Parthenope / z Maronem sie piesci /
 Tak Skrzypna stawna badzie zpism twych / y powiesci

O Nimze.

H Omera o Wycyzna / siedm Moznych w Graciey /
 Niasz / w niepomiarkowany sa Kontrouersley.
 O tobie Cny Twardowski Słowiańskie narody /
 Tak sprzeczny między sobą niewiedzą niezgody.
 Wielga Polska Wycyzna luboć sie dostała /
 Ciężna stawie twej / niebu oddać cie musiała.

Zepsowany Świat.

Iżeli sie świat / psuje / wiedzieć chcecie /
 Świat ten co dawno / ludzie żli na świecie.

Do Chwaleckiego.

Sam sie sobie dziwnieś / moi miły Chwalecki /
 Mężne z Żbirażlich licząc okopów Wycieczki.
 Przyznam / Herkulesowym twoje równe dżita /
 Wy Nieprzyjaciol / a was Żona zwyciężyła.

Nagrobek Sobkowi Myśliwcowi.

G Ościu widziś te Traby / Smyczy / y Obroze /
 Tu Sobkowi grobowe dała ziemia łozę.
 Tu leży wychowalec myśliwy Bogini /
 Strach wilków / śmierć zający / zguba dżilich świni.
 Ale coś? Jeno zła śmierć do Herapu Rocy
 Myśliwych / niemysłiwych / wraz do grobu tłoczy /
 Zaczynam cie na wydatney pogrzebisy Koniuszy /
 Pan życzy odpoczynku wiecznego twej Duszy.
 J.M.P.Stan: Krupka Przecławski Sobusiowi F. F.

Kolendá Dobremu Przyia:

NJe śleć złotá / ni srebrá / Bogáty mámmony /
 Boś ná to tak niechciwy / tak wto zamożony.
 Leć serce me / wirśow ci pars posłać myśli /
 Wierśow mi nieodsyłai / dobry affekt przysli.

Komuś.

NJe skrewnienia pochodzi / ze cie Szwańgrem zowa.
 Leć ześ / co Szwańgrom czyni / rzecz posedi ná owe.

Ná Furiatá.

Ze ztoba milczac Siedzim / wjac stroisz furia /
 Nie lubie mowisz człektá / za melánocholia.
 Ztwa rozmowa porwones Bracie Boży Łazni /
 Y pies tego niekassa / kto teś psa niedrażni.
 Iednemu Omnigenæ Confangui:

P. Pr.

PŁdasz zeć Xiążę Krewny / ale niebadź plotka /
 To z Mátłi. Z Wyca Stryiem Rowal / Włodarz
 Ciotka.

Niewczesna Ludzkość.

RAdes mi Bog ci zapłać / ale Łaz czeladzi
 Głownie w piecu wygasić / do mi ten Dym wadzi /
 Śmierci mey widza pragnieś / Piedy mie tak musis /
 Lub mie piwkiem zaleieś / lub Dymem zadusiś.

Mieylka Ochotá.

PAnie Gościu / witay miły /
 Do chałupki tej pochyły /

Twa się ciebie tu Osoba /
 Gotow wszytkim dzielić z toba.
 Ze wszytkiej ci radem chęci /
 Jeno to mniey na pamięci /
 Stół moi / Kozen / Kufel z rostem /
 Twym pieczenia / Wino kołem.

Zwierzchny Pożor.

Do Pána Samśiada.

PRAWdy na sercu mało / zwierzchu kłamstwem syieś /
 Gdy tyssiąc peruka okliiona kryieś /
 Ja radzę/badś tak takos od Natury stroiny.
 Niezbiega żon tyssym / ani tyśi z Woyny.

Podobna.

DO Kossow i Wasami/ stare to nowiny/
 Teraz niewiem gdzie wam to/ nawłozą czupryny

Do Arsidá.

I Wbie pożycz pieniądze / ty mi rąisż Żydá /
 Wiscy mi się twa rada / niż uczynność przyda.

Do Zluchny.

Buś bús / Wpieczek wolaia /
 Ktore raki zwyczaj maia.
 Jze ciche nieswawolne /
 I Barankowi powolne.
 Nie ztegoś ty Páni grona /
 Lubo chodżis nie bez rona /
 Bo do ciebie ta jest wada /
 Na Baranka staczęś rada.

O Rzędzióchach.

PObładza prądło w takim domu rzady /
Gdzie -- powożi; a wchomacie Mady.

Smarówno.

PRawo / y kolo / oboje sie Pażi /
Owo bez złota / a tamto bez Mażi.

Staroście N. K. Vale.

CZyi to napis na wielkim wyryty grobstynie /
Dembińskiego starosty / na Nowym Roczynie /
Zdumiały wspomnie sobie / że mi rzekł dwie słowie /
Prędo takos przed śmiercią / Dayci Boże zdrowie
Wiec ja też / oddając mu / ono pozdrowienie /
Dayzec Boże Starosto / wieczne odpocznienie.

Wuiowi od Siestrzenice.

PRóżne zamysły ludzkie / Wui swej Siestrzenicy
Gyman / y o Małżeńskiej zamysła łóżnicy /
Aż ci zła śmierć koncepty / powaryowała /
On miał dać wspominek / ona mu go dała.
Garść siemie zaplaławszy / (ach) Wuiu Kochany /
Już Bogiem żył / gdy Termin wziął cis niespodziany.

Napiersky Kostka, na palu.

NJewiem co to za dziwny Kucharz sie potawil /
Miało pieczeni Kostka / co na rożen wprawił.

Wesoły Wieczor.

Gdy do Wozu Phaeton / zaprzaga Woźniki /
Wten czas niech trzeźwy rozum / pilnie publik /

Gdy

Gdy zaś z Karoca w morze Gesperiyskie chyli/
Nieważni pić/ tańcować/ żążyć protofili.

Abusus Skła Toczzonego Do Lurconiego.

Wykup ty Krzyształowe Weneckie Towary/
Niech mordua łosifskie Tokarnie twe Czary.
Przyczyniaj długim stotom/ marnotrawny Buty/
Wpła różliczne vbozac żamozyste vty/
Vmnie moy Kuflit/ prosty/ y nieryty/
Stoi na szapłym stole/ chedogo vmyty.
Złodziey go nieustradnie/ Gość tołkiem potraci/
Choć go słucze/ ochoty mey to niezamaci
Gdy stuka/ moy stuka twoi/ złożmy ie do kupy/
Moie nie/ twe cie żalu nabawia skorupy.

Nomenclaturá do vwagi Litigántom.

Sędzia Thomáš/ Podśedeł Otto/ Pisarz Jadam/
Co za sekret w Unionach/ niedarmo sie badam.
Wygram ja przez statuta sprawe/ takim kształtem/
Bo chociaż Rumla niemam/ leć przychodzi z Brattem

Ná Stadlo iedno.

Ciepli ná San Szlachecki/ wielow naszym gäste/
Maż sie Kowalstwa vzy/ Żona kozy pasście.

O Strzeżu bez Prochu.

Kżdy głowiek iest klamca/ rzekł Dawid przed wiekiem/
Żpowieści Dawidowy/ nasz Stachnik głowiekiem.

Ná Obraz vspionego Argusa.

Tęto ktorego Juno/ owey Krowie daie
Strozem/ vspila surma/ setnych oczu zgracie.

Oważcie to ciekawo / niemaś takley strazy /
By upilnować miała / gdy kto na co wazy.

Ną zawod Hyppomena z Atalantą.

Dłazał Hyppomenes / złotych Tablek Senty /
Ze przez zdradliwy zawod / dostał Atalanty.
Takci kżda przegrał / co chciał na złoto /
Gdzie Sant w Cenie / tam pewny swant / odnieś się
Cnoto.

O Głuchym Kulawy.

Jaż widzę darmo / Głuchem Kochowstiego swiemy /
Kto się sprzecz z on głuch / sam pewnie jest niemy.

Głuchy o Kulawym.

Z Kulawego maia / Plechnika Samśiedzi /
Nie jest tak / najmniej nieznac / gdy za stołem siedzi.

Prædestinatio.

Dożywotniego Postanowienia Pápágáidzie.

Bóg Rozdemu wieł / y stan / wyrokiem swym znaczy /
A tak on zordynuje / niebedzie inaczy /
Kogo chce mieć wspaniały Rzędem Rewerendzie /
Darmo Żony po świecie / sobie szukać bandzie.
Kogo też niechce wpościć mied poważnych Rzęzy /
Ten darmo sobie głows bezzeństwem ciemiezy.
Widziałem świeży przykład / kiedy jeden Wdowiec /
Gwałtem się też napierał paśey wiernych Owiec.
A inż mu Pralature nie wboğa dał /
Kinał te Oblubienice / a pojeđł do Łali.

Głowaczowi.

Tak baia Poetowie / iże z Jowisowy /
 Wrodzona Minerva dziwnym plodem głowy.
 Bois się / żeby y twoi też ten tak rozdesty /
 Brzemienным niezostawał ze dwoigiem bliźnisty.

O Wirzach tych,

W Jersie me w swej szupłości / wiem nie są bez wady /
 Lecz ie nie dla Stoików / pisałem gromady.
 Niemają w nich Logogryphow. Jeslim zprosta łatwy /
 Wielkie wielkim gózie indzi / te maie dla Dziatwy.

O Nichże.

Mówisz ze Wirsz moi prosty / aleć małe dżiwy /
 Obroć ze go na wros / to tak będzie krzywy.

Woyną.

Tak członek paralizem martwy zarażony /
 Tak Woyną martwa bywa / kiedy przez Mammony

Mliwo.

Radzimy sobie Bracia radzi /
 Tak we Młynie / coś to wadzi.
 Byle pośiedzieć wesolo /
 Gaba jest młyn / iżył koło /
 Garło wola / Wino woda /
 A Młynarke niech przywiada /
 Dobra myśl lepiej popłynie /
 Bandzie wszytko tak we Młynie.

Zolnierz y Doktor.

Pobitych Nieprzyjaciół / Zolnierz z chluby liczy /
 Doktor co ich pogubił / siedząc społem milczy.

Gospodarz rozsławiwszy się / tym obu żagai /
Jeden się z fałsu chwali / drugi z prawda tai.

Stan Małżeński.

Stan Małżeński Zakon jest / tak inſe Zakony /
Jeſzcze w Rái / dla ludzi wſech poſtanowiony /
Rok Probaczeſcy inſe gdy Reguły mają /
Y Paweł chce / niechay ſię ludzie doſwiadczają.
Ale pewna / by ſię tak doſwiadczac godziło /
Snadźby mało Profeſſow / w tym Zakonie było.

Dziecię do Mátki.

Zywot twoi Matczyński / pierſi Matczyne /
Gdy zrodziwszy oſadzaſz od nich / twa Dziecina.

Sidla Czartowskie.

Iż Król na brzydkie kiedy pańſie ſcierwy /
Oczy wyſławac poczyna nappierwy.
Tym ſatan kſtaltem / łowczy ten niegłupi /
Naprzód głowieku Duſne oko łupi.

Na Śmierć S. K. Kánel: Koron:

Kancelarz Jádworne dawał ſpownnoſci dzieie /
Kozne Quitty / Prempty / Gleyty / Przywileie.
A ſam libertacycy takiey niemogł doſtać /
By dluz przy przódzie / na świecie mogł zoſtać.
Darmo to ; śmierć takowy niewydale Dary
Y takiemu / co wladat kiedys oba ſwiaty.

O Tymże.

Iż wyraźnie Koſcielná Hiſtoria mieni /
Ze Stephan Protomárrtyr / poległ od kámieni.

Do Świętym Stephan Kanclerz/ iest Męczennik drugi
 Wszakże na Kamień umarł / cierpiąc go czas długi.
 Jednych imion / iednymi Męczeniſtwy pomarli /
 Jedneſ Aniełt broim wniebo im otwarli.

Herb Topor.

Szukając starożytny ſkad ieſt Topor wiſiecy /
 Pominie że ſie nim Jozeph pierzetował Święty.
 Po nim ſie Chryſtuſowi iał po Oycu zoſtał /
 A zaſ ſie po Chryſtuſie / Korynćkim doſtał.

O Philonie.

NJedźwiuie ze Philon zwyłt kłamać bez miary /
 Bowiem z Ruſkim iſzykiem Grackiey nawyłt wiary.

Ad Criticos.

POprzeſtań miſ Krytyku twa Cenſara ſtraſzyć
 Mnie day poſoi / Więſ możeń / iałto chceſ walaſzyć.

Dowod Cnoty.

KToſ Pántence poćciwy / zärzućil przed Sadem /
 Ze ſie nieprzyzwoitym bawiła nierzadem.
 Ona na dowod Cnoty / tał do Sedziow rzeze /
 Przynieſcie przetał wody. Jeſli niepoćcieze.
 Przez naczynie dziurawe / cienki liquor wody /
 Te benda nie Pnnoſci ſtuteczne dowody.
 Stało ſie : džiſiay niewiem / iezełi iey fladem /
 Ktora Cnoty obroni podobnym przykładem.

Do Polakow

PJecie aż do zörze / przestawni Piłacy /
 (Wybach omyłce proſe kto czytaſ) Polacy.

Jatiesz wam dać Tytuły / za te potoczności /
Sasie Graffowie nocni / Różetą Ciemności.

Ineluctabile Fatum.

W O! sie Wciaga / iakoby rzeźnik /
Mógł vsć / y z tego w Szlachtańskie Kościła.
Wieprz na zabicie nigdy z dobra wola
Nie idzie / twicz drugie gdy go kółła.
A ty czego byś zwśech kosztownych rzeczy /
Nie dał / by tylko pomienion był wieś zleczy,
Choćby do Jutra. Leć gdy kaza wsiadać /
Trudno na moment naymnieyszy / odkładać.
Wienc iak w chorobie / tak y w Czerstwym zdrowiu /
Nieć na te pośte pamięć pogorowiu.
A przetrząsnawszy na Sumnieniu złości /
Wlzyć sie w droga / w droga (ach) Wleczności.

O Mar: Ciceronie.

Ciceronowi ktoś rzekł / że świadectwy swymi /
Daleko wiecey zabił ludzi / w Włoskiej ziemi.
Nij obronił wymowa. To (pry) ztey jest miary /
Ize niśli wymowy / Wiecey we mnie wiary.

Votum Wąśniowskie.

Płacierz mowiac aż radko / iedno Piwozercą /
Na skruche sie zdobywa / y tak westchnie z serca.
Skladać rece wniebo. E y Boże moy gdyby /
Morze sie odmieniło / wpimo / amy wryby.
Iakobyśmy rostopienie vzywali s bie /
Tam żyli / tam skonczyli / y w tym legli grobie.

O Káznodziei

DObry iest Káznodzieia / y porusa zgola /
 Jak pocznie tázac / zaraz lud rapy z Kościoła.

Kupido

Kupidyna lub miłość / wszytko owym Dzieckiem
 Maluia / a on dawno dziadem Staroswieckiem.
 Czyli ze wszytkie nasze starzeia się dzieie /
 Ten to iſty mólodec / im starzy młodnieie.

SS. Piotr y Páweł.

Hiererycy Piotrowe lekke waza Klucze /
 Alec iest y miecz Pawłow / itory ich potlucze.
 Niech go lekke niewaza ie malowany /
 Wo wrzku Apostolskich / żywe daie rany.

O Neronie

Nerona wszytkim Krolom / za obraz wystawiam /
 Ni sie dla asferryey tey / tego obawiam.
 Jakos y tego teraz zycze im Obrazu /
 Ale tylko w piaci lat / iakowy był zrazu.

Do Rospráwnisá.

TKudna rzecz miec cie mądrym / choćbys sie chciał spadać.
 Lec głupim moglbys niebydź / gdybys niechciał gadać.

O Astrologu

AStrolog gwiazdy liczac / iako ktora blysnie /
 A tu go pod Kolana / poziel rogiem tryksnie.
 Jakos on kószbrozca. Widziec miał na Niebie /
 Kiedy prostego kózla / slepy podle siebie.

Sroká.

Sroká gwarzy / Ktorey się ożywa w Opocie
 Echo / to wyrażając / co owa belkocze.
 Niedziw że ciekła w gwarze naśladowie Sroká /
 Gdy w gwarze naśladowie / y Sroki Opoka /

O Złodzieciu.

Młła zdobyć Złodzieia Ktora być pragnie /
 Na cudze dobro wazac sam swe zdrowie Kradnie.

S. Mária Mágdalená.

Trzykroć / czterokroć na dzień / Mágdalená Świętá /
 Od Anielskich rąk żyjąc / w niebo była wziętá.
 Jakże po śmierci rządzić / niemiała w te Wrotá /
 Drogi do nich tak dobrze / wiedząc że żywota.

Dziecięciu Zmarlemu.

Msinka moi Młeni moy nadobniusienci /
 Takli preudo z Kalebki / spieszysz do trumienki /
 Nie żłości to / miłości / lecz dżilo bez młá /
 Ciebie się pono Babsko śmierć rozmilowała.

To Piekna.

Jeden idac przed Żydem kiedy Czapka zdeymie.
 Towarzysz ten postepet / smacz z Dysgustem przymie /
 Na co ow rzece / tym się nieturbuiac wstydem /
 Jam dziś Czapkę / tyś wczorá Pontus zdiał / przed Żydem.

Potrzebne Requisites.

Powiađacia przy śmierci. Ze Jelen / Izy leie /
 Jás Łabedz umierając / wdzięczny Panu pieie.

Oboje to pobożny przy śmierci czeł miewa /
Z kruchy płacze ze grzeszył / a znadzieie śpiewa.

Stroy.

NJe dorzeczy na miśie / zgnila gruska drogi /
W Zapli Arawitny / Baranie wylogi.

O Pawiu.

Paw ogień gdy obaczy żaraz wrzeszczy. Zaczem
Na Wiezy on Krakowski mogiby bydsz Trebaczem.

Toć to iest.

Bogaty zawsze na Czei / v bogi na stypie /
Kto ma pieprzu dostatki w iarzyna go sypte.

Niepochybna.

KTo zbytecznie hoduje / iak missa na miśie
Bywała; tak zaś potym zapis na zapisie.

Zegar.

ACzei ia w prawdzię Zegarow nieganie /
Ktore nam czynia czasow rozmierzanie /
Jednak ten chwale natbardzi porzadek /
Gdzie do obiadu / Zegarem zoladek.

Smierć w Zapuſty z Sarbiewskiego.

Smierć w trzy dni Bacchusowe / gdy Miessopuſtniki /
Szalejące obaczy / wnieſka ſie w ich ſyrti.
Tey gdy młodziſi pianny ſprzeciw ſie / ſtratnie /
Tani ſie Jedza oburzy / y koſta ieb vnie /
Poſtromeie radze Młodziſi ſwoie melabije /
Ktoſ wie; ieſliſe z waſzych ſmierć kuſlow niepię.

Smierć

Smierć od ledącego.

Płtrżay iśł śmierci ledą może bydź przyczyna /
 Jeden słyse w Kielisku wypit muche wino.
 Żatym się zakaślawşy / nagle wychnał Duchą /
 Patrżayże że y chłopą może zabić Muchą.

Do ❀ Tyny.

Burştyń ma przymiot znatury wiadomy /
 Iże do siebie ciągnie zżsiebło stomy.
 Tę to ma władza twarz twoja kryjoma.
 Tys to Burştynem Panno / a iam stoma.

Firmum Propositum.

Konać zaczęła sprawa niech cie niewodźi
 Trudność: bo co roż nieda / teden dzień nagrodzi.

Ialmuzná Nieszczyra.

Wstysy raż Porados, że Dział w bruchcie woła /
 Za Dusze Wyca / Siostry / Niemaiac że zdola.
 Swę zebrał obietnicy; Jako trzosa ruży /
 Zapłace. Podus wszystkich / co do jedney duży.

Hetmańska Smierć.

I. W. I. M. P. Mar: Kálinowkiego Het

Imperatorem decet stándo mori.

Pol:

Pędził Hetman / Hetmanom umierać
 Stoiac / Kawaleriey wśmrem c
 Jako by on nierownie / twoi postępek swol.
 Gdyś ległszy trupem / drogę Pohancom zamala.

Ska-

Skapemu.

Mąż sie dobrze / a Sneras phlegmátyku stary /
Trzeba być odebrało / szczęście dane dary.

O Nierozgárnionym.

O Ciec iego był z Pańska / y Wyżyźnie służył /
On z tego nic oboygá / ieszcze sie podiużył.

O Chorazym.

Lub w formie / lub za stołem / przodkuie Chorazy /
Przodkować gdy na Woynę nigdy nienadąży.
Niemieycie za złe / tał go fortuna mieć chciała /
Złotu go / nie Choragwi / przodnittem dała.

Stroyno.

I w Niedziels y w Piatel / na bańkiet y w pole /
Zawże widzę na tobie / a tedne Sobole.
Jaś ich wóźiał niezdeymnie / aże ich dokończy /
W nich on zawże dla stroiu / w nich miasto Wpończy.

Do Importunskiego.

Gdzie cie lub spotkam lubo też miłam
Prosiś / y łajesi / stroiac Sariam.
Jeś w niepomaci odemnie miány /
Niedawfyc Książki świezo wydany.
Wnidz do bogaty Schedla Komory /
Aż mie tam znajdziesz między Autory.
Gdzieś pedza sekret / wśyttim nietayny /
Com niebył dány / iestem przedány.

O Lyssy Gorze.

Gdzie Kłáštor S. Krzyża.

LAs ten / co Lyssą górę / opasał do kół /
 Kto wraży: Cudem jest od Natury zgola /
 Jako bowiem Monarchom / Gwardie ich strzeża /
 Tak te Lassy / Żywota Drzewa / nieodbiega.
 Ale mając wśród siebie / drogie Depozyty /
 Przy nich co dziennie Szylwacht dzierzą znamienity.
 Wienc zaś te odprawiona wstuga statecznie /
 Przy Krzyżu triumphować będa drzewa wiecznie.
Et exultabunt omnia ligna Siluarum.

O Grobie Przodków swoich tamże.

NUpewnicyśże dśiedzietwo / niestracone włosci /
 Grob ten sobie budując / y swej potomności.
 Thomasz Sárná z Kochowá / pragnął by po blizu /
 Onog Iezusa leżał; tuż przy jego Krzyżu /
 Wstępui Mágdalenó / wstępui nam Cugu /
 Że przy tych nogach leżac / wypłacim się z długu.

Lgarze.

TEn mloda Żona Baba / ow dśięććiem stára /
 Żowia: lgarze są obá / niejednaká miara.
 Żmlody Baba bydź może / iak jey doima lata /
 Ż Baby dśięććie nie będzie / do Pończenia świata.

Wakacie za Studentami.

Iuż że tyś Profesorze poprzesztań Tetryczny /
 Molestyey z Wzniatami twemi wstawiczny.
 Bowiem ta trzoda dawno Siriusz pogula /
 Z bołow im przypieka / dobrze Kanikulá.

Doyrzale ius pośadach Gruky / Stubia ptacy /
 A mizerii wzamknieniu / do rychczas sa Zacy.
 Kospasę trzodę / nierrzymaj / dłuzy tey holoty /
 Ktora nawiszy omie / gdy stacze przez ploty.

O Sobie.

DO Wiersow przy Węgrzynie miewam Wens racza
 Powachac / bardzi kuslem / nizli piznem traca.

Dziecie P. Iezus.

Zawsze Działki miluchne y łaskawe dostę /
 Gdy Iezus nim / w ten czas by trzeba co wprościć.

Pozalowanie Przyacielskie.

Do I. M. P. Stanisl: Kązimierskiego Dob. Comp.

BAnkietow / posiedzenia / Zartow / Polityki /
 Bontempo / y zalotow / y szersze podwiti /
 Pomagales iesli kto Bracie Stanisławie
 W on czas / kiedy Wenera mieszkala w Sreńławie.
 Ba zgola coś wzial w rękę / wszytkos dzielnie chluskal /
 Ażes widze na koniec / zalaty tef wstal.
 Coś czynić? lata winny / y obrotne Nieba /
 Gdy rzemiesta natlepiey nawytl / przestac trzeba.

O Paphnucym.

PRydaie gulych trozow / Paphnucemu Zona /
 Ponoc / nie on ja potal / ale iego ona.

Ptaki do laszczab.

NJewolankiem myśliwych / ten rozboinik Ptasy /
 Sila nabil nie sobie / Zdrayca zgraie naszy.

Burka do Czerkiesłow.

Do tym ius ceny Burka przyšla / ze możecie
Bracie mie zimie dla ciepła / a dla chłodu lecie.

Czara.

Lybo Auspurstym dżilem / mistrz mie doskonaly /
Wystawil Archiezara; w ten pozor wspanialy.
Wielka iednak pochwała / z tad ia miewam swoje /
Kto mi as do dna zayrzy / kazdego vpois.

O Phorbásie.

Nie tak wiele ciekawy Ogar / bornu zmierzy /
Jako Phorbás bantietu / sledzac y wieczerzy.
Nabozna rzecz / wlot idzie gdzie odpust w Kosciele /
Rozmawia w formie z tymi co siedza na czel.
Poidzie y do Sukieniec / na Katuś / do Grodu /
Na Kleparz / na Kazimierz / niez / nie chodu,
Stoi tro pod Jaszurka / albo pod Barany /
Szedzy tam / iaby sie znal / konwersie z Pány.
Trabiali tes v Smida / y za zdrowie pita /
Wnet sis y z ta Rubacha / pozna Kompania.
Acos zasz? Pile ty listy / y posytai slugi /
Co gośc Phorbás / co prosie nieda sie czas dlugi.

Stoniowe Zabki.

VDwignal Mito cielca / wiadzy go w zaby /
Wniosla y ta Stonia / zayrzec tey do geby.

Stol.

W horum sie ia vradzil / teraz chce cie w lesie /
Jestem: przecie Zwierzyna co żywo mi niesie.

Goście

Bwinowski / z Wesołowskim / w domu moim gości /
 Same świadczą imiona / że nieradzi pojecha.
 Wienc nie plegmátycznego dla biesiady ludu /
 Staw beczkę na Rumnie / a niech przydzie Duda.

Do Theophile.

Miłościwym mie Pánmes názwała /
 Cósienku / chcesz mie niesprobowała.
 Doświadczy / obaczysz / nad Tytuł Fiazcy /
 W Miłości bendziesz przyznawać mi wiszy.

O Odmienności.

W Jatr / Dym / mgła / Woda / bywšy w lot wlecie /
 Tak Bialogłowskie słowo / gdy ie rzecze /

Pyśnemu.

Pyśny / ma się za Pána / nośi hárdo głowkę /
 Ale niemiec mu za źle / przynosi wymowę.
 Z starego rodu idzie / skąd się Pánem zowie /
 Bo któryś rod jest starszy : Jako są Biaznowie.

Dzwon

Dzwonnik / chłop / ykał mał / serca mego syia /
 Wroźdetego kálmá / wstáwnie brzeg biia.
 Lec te kara bydź słusna / musz przyznać zgola /
 Sam nie idę / dáiac znać / inszym do Kościoła.

Sekret

PJunkli nierozgryżni / Żony niedrażń Bracie /
 Zoboygá niepochybna / gorzkość puydzie ná cie.

P. Marcinowi Wioliście

W małżeństwie mówisz różkoś / lecz ty możesz przysiądz /
Ze ledna kropła miodu / ale żółci tysiąc.

Rada do Iostá

Poradźcie Joscie / dla lepszego bytka /
Nie wieniec wieśay / nie wiechś ku Rynku.
Zeby t.ikowe / widzacy tropidło /
Prągracć prądziy mogłes zwabić bydło.
Masz Carls glądra; więc sie niech ustroi /
Y ta Helena w ołnie patrzć ze stoi.
Nie Orphen Łotnia / nie Amphion dzinga /
Zni przestawna Merfury syrynga.
Caki Wab dale: iako gdy podwileś
Widzac / na te Młods / bieży Politykę.
By też Kutnarskie / nieprzyjemne było /
Co żywo bandzie / iak na sledzia pito.

Na zdolnego Zebraká

Młodyś / zdrowys / a zebrześ / iak po Cerze twoi
Znać / y by nie lenistwo robotac przystoi.
Mówisz trudny dorobek / ale to są plottki /
Zdrowe ręce / dobre to wniegnuszych Kmiotki.

O Vrwách

Tak sie na sis Gultale / strodze powasnil /
Czylic ius Cyrulika sobie zamowili!

Rozá

Pstrz; iako sliżna rozá / a nie jest bez wady /
Znięć pszółki miod zbierala / znięć pałacy iadr.

Dwor do Młodzieńców.

Młodzi / ścieście sie / macie w Francymersze moiem
Jaś w Saydaſu. 14. By niebył świſcz / tego ſie boiem.

Dworskim

K Rottlie Rymy Dworzanom / A wſaś ten tryb Dwory
Maia / ze trottlie ſłow; lubia y perory.

Ná Herb Piławę.

Ieſt Krzyſ / ſa y pultora / ſa dwi / taś w Koronnych
Klinotach / iako wióſcieć / y w Gerbach poſtronnych /
Czem pultrzecia w Piławie / mniemam z tey przyczynty /
Ze o Krzyſ Pańſi zyni / wiecey niſ kto iny.

Reſolutia ſiſe moze

Z Niechal ſie Mázur z Niemcem / wciſny bardzo drodze /
Wara zdrogi / oſuńcie Niemca / Mazar ſrodze.
Wſtepuje Pladraka / bo poznaf podłanie /
Y co wzora drugiemu / wnet ſie robie ſtanie.
Spyta Niemiec zſtapiwoſzy / bo o ſobie zwatpił /
Co takiego? byś niechorz / iabym ci beł zſtapił.
Juſze teraz Pan Janus / niechay bandzie Qulta /
Gotowy Fryd / gdy traſi / ſerdyt ná ſerdyta.

Beatus qui tenet

NJepożyce / nie wleze / żadnym obyczałem /
Wole bydź zawſe Dſierzciem / niſeli Czeſałem.

Niedoſłemu Iur: Conf:

CŁoćieſ ſtary Comparens / á wżdy od lat tylu /
Doiales Jura / iako Ogar wooy z Nilu.

Nie stażdego Jaka Rządź / y z drzewną Merkury /
Kował rozumu nieda / gdy go paś z natury.

Wyprawą.

Sedziemu Aktor z Seplem / dał piękne śledzenie /
Reus mu garsć duplonow / wyspał do kiefenie.
Gdzieś go to wyprawia : ia wiedzieć nie mogą /
Krom do piekła / gdy mu sie złożyli na drogę.

Rada.

KToby chciał dobrze vmrzeć / niech często vmiera /
Kto w piekle niebył / niechay do piekła zaśiera.

Nie mierzą chłopą w Korzec.

V Liffes Polyphema / często ostaradzi /
Y Dawid Goliatha / z swoiey proce zgladzi.
Guzy pędrał / wielkiego pokona Cyklopa /
Ztańd mowia / że niemierzą nigdy w Korzec chłopą.

Na Obraz.

I. M. P. Iana Kochowskiego Podsed: Sandom : S.I.K.M.

Góściu / Obraz ten który widzisz malowany /
Wiec to / IAN ZKOCHOWA, iest moi wkochany.
Podsedel Sandomierski / gdy iaką cześć stazie
Smierci podległ / pamięć swą zostawił w Obrazie.
Powierzchnowy postaci : Lec Cnoty y myśli
Pocciwy / żaden godnie podzielić nieotrzyma.

Na Herb Sreniawę.

NJl zbożom plenność date / Paktol ma Turę złoty /
Przechodzi ie Sreniawą / zamożysta w Cnoty.

W Nilu wody / w Paktolu ziota sie przebierze /
Srebrniawa ziota Cnota / zawsze stoi w mterze.

Do Dziewki.

P Trzchliva Dżewko / kto cie chce sprawować /
Wolno poizbie z toba potaćnować.
Lec nie to stula / wyprawić Gallardy /
Do Cytharei pod sani Belloardy.
Nichein wysypany / Gdzie iesli wytrzymasz /
Potrzeba wygrasz / y Wieżnia poimaś.

Skeptwo y rozrzutność.

Zly Snera / brzydki chciwiec / co zgłodu umiera /
Zly wtrątnik / bo prądło rosprosy / roztyra.
Ktos lepszy / kto sie miary trzyma zawsze z Kotkiem /
Nie szuka / ani cięba / ale idzie srodkiem.

Do Doktorá.

M Owisz Doktorze Wino / czyni wzdrowiu srodek /
A przecis widze wolis Wino / nizli Wode.

Corruptia.

C O to jest Korrumpować Sedziow? jest to psować
Prawda / ze komu psować / sobie naprawować.

Za Bacchusem.

N Je jest trzech podpie sobie / mądrym y wczonym /
A wsak Bacchus / Minervie / byl bratem rodzonym.
Jednego Wyca dzieci / gdyś sie z Jowisowy
On ledzwie wlagi / mądra Minervę zaś z głowy.
Ztad w Cermelach Koncepty / Bacchus czyni ostre /
Jeno gdy zbyt / Dziwak / rad wygania Siostrę.

O Wole Betlemskim.

Z Grzeszył Wol / co uczynił gwałt piękny Europie /
Zgładził zbrodzeń / ten co był / w Betleemskiej szopie.

Do Przyjaciela.

Z Łe umarła pocciwa Żona / nietrosz głowy
Złoteli? Żelazneli? przecis to / okowy.

Sekret na niestárzenie sie.

Wsz teraz mni potrzebna stulá / twá Pelopie /
Któryś pozbył starości / przewarzon w ktopie.
Znajdziemy odmłodnienia insa teraz moda /
Peruka głowę nakryć / a ogolić broda.

Do Stryia.

NJeodkładay do jutrá / dziś żyj Stryiu słusnie /
Młody może / stáremu trzeba vmrzeć dusnie.
To masz czynić / dziś uczyn / pókos jest na woli /
Potym / ktos wie / czy czynić / choćbyś chciał pozwoli.
Wierz mi / niemadrych dziś to / do jutrá odkładać /
Czyn dziś / co jutro ma być Bog niekaze badać.

Do Wielm : I. M. P. OLEŚNICKIEGO Podkom : Send.

Zwrodzenia / y z Cnoty / a ktos może sporzy /
Chwalony byś z Polaków / i z cie Podkomorzy.
Twe Debno starożytne / iedna miara chodzi /
Nigdy Kátylin / ani Apicych nierodzi
Miec to od Surtony / znaczne miec Pradziady /
To dar jest / na wymysle byś from wszelkiej wady.
Ktos Wyczysnie ochorni / rad słusyl nad ciebie ?
Kto prndzy Przyjaciolom / stanal w ich potrzebie.

Swiadcillem Seymy? Obozy/ y publiczne zjazdoy /
 Na ktorych cis przytomnym/ widzial z Braci kazdy.
 Miesmy cis y Muzom/ tak chutnym widzteli /
 Jakobyście na wieki/ slub z soba brac mieli.

Kto Fortunat.

MOWia 'ze w wielkim szczesciu ten oplywa /
 Kto na cis patrza Dámo wrodziwa /
 SzesliwŹy tego ten Jawor potyla /
 Ze sie do ciebie / zblizywŹy przynyla.
 NayszesliwŹy ten/ co choeby mogl Páni /
 Dostac cis/ miłosć serca mu niegráni.

Do Gospodyniey.

NJedobrze tak Gospodze / táycá gotniecie /
 Kiedy ie wrzacy m nagle / wŹropem leciecie.
 Skorpá sie popada / czemuŹ war niewadŹi?
 Bois sie / ze y zolreŹ aŹ na wirch wysadŹi.

Lelowski Nektár.

DO Lelowa / od rozných na targ Zboze chodŹi /
 Za co y groŹem wielom/ y piwem dogodŹi.
 Co kiedy sie podŹoi/ do tey przydŹie chluby /
 Ze przechodŹi Galerny MasyŹ y Cecuby.

O LeguleiuŹu.

FOLa na mis tenŹsty / w TrybunałŹi Źieni /
 Ja mu teŹ Źige zŹedŹy / potaze wŹieŹieni.

Wrodzony Polak.

S. STANISLAW Biskup y Meczennik.
 POLak rzeczon od pola / y powinna blisŹo /
 Rzecz sie trzymac / takŹo brzmi / tey wlasne nazwŹo.

Światy Pratacie w polu / ty się urodziwszy
Niewiem / jeśli nad ciebie / był Polak prawdziwszy.

O Prześmienie.

Musi mu każdy przyznać / że go grzecznym chciał /
Natura mieć / gdy znaczne / tak przymioty dała.
Lec pycha / ta do siebie grzeczność widząc pała /
Tak gdy kostowna suknia / wmaże kto w mała.

Do Toporá.

Starożytny Toporze / a coś się to dzieje?
Ze teraz blatu twego / tak poler / rdzewieje.
Toporzysto czerw zroczył / ostrze przytępiło /
W oney twojej dawnej wspaniałości mało.

Rz. Topor.

Wszystko za laty / y Fortuna chodzi /
Miesiąc dziś w pełni bywa / jutro się odmłodzi.
Niedziw że teraz dawnych / ozdób mi wbywa /
Gdy niecnota płatnieysza / niżli Cnota bywa.

Zkrewnienie.

Do I. M. P. WIADYSLAWA WILCZKOWSKIEGO
Starosty Wiżeńskiego Porucznika Husar.

Nie że krwie / ani z ciała / nie z przysposobienia /
Lec z przypadku / stoba mi przyszło do zkrewnienia.
Moy Zaczny Poruczniku / w Gnieźniński potrzebie /
Gdy y mnie postrzelono cięskło / oraz ciebie.
Dwoma kuli śródliwie. Gdyśmy się leżeli /
Cyrułk rzekł / tak się dziś ci oba skrewnili.

Nagrobek.

I. M. P. Goszczyminskiemu Tow. Hufarskiemu.

Ta Goszczyminski leży przysuty Mogiła /
 Zalecon y broda y waleczna siła.
 Ktore kiedy Atropos przymioty widziała /
 Wpiętnym y męznym oraz załochać musiała.
 Ztad darskiego Jonaka / zazdrozczący światu /
 Do podziemnego z soba wziętego warstátu.
 Komuś zaiadła Xiemi / w okrucieństwie złoży /
 Gdy się nad sobie lubym y w miłości sroży.

Cortezz.

Gładkać ona / lecz szpetne inſze ma przymioty /
 Niſi brody / wiecy trzeba było Cnoty.

Excuzá.

Pędas ze frąſki moie / za pieniąd; nie ſtoła /
 Komuś ſie udać mogła / ta ſzupłość ſwoja
 Wybacz! ty wielki mozeſz creać Giganty
 My mali / drobne frąſki / y mniey ważne fanty.

Daremna.

Wiatr mierzyc / czas gonie / groch na ſcienne miotac
 Prozna; tak oto / co ſie niewroci / kłopotac.

Lux ſumptuaria.

Chłopeſ / a w Ryſiach chodziſ; to przyſłowiem onem
 Zagadna ciſ; iſe to pies / z Ryſim ogonem.

O Pochlebcách.

Co to ſłowá cukruie / co poſtawę ſtroi /
 Nietylko mleko z ſercá / lecz maſto wydoi.

Przestrzegam / Arjennifu / o tych pełne słowa /
Ostrożnie stapai / w nich sie tai samolowka.

Rzadko inaczy.

Człop wielki / rzadko mądry / a Phlegmatyk szodry /
Miał pokorny / a zaś Gayduł / y Słis dobry.
Bo czytai kalendarze / czytai lubriciele /
A wiem swistych Gaydułow / nienalicyś wiele.

Do Agistá Bonzártá.

Z Panem sie niekonsaffui / ani zartui z Pania /
Boc Agiscie takowe zarty / Piedys zgania.
Zle z Panem spokowanie / atoz Imcia smiesek /
Gdyc lubo grzbiet opiora / lub odpora miesek.

Omyłká.

Człop / co miał rzec. Alcziz / potchnawszy sie w mowie
Rzekł / occisa nas gnabi / Mościwi Panowie.
Omyłká w słowie była / leć rzeczka poprawił /
Gdy skutek / tak cięskiego podatku / obiawił.

Podobna.

Człop Studenta w Králowie pytaiac potyka /
Nieznaszze ty nášego / Mátys / Mátys / Tyka.

O Mátthuszu.

Mátthusz sie wadzi / odwieść niemoga Mátthusza /
Vcho mu vtna / alic odwioda Mátthusza.

Respons Regi Cæcorum.

W Józac ktos zastawione stoly / áze z zbytkiem /
Pędział / że vvrátnictwo / iest występkem brzydkiem.

Gospodarz rzekł / wiastse ia ósis widze po tobie /
Jednootis / a sukasz okular na obie.

Interrogatorium.

Stáras / á czemuś wolisz młodego niż Stárcá /
K. Nowszy pokrywki trzeba / do stáwego gárcá.

Do Myśliwego B. F.

SĆnieś widze Zátacc /	Dziś / Sárns / Wilś /
A dłużyś się w tyśiacc	Przedales wsi kiltá /
Strześ się / bo wnidzieś wzarty	Jak przypowieś oná /
Nowego iegoś charty /	Żiadły Actaoná.

O Cyrulikách.

Bólwierze noweý ludzie Polytyki /
Chowaia w klatkách Kanárki / Czyżyki.
Wienc mi spiewaia iego Kanárkowie /
Umnie Bálwierczyk / drze brzytwa po głowie.
O ten piś ptasy (ślachay) mini ia stois /
A niech mam na łbie / spełná kóre mois.
Jak wezmę Obuch / prendko bendzieś wiedział
Czulemli? zylin w zachwyceniu siedział?

Nagrobek Pánu Szeligowskiemu.

Ty Szeligowski leży / co wleć sobie strzelił /
Ztrąsunku / czyż umyślnie / gdy sobie podchmielił.
Czem podkła nieśczęsna tá śmierć / nieboraká?
Ze bez spowiedzi zchodzi / zabity spulhaká.
Niewiem ia / onli frogim był zaboyca siebie?
Na Zons to / co żywo kładło po pogrzebie.
Panie bądź mu miłościw / a iesli od Zony
Polegi / niebroń mu prošim Maczenstiey Porony.

O Mácchi-

O Mácchiawelu Flor: Scri:

A Rpin wzy wymowy / a zaśie Stagiery /
 Pełne Philosophiczny mądrości Papiery.
 Justynian zpożytkiem / wprawie biegłych czwizy /
 Galen / złoto od chorych za recepty liczy /
 Prostatkiem iednak / kto z tych Discipulow wiele /
 Wskole choć zraz niebendzie / v Mácchiawela.

Kámień do Brátá.

DŁucation z Kámieni / styks ludzi tworzył /
 A ciebie Brátie Kámień / ledwo nieumorzył.

Ma strách nogi.

MŁość / a strách / iak widze wiedney sforze chodzi /
 Razo Galánt do Dámy / tchorz zwoyny vchodzi.
 Gdy widze nieiednego / v onych Piláwiec /
 On co przedtym legáwiec / dziś sie stal Latáwiec.

Do I. M. P. Pálczowskiego pod piorem.

NJewiem / iako sie zgodzi / twoi státel / z niestátkiem /
 Głowá pod piórmí leffa / zolowianym zadkiem.
 Lepiej niechay swóiego wiel státku przestrzegá /
 Nietak pod piórm chodzi / iako w pierzu lega.

O Káştellanie.

NJedał sobie o śmierci / zadney czynić wymiánki / (stránki.
 Káştellan / w najmnieysze Cnia niechcac wchodzić
 Jedną rąza pytam sie gdzie jest / a inf po nim /
 Niemysliłan o śmierci / ale ona o nim.

Defekty.

SZpetne to sa defekty / niechwalne przymioty /
 Jak stárość przez mądrości / tak młodość bez Cnoty.

Rostres

Rostropność bez uczynku / pycha bez intraty /
 Intrata bez czci / Państwo bez slug y bez sáty.
 Szlachectwo przez Rycerstwa / Krolestwo bez rządu /
 Miasto bez praw / a prawo bez skutku / y Sadu.
 Panna bez wstyd / żywot bez czci / y zgody /
 Przydam iednę; y to bład / gdy bez winy Gody.

Komuś Boże day zdrowie.

K Ráwiec Szlachćicem został: coś tu gárym idzie /
 To / ze nam samym sobie / Wádrági być przydzie.

Boday nie ták.

Bánket / a Bánket / málo rózne słowo /
 A wśátsze z tego / pochodzi też owo.

Date & dabitur vobis.

V Práva nie kto mowi gładko / leć kto dawa /
 Prendzy skutem / nizeli statutem wygrawa.
 Orzadkim dzisiaj nierzec / przyslowia wrzędzie /
 Day bandziec danó / uczyn / uczynionóć bédzie.

Do Dlužniká.

Mowis / boday był zabít / kto dziś płaci dlugi /
 A ia mowis / boday ten kto pozycza drugi.

Sic vos non vobis.

PŁacy sigow. nieszczepia / ja przecis ie zobia /
 Tak Żoldacy. chleb iedza / choć áś nań nierobia.

Incongruens.

PŁannom sie ia niedziwnis /
 Ze od nich perfumy czuie.

Uni Dámom / y Doktorzy /
 Młusa / sły wiatr dała choroby,
 Ale komus / bárdzi z Pismem
 Przysłałoby / nišli z Pizmem.
 Z Aquinasowym czernidlem /
 Mizeli z Weneckim mydłem.

Niezgodni Brácia.

Kłim sie z Ablem wádzi / lub mieli świat cały /
 Bo sły Brat / niechciał by świat / siedł był na dwa działy
 Wienc im było powiedzić / że są dwa światy /
 By y dżiesięć / mało to / kiedy na złe Braty.

Zegárek Caroli V. Imper.

Czwale Pierścień / chociaż w nim nie był drogi kamień /
 Procz Zegárek / z nderem / áto pismo na niem.
 Godzina białe / słońca niepatrzay Zachodu /
 Ktoś wie / czy nieostatnia twego periodu?
 Jak Działki / tak y Działki / máca śmierć po kárku /
 Niepytaiac / ktorali bendzie na Zegárku.

Patres nostri comederunt vuam acerbam, & fi-
 liorum dentes obstupescunt.

IADAM iálby rzekł / iadam / IEWA iálby iewa /
 Jedliście / y zjedliście Jabłko ono zdrzewa.
 Zakazány (ách) Owoc nieposłał v Gaby /
 Nászey / iednak od niego / trzewiecia nam gaby.

Processy Prawne.

Proceß od Processiey / pono sie nazywa /
 Wpytko do kółá chodzi / ztek co sie pozywa.

Odpowiedź Straż: Bohątyrowi.

W Przyjacielskim bontempo / siedziaty Mątrony /
 Siedział też z niemi / ieden Młodał niełupiony
 Przy których Meluzynach / Kompania ona /
 Przywołała i Wiola sobie Amphioną.
 I wiec w trele co chyby / y raze obroty /
 Drudzy coś w ocho kępa / ci pełnia zochoty.
 Ow siedzi. Dama rzece: Zabawie się tańcem.
 Mienowina mnie (prawi) pod Kawaller-ścańcem
 Toruńskim / zamarzy sie w zelażnym Krysie /
 Nieprzyjacielskie głowy / przynosić na miście.
 Wren czas staga / gdy w traby wderza na Larwo /
 Przy Dudach nieprzywyktem / wiliac się darmo.
 Dama na to. Bacz ia to rzeza prawdziwa /
 Lec y trzeba Młoci napuścić Oliwa.
 Lub dla praserwatywy / tronem wysmarować /
 By i Kynstankiem Młoci / rōżą niemogła pśować
 A potem wśaś wstawić / przez ten czas spokoyne /
 Tak rōżą nieśkżonego / wymować dla Woyny.

O Milczącym.

Zę milczy cały obiad / ze milczy w wieczersa //
 Aby on miał cichym bydź / niech temu niewierza.
 Bo kto ze jest kōstrowne milczenie / potrzeza /
 Niech wie / ze niebezpieczni Pies / gdy milczkiem kō

Dworzanki I. P. Gawińskiego.

Y Ty Janie za Janem / pieknie sedles w frątki /
 Polskim Rymem wydawsy / za strąsti / Dworzanki
 Aleś widze Dworzanki / twe Cere zmieniły /
 Gdy od piora do krety / ciebie przeciągnęły.

Znakomitość.

W Oczu żeś / na głowie saszan / tyssy / Puternoga /
Jeżeli w nim przysyna Enoty / cud to jest od Boga.

Do Amádury.

Dra sie do ciebie oczy / choć prześ stoł seroło /
Gdzieśby można zbliżywszy / zaitrzeć oko w oko.

Iednemu w wytártey Ferezey z pogryzionym
od Moli kołnierzem.

Mammona widze Parześ / Mamertyńska Wieża /
Gdy za dziesięćcia flugow / w przyniach wortki leżą.
Poprzestań sukien chować / y z Moneta wcieśni /
Bo sie Ryśiom z molami / a pieniądzom w pleśni.

O Káwierowskim.

Pierwał w leś Kawiowski / y białwierz mu rzece /
Zle Bracie / łosć przeciera / moztęci ze łbá ciecie.
On z zalemi / łakoc sie go teraz przysporzyło /
A goym sie wadzić pozal / w głowie go nle było.

Wasniow.

Darmo to Zoil mowi zazdrościwy /
Jeby Wasniow / nasz miał bydź wasniwy.
Gorzalka wasni / gdy we łbie zamać /
Co w ten czas musu / Szwágler swágrá trać.

Stárożeniowi.

Osmódziesiąt lat z Metryki / y w brodzie świzna /
Zla to na młoda Zonka / Pánie A. dżyczyzna.

Aphorism Seymikowy.

Kiedy przy kim / tak mnoga kupa Braci / stawa
 Czy niewzdrąsił Bąkiet / tych Przyjaciół dawa?
 Magnes ciągnie Żelazo / podobnym tu czynem /
 Ciągną za sobą ludzi / ochota y winem.

O Wichrośiu.

Mówiś ze guza dostał / aleś ia po dluzy
 Patrząc / widzę / że to patlice nie guzy.

O Tytułach.

PAnowie co sie na Wsiach / niemając ich mienia /
 Właśnie rozen trzymają / kto inszy pieczenia.

Appendix.

Kto stara Zona poimie / a rad Kruski iada /
 Co za smół / w tej potrawie / niechay nie powiada.

O Babińskiey Monarchiey.

Tak to knieta / te pola / y ta iest równina /
 Sławnego w dzieiach Polstich / niekiedy Babiną.
 Tu em oni Psontkowie / co y dotad żyja /
 Sundowali / w dobry rząd trwała Monarchia.
 India niechay złota / swym mieszkańcom daie /
 Tu sie ostrza domcipy także obyczaje.
 Hetman tu / kto w dyskursie z wojnami sie berzy /
 Kto zbytne o publikach / as on Podkancierz.
 Kto o Psach / as on Łowczy / kto przy pełny mowca /
 As go tu wnet Babińskim nazwa Krąskomowca.
 Y ziata kto do rzeczy / wydaie sie chacia /
 Na to mu wnet oddadza Przywilej z pieczęcia.

Podź za stół / a tam księgi wzięwszy w ręce śmiecie /
 Monarchiey obaczyś tey Obywatele.
 Wienc przymiey z nimi prawo / a śaniechay zrzędy /
 Polska Szlachta / może mieć w Babinie Wzrędy.

Przypadek.

W Czora żył / y pił / y syłował Gary /
 Dłsił Gęse śmiertelny wegnął go na mąry.
 Dziwił się czemu? zszedł z świata tak wczesnie?
 Złego Doktora pono widział we śnie.

O Wirzach.

Pytasz się? czym te wierze / tak są kęse drugie /
 Dobreli dosyć długie / złeli nązbyt długie.

O Tautologu.

W Orácie słow lasłem / a rzeczy ni kęsa /
 Właśnie iako polewli siła / mało mieśa.

Pokrewność.

Senli śmierci pokrewny? To śmierć ma krewność w sobie /
 Czemuż ja w Sceletona maluję osobie?

Nie wiem prawdali to,

Niewiasta wšego złego świata jest przyczyna /
 Jak wiele ich przez to zle / samo chcący gina.

Do Miłośnika Oyczyzny.

Trapiś się o Oyczyznę po siódmym lat Krzyżu /
 A niemyślisz o śmierci ktora jest poblizu.
 Pomnieć o Matce Syna mam za dobre znałi /
 Lecz o Duszy zapomnieć / czyn to ledziaki.

Napis na Obraz.

Im. X. Bogusława Sierakówskiego Opátá S. Krzyżá.

NJeowsem światobliwy Opát przez śmierć ginie /
Gdy go dowcipny Malarz / trąfił na Koltrynie.
Trwa on w sercach Przyjaciół / y świeży pamięci /
Potrwa dłuży / pobożność kiedy go poświęci.

O Stroynaciu.

PStrzcieś tak wszytek w łamie / Kysie ma na grzbiecie /
A Oycowskie v diablá / y wioski y łmiecie.
Silniejszy Krysztophora / bo swoje Solwarki.
Wszystkie wziął y z poddaństwem / y zgumny na barki.

Gadka.

PAnnam z wrody / dość subtelny wzrostem /
Ale tu ziemi głowa chylić musa.
Lice mam piękne lśniące się po bóstem
Wnosić ognista żaróła dzwigam dusa
Gębs zawarta wielkim żywiołostem /
Co mi teść w sypa to marnie rozpruże
Zdam się mieć zwierzęta / owojate Natury /
Bo mam co Orzoł / y tak Panna dziars.

I I.

Dmuchać Miłośnik doświadczając mnie rzewnem /
Jeżeliż Gęś leżący przy ścięciu
Chceć mnie brzeń ienna mieć dowodem pewnem /
Śmiertelne w żywot sypie mi nasienie
Potym pigułka w brzuch mi wbiła drewnem
Abym zjadła miała strasznego rodzenie
Tak ruszy żyły pod pachą serdeczny /
Jednym strachem niosę / a drugim mroź wieczny.

O Malarzu.

Pochwycony raz Malarz / na Bradzieży z licem /
 Peda ze pictoribus nam omnia licent.

Ktora Regule / tak mu Mistrz Profos wywodzi /
 Godzi sie krasć Malarzom / y wisieć sie godzi.

Woyną Zbawienia.

Nu Krzyżu żywot y śmierć / toż z soba boie /
 W tey bitwie śmierć y żywot umiera oboie.

Na Iudasz,

Wydawa slugą Pana / ale ten Pan cieży.
 Zgubs slugi przymaie niżli swoje więzy.

O Forterze.

Leży ślepych / se widza niżli pierwey lepi /
 Przecis nas nienamowi byśmy byli ślepi.

Chwałą Muzyki.

W Jtay Matko wciechy / niebieśta rosplosy /
 Ktorey dzwiek blade smutki w momeńcie rosplosy.
 Ty iak w boiu pobudzasz / serca nielekkawe /
 Tak w tańcu animuje / polyszes pierzchliwe.
 Cys lekarstwem frasunkow / Instrument ochoty /
 Dziwna kracac odmiąca myśli kolowroty.
 Muzyka Zwierze / lasy / potoci / y staly /
 Rusy / ienoby Przypce Orphea zagraly.
 Nawet mądrzy (czy wierzyć) tak nam powiadała /
 Ze nieba po Muzyce obracać sie mała.

Stypa Cras non dabit.

Czecz zadusznym obiadem pomoc do wieczności
 Zmarłym / na niem poscielných inuitował Gości.

Przydźcie różna Drużyna Pleban / y Wikary /
 Y z Bakalarzem / Dzwonnik / y Wytryfus stary /
 Sieda za stol / aś Klecha / (patrzay Polityki)
 Raz w gebs włoży / a zaś dziesięć do mątyki.
 Gniewno mi / ażem potym sie rekoligował /
 Dźis obmyśla / żeby się intro niesfrasował.
 Jap ci trudno mieć za złe / opatrzy Philipie /
 Bierz dźisłay / intro v mnie nie bandzieś na stypie.

Do Exhirurgà pićnieznego.

P Trzey Balwiersta zyles /	Kannyh goiac potrofe /
Głowy / brody goliles /	Na celbrat biorac grofe.
Włosow przystrzygał / myleś /	Krew puśczał z medyanay
Kamień letac turzyles /	Gdy chory wśedł do wanny.
Grancą cie mistrzem znała /	Y Kupidowe trosty /
Vmiales zganiać z Ciała /	Jako Lekarz nieprosty.
Galen ci nieplągowal /	Uterkury potrzebniejszy /
Z tamtym długos pracowal.	Z tym masz mieśel pełniejszy.

Panny Fraucymerny Votum.

B Odayże te Grancuskie przepadły wymysły /
 Y stroie mårne / świeżo co do Polski przysły.
 Jaać mi chwalsa moda / ta teraz nastala /
 Dla subtelności iedno vmczenie ciała.
 Siedzieć w ciasnym Kabacie / iako w iednym piekle /
 Przykrym brzuch ciemiezacy / popychaniem Brekle.
 Dobrześ z wysokim Antry opasaniem były /
 Brzuchowi by najwiśkszy nie sie nieprzykrzyły.

Nawiedzenie Páńskie.

B Oż zapłać Woiewodo / ześ z tań pilny drogi /
 Nielitował nawiedzić domet moy vbogi.

Aleć mi to niezaraz poidzie wżapomnienie /
 Jakk to bywa pamiętne / Pańskie nawiedzenie.

Morskie Konfąsty.

Bogątym? czy ubogim? niewiem tak nazywać /
 Co po burzliwym morzu z Towary śmie pływać.

Memorare.

Zgubiony to / y ius go Czart wsiola swe pata /
 Co śmierć widząc przed sobą / na nie niepamięta.

Melior est iniquitas Viri, quam mulier benefaciens.

Lepszy Otroł / chociaż on spiołynu / y z chrzanu /
 Niż Niewiasta z Kanaru / albo Marcepanu.

Ratio Rationis.

Jakk to iednym powaga drugim żart do smaku /
 Rzeka że potrzeba fraśkom moim braku.
 Lec groźnych żół wity wieniec / Panny wola /
 Wmieś się zepsuć / gdy go nieprzesola.
 Bystrzy bułat chłibskim ustalony hartem /
 Wwierś tak glansowniejszy / przepalany żartem.

Na Łakomego.

Młiac dzieci / tak na nie włości łapaś chćwie /
 W czym Boskie przykazanie walcis wporozynie.
 Co łaze tak bliźniego kochać / tak sam siebie /
 Ty dzieci bądź / sobie załuiac w potrzebie.

Secura Paupertas.

Wostwo z bezpieczeństwem / w iedney mieśka łuczy /
 Bogactwo niepilnuia / rotami Gądy.

Tártas.

Zęsur niedopieczony przed toba / na stole /
 Bileś Ruchta / on kura / Pan Ruchargá kole.

Bliskość w Nazwisku, nieżgodá w rzeczy.

Grammátyk / y Gámrátyk / chceś wraz bydź; leć głupie
 Młodrość z frytem niechodźi nigdy / w tedney łupie.

O Slugách.

Nijemoże taki sluga Bogu służyć wiernie /
 Co się chce Pánu swemu / podobac nieźmierne.
 Bowiem Pánstím Ľumorom / gdy wygodzić žada /
 Časem na prawo Boskie / málo się oglada.

O Alaſtorze M. C. L.

Mówi Alaſtor / że się mow ludzkich nieboi /
 Gdy przy prawdzie / (iáť peda) czy na prawdzie stoí.
 Jáć się oto niezbywam / leć táť sława dzwoni /
 Iže pono na prawdzie / bowiem depce poni.

Skárgá.

Mówiś że Przyiáciela niemaś w swey potrzebie /
 Niemaśli go w potrzebie bandzie na pogrzebie.

Táka druga.

Nieſtarz się że Potomków / niemaś ani dźieci /
 Vmrzy / á do puścizny moc się tego źleci.

Krotkość życia ludzkiego.

Półowież żywota / na łozku tráciemy /
 Półowież na ten čas / gdy iamy / piemy.

Wiele

Wiele się prożnowaniu / wiele Graßkom daie /
Zgola ledwo go chwarta przy nas część zostacie.

Nierádze komuś.

Nierádze byś Mnichem był / coć potym głowiecze /
Dawnoś ty Mnichem / iako woda z ciebie ciecze.

Ian Imię.

Pierzay iak wiele imion maś z iednego Jana /
Janusa / y Janusa / Iwana / Istwana /
Janta / Jasta / Jasinta / Jacha / y Jasiatko /
Jeden rod / wolek / ciotek / Krowka y Cielatko.

Stáremu Golcowi.

Młodyś / leć zstára twarza / aleć przecie znaczy /
Lata twe / ta gorzyczka / żeś po stary płaczy.

Wielkiemu wielkiej Dzielności

Marszałkowi y Hetmánowi.

Hetmanes meżny w polu / y Marszałek wródzie /
Mercury Caduceum / Mars Regiment kładzie
w Rękę. Toc rzeka iżeś / Piorun Jowisfowy /
Lubo miecz obojętny / w pochwie Wawrzynowy.

Nisi Ambobus paribus.

SLub daiae Młodzieńcowi Kładz iednemu / z Baba /
Widzac Korzysć z Małżeństwa / że mieli mieć słaba.
Gdy przydzie do owych słow / roście / a mnożcie się !
Widzac nierowna równość / z Agenda cosnie się.
Leć że się tych słow w ślubie omiać niezdalo /
Rozdzielili ich w ten sposób / że się roznia malo.

Rosn (pry) y mnoż się Mteżu /
 A do niey rzetelni /
 A żona twoja ziemię wpradce niech napelni.

Ná Hárdego Rynklá.

Ryńkiel pyśny aż grozą / pátrzy iak myś spudła /
 Czy on synkiel od Wożá? czy spod synkla pudła?



V Jma sprawiedliwości dzieie się rzecz pewna /
 Wsubienicy były trzy / dziś pułtora drewna,

Przestrogá.

Gdy widzę Dama wiozą / sześć ogromne skąpy /
 Mniemałem Białwan soli / czy ołowne kápy.
 Zmizem ná morze iezdzić / niebesieczna pono /
 By iey chcac wliżć okret / w morze niewrzucono.

Nie źle.

N Jękanie tej mánier / z Baránem do brzucha /
 Z łora ná grzbiet / tak syty niesukał Łozucha /

Sátyry.

P Oprawa obyćw / mierza cie Sátyry /
 Nazwiśko pokazuje / iże w nich są Tyry.

O Anániażu.

A Nániaż pienieczy przed Piotrem zápiera /
 Razn odnosi od Piotra / że nagle umiera.
 Wspomni Kluczniku nieba / żeś się zaprzął Pána /
 A od niego Venia miłosiernie dana.

Piotr grzech wyznał / y płakał zań / połuta szcyrą /
Czego ten Ananiasz / niemiał y z Żaphira.

Ostrożnie.

Łeżałomu powierzać zdrowia bład niemály /
Bo Cyralik niedosły / iest tāt doskonały.

Iednánie.

Dwie sie swarza Kobięcie / Samśiad ie do zgody
Wiodac / lunie obiema woczy / konew wody.

O Alexándrze wielkim.

Ięśli to nieobluda / Alexándre pragnie /
Diogenem bydź w ładzi / który śiadał na dnie.
Jako prosi / miałby sie zmiesćić w ładzi mály /
Gdy mu sie ciásny widział świata okrag cały.

Nos Nos Nos.

Nasus tuus ut Turris Libani Cant:

Mówiś / iże nos wielki ma Panna Marañska /
Według piśma sie zdarzył / iak wieża Libañska.

O Drugiey P. Odrzywolski.

Allelie od nazwiska tey Panny wyganie /
Nieodśiera / niebierze / ale raczey daie.

Na pojedynek wielkiego zmálym.

NJeboi sie Kurtiusie / rostego wielkusa /
Z niego krewo pocieże / y w nim iedna Dusza.
Niekaždy długos serca dobrego / y mocy /
Wsał Goliata Dawid mály / zabił z procy.

O Łakomych.

Czemu żaden łakomieć nieidzie do nieba /
Bo na drodze niełoży kosztu / ile trzeba.

Nagrobek Ovidiuszowi.

Hic situs est vates.

Tu leży Naso / który dla śpetnego Rymu /
Od Augusta był wygnan / na Czarny Pont z Rzymu
Często żyzył w Ocyzynie / kościom swym pogrzebu /
W Sarmaciey grob zalegi / tak się zdało Niebu.

Do Languida.

Zły chłop / mówi / od Żony / gdy koşturam chopi /
Gorby kiedy zastawşy / okrutnie wskopi.
Jeżeli tedy niechcesz byś Languidzie skopem /
Nie igrał z chłopią Żona / wolisz z samym chłopem.

O Tymże.

Mówisz że chłop od Żony niebardzo jest dobrem /
Tak ci jest / gdy z człowieka wżyni cię Bobrem.

Bibit Abbas cum Priore,

--- Claro vini de liquore Datur aqua fratribus.

Stárszynie stary Modzar / ażasie przed Mnichy /
Kwasne piwsko / y lekward / frater nośi / lichy /
Jaki taki że lepszy urząd / pedas Druzba /
Snađno wierze / niżeli niewiem iaka służba.

Pewna to,

Ktorzy żołnierze waza / naibardziej na furi /
Pewna że ci / ktorzy są / Tchorzowey natury.

Wloch ná Mázowie: nogách.

STrois̃ sie wte Peruka/ y Pludry Mázurze/
Znamy Osta po vsu/ y Lwa po pázurze.

O Swiegotkách.

MJeŹszka iedná / gdy wŹsy swiegotánien Pole /
Dworzanin te gadka iey/ sadawa przy stole.
Pytam Páni / wyložcie mi te Tatemnice /
Gdy Kawki tracza/ po czym poznawac samice.
Rzeze niepostrzegŹsy sie / Pánie Komorniku /
Głosni wrzeszczy niŹ samiec/ poznac ia po krzyku.

O Chirágrze.

CChirágra Pána swágra/ trapi bárdzo cieŹŹka /
AŹ mu sie raze kurtza/ iaŹ siegnie do mieŹŹka.

O AlgueŹŹcie zupnym,

KAmienica foremna Alquest náŹ muruie /
Niewiem ná nie czy wapno? czy sol wystepuie?

O KimŹi.

CZapki zdymowac niechce / czy to z Animumu?
Wybaczte mu / bo go wŹtyd, Źe pozbył vsu.

Wići 3.

BJerzemy sie ná Woyna/ leć taŹŹŹ nierzeŹŹŹo /
DoŹŹ opedŹic fortece/ Zarnowiec/ lub BrzeŹŹŹo.
Alboli y pod Lublin/ ná sie sie przysiegac /
Wolim siebie nizeli / Nieprzyiaciol siegac.

Nag:

Nąg: Czulemu Pasterzowi.

Ty leży / pewnie czuły Pasterz swoich owiec /
 Co zwykł był występnymi osadzać Lipowiec.
 Byli nieprzeżytych lat / którzy mu życzyli /
 Ale coprandzy Nieba / y tacy też byli.

Koń.

Wto potrzebne Bydle / syn Flące dorodny /
 Jesli który człowski / tedy ten wygodny.
 Ciągnie Woz / Jużli noś / y w Karcie chodzi /
 Siercia sobie podobnych / piśc przypzągły młodzi /
 Wozali na grzbiecie siodło / iako nań Pan wsiedzie /
 Przesadzać darsko rowy / y Sosaty będzie.
 Przez rzeki na nim pływa / do Koleczka kładzie /
 Pod nim pierzchliwe zwierze doganiać nadoży.
 Na głos Traby weselszy / rana go niestrwoży /
 Zmężnym Panem / nościciel wraz się męzny sroży.
 Na nim Pan goni / na nim gdy źle bierka padnie /
 On z niebespiecznych rązow / wynosi go snadnie.
 W snadź dla tey wyiody / starzy tak wierzyli /
 Że pulczleka / puskont / Centaury byli.

Anagramma.

Ramy a mary iedno / moze iesli owe
 Kładzie wpolu Tyrymach ramy Dawidowe.

Wdowożeniowi.

W Dow: Żona poimaiesz / iakoby też stary
 Żupan / lubo z chodzone kupil saramary.
 Choćby niewiem iak się / Wdowy / chwałby miały /
 Przecis spoczstey beczi trunek iest zwietrzaly.

Do Ascitopilá.

Czy sie tań niegrzecznym widaćś?
 Ze sie za łysinę wstydiśś /
 Ofalales / między swąty /
 Gofy iest / Rapturowaty
 Dar to od Natury / Panie /
 Kogo mieć chce / w tey odmianie /
 Niech to wie każdy od ciebie /
 Ze ile czyni / kto starb grzebie.
 Y podległy wielkiej wadzie /
 Co świece / pod korzec pładzie.

Chudemu P. Ráncy.

PRzymawia Pan Woyt Ráncy / ze chudy aś groźa /
 A kędys Pan Woyt widział / tłustego kierzosa.

Ná Herb Roża z Kroiámi.

RWa Roża / choć od Ciernia / ma obrony swoje /
 Lec y tey nieobronia iey zelazne krole.

Zwyczajna.

Kędy Pánna bogata / y gładka iáś łani /
 Często tam nágładala vdatni młodziáni.
 Ale gózie zás spetalá / y Posag vbogi /
 Róža płamka sie / y chwaśtem jaraśtała progi.
Sape Pater dixit studium quid inutile tentas Ouid.
 Zwiersiowiákom doświadczel / mam pożytek słaby /
 A chłopcy w Wirse łowia / y sowy / y zaby.

Lege solutus.

Chłop słysząc / ze mu żona zmarła / z chucią przytnie /
 Po Jákach koń sadniwy / teraz sobie wytchnie.

Sensiperdą.

ZUżywszy Sensiperdy stać matkę iszykiem /
Dawnoć on Causiperda a nie Causidikiem.

O Banićie.

BAnie umarli / y rzekł ktoś / na jego pogrzebie /
Niemiał tu locum standi / sąś benoście miał w niebie.

Astrologowi.

STracieś naty Astrologu kupi /
Na niebies mądry / a na ziemi głupi.
Drażniś Pleiady / wileś Oriony /
A tego niewieś / iak orać zagony.
Natracaś Sphary / wartuieś Mithazy /
A gront z niedbałstwa nieorany leży.
Leptey przy zniwie / widzieć zeńców kupa /
Nizli Niebieskim Bąbom / patrzyć wooo

Flaki.

NJewiem co w tym / kiedy ius obiad pogotowiu /
Ze niewszytkie potrawy / Pánien służa zdrowiu.
Mianowicie te Flaki / co my ie tak wazem /
Sobiescie ie zbrzydźili / marnarzega / Słazem.

O Káretách.

WJóz się w Káretách / Kochała się Dámy /
By nic więcej niebyło / dla przejazdki samey.
Już że się tam w tych Káretách / zdrowe przejeżdżacie /
O kółá nie / stworzenia nam (proszę) ochraniaćcie.

Nietrwale rzeczy.

PAnstwo w Wołoszech / szczęście na Jarynym stole /
miał w Wieliczce / trwałe iak przepiorcze Pole.

Przysłowie.

Co Pan to Pan / co chudy / to chudy Złota /
Wszak niś Sortka we wrociech / serse same Wrota.

Takie drugie.

Takem dobry iako kto. *z.* Wzdy wstępie widzićie /
Nizli w Litayce / droży Jedwab w Namiocie.

Na dawną Powieść.

Da Macenates, non deerunt Marce Marones.

Mówiś Poetow dobrych niewiele / tych Głosow /
Bo też niewiele datnych dziśiay Macenasow.
Niechay bandzie Macenas / lub iako on tacy /
Wstanie smartwy y Naro / Naso / y Horacy.

Prouidentia.

Dziwnie opatrność Boga swoich wiernych broni /
Gdy zechce pasczyną / iak murem zastoni.
Zawsze w którym Państwie opatrność przebywa /
Mur pasczyna / Murem pasczyna bywa.

Ad Intende Szalawile.

Szumiebes / iak z czarnym / tak y z białym włosom /
Cymes stary Cymes był y dawno Młokosom.
Przedtym grzechem / szalenstwem dziś to iest / stey mary
Bo gdzie młody wystapi / tam szaleie stary.

Siwokle skowi.

W Rożonoć żeś miał wdoł wpasć / wrosnąć sie spełniła /
Tym to dołem staremu / Młoda Zona była.

Viriplaca

Terazniejszy zageśszonym rozwodom potrzebna

MJał Cerkiw zadowolana Rzym / tedney Bogini /
Zwała sie Viriplaca lub Mezoblagini.
Tam Mał z Żoną / jeżeli niechce z sobą mieli /
Money swe miarkowali nieśnaści Kapelli.
Zabiegając rozwodom / Etych teraz siła /
Potrzebna by Kapella taka w Polsce była.

Do Seruienta

Quem Deus odit servire facit, Plantis

KTo ma swój splachce Roli / a w kraju rodzaynym.
Na coś sie on czynić ma sluga rełodainym?
Jeżeli seruientie chcesz bydź za pokojem /
Niebądź że tedy cudzym / gdy możesz bydź swoim.

Minucie

KTo Kalendarzom / Igarzom / wierzy nieutyie /
Bo coś sa Minucie / ieno Menducie.

Zeż.

PRawo / Bantety / Grye / leki / y Budynki /
Basarynki / pustosza zgrontu nasze strzynki.

Czemu tak?

KTokolwiek te Graſki czytaſ /
Autora ſie pono ſpytaſ?
Czemu te mam w Wirſach wade /
Ze między brant / żużel blade.
Wiec kiedy to wieśćteć chcecie /
Jaſ owo bywa w Paſtecie /

Wrobel / Cietrzew / Wilk / Słonina /
 Każna zroznych kniey zwierzyna.
 Stoi Turak na Gorgocy /
 Tąmże y mierzyn Robocy /
 Patrząy wrzecz / vnaś iże
 Gdzie zossosie / sa y slize.
 Jak swe German mieśa syki /
 Tak ia Grafski z Heroiki.
 Komu się to niewsmak stawi /
 Ten na swoich niech poprawi.

Mentiris.

Mentiris strzeż się / abys nierzekł Żołnierzowi /
 Wrażliwe to słowo / ich animusowi.
 Kiedy ten Tyt / za wżgardę wielką sobie macie ?
 Czemuś mili Żołnierze / igać się niewstydadcie.

Káduczownikowi.

Cudze dobrą pobratęś Kádukiem bez stromu /
 Za to y sam w cudzym się poniewierasz Donnu.

Dixit & facta sunt.

Bóg słowem (Stań się) stworzył świat ten / aleć y my
 Tę słowem (niepozwalam) Polskę rozwalimy.

O Złocie.

Słońcem złoto wżony Paracelsus niemi /
 Ktorego teraz wnaśey zaćmienie fleseni.
 Złota liczba zgineła / a tesliś się liczy /
 To pono w Kalendarzu / ale nie w Młynicy.

Rzadki Phœnix.

Co to byli za Bracia / pod Matki Wątroba /
 Jeszcze leżac / a za teń ius chodźili z soba.

Ná Fordyment.

V Pása Kord / v Korda fordyment hániebny /
 Stroy Trásonom zwycáyny / Mezom niepotrzebny.
 Fortis mens iest / od ktorey Mezowie sa chwalni /
 Fordyment / w leda zrobia Slosárski Rowalni.

Zyphrá nullitatis.

I^{ak} Zyphrá nullitatis sámá przez sie w liczbie /
 Tak y Senator prostak / w Senatorski Izbie.
 Za co godzien nagány / bá y tary ieszcze /
 Ze godnym nalezyre / zastempuie mieysce.

Goście do Cześniká.

D^{ziś} na stol Zwierzyny / Cześniku tak wiele /
 Kośiel / ná gospodárskim niedobry Zwierz czele.

Cześnik do Gości.

W^{sz}afesście dla Biesiády Goście moi przyšli /
 Trudno bez wynalezce / bydz wam dobrej myśli.

Do Stánká Gadálskiego.

Z^olnierzem niebyć (síle á o Woynie gadać /
 Obroń sie dobra starać / nieumieć ná wladać.
 W koniu sie kochać / ná Zarc niewypadać ná nim /
 Jest to gódać / á Jáia niezniesć moim zdaniem.

Probá Przyiaciela.

N^{ie} to Przyiaciel / ktory we Frwi iest y w Rodzie /
 Lec co sie Przyiacielem pokazé wprzygodzie.
 To szzyry / ktory zemna zyie / y gdy trzeba
 Umiera : lec poñ chodzie do trzeciego Nieba.

Mocnych prendka ruiná.

Prendzy dziś nišli chory / zdrowiem płaci duży /
 Wszak (Przypiętego Łoś / mówią bendzie dłuży.
 Lub iak od Wichru prendzy Dab pądnie / niś Trzcina /
 Tak często widzim / przetrwa mocarzą / zdechliná.

Rádá Diogenesowá.

Nazbyt młody niłomu nieczyzy ni stary
 Żoney / peda nailepsza kiedy doidzie miary.
 Zle Jabłko niedostate / chociaż wabi oczy /
 Gorsze przestate / bo ie Robak we wnatrz toczy.

Confilia Senum.

Chcesz rady? szukaize iezy v śiwego włosá /
 Ważnieyşy bo Cień stárcá / niś Kiscień Atłokossa

Do I. M. Panny á Rupefort alias Skálky.

Armo smółi sprowadzác y Burzace Działá /
 Chcąc zeby sie vpárta Fortecá poddała.
 Ale strzelec Wenery kedy stanie z Ruśá /
 Skala Krzemień Diáment / Panno sie pokrúśa.

Oycom N. S.

Alkoś temu Oycomie niemacie sie dżiwic /
 Ze może ieden Oćiec dżiesięci pozwyic
 Synow : á dżiesięc Synow iednego niemotta
 Oyca : Wierźcie mi ze to niezbożnośćia frogá.

Ethymologia Bieśiady.

Ktoś wyłożył Bieśiadą ze Bies Siada na ni/
 Wierze ieżeli bańkiet sprawi kto wotchlani.

Osylkowi.

NJewiem / co to są ludzie starych wieków byli /
 Co sto lat mając ławka za Mianka nosili.



EPI-

EPIGRAMMATOW POLSKICH KSIĘGI II.

POZEW ŚMIERTELNY

Tibi Nobili & Ignobili Diuiti & Pauperi Seni &
Iuueni &c.

Słiaczy Umieramy / niechybnym sposobem /
Kolebka zaczynać / a Pończacy Grobem.
Kto się temu dziwuje / (Aż to pospolita)
Niech się też wżalem dziwi / gdy mirzcha a świta.

Pieniądze.

Kto ma dziśiay pieniądze / Kto pełen Mammony /
To Senator wważny / Rycerz doświadczony.
Pieniądz dziś ludzi czyni / pieniądz ludzi stoi /
Kto, o pieniądz nie stoi / za pieniądz nie stoi.

Kolenda Szafarzom.

Kiedy szafarz trzech liter jest / Ale y dREWien /
Za swa Cnota / a w krotce / niechay bendzie pewien.

Nil valet Axamitus.

Panie / chodźś po Rynek / w Ryśiach w Aramicie /
Bez flug / radz ziednego Pacholka przymicie.
Ośiel idźcie do Młyn / fluga go prowadź /
Małoważny Aramit / kiedy przez zeladź.

Prognostyk Lyflemu.

Leb goły iak koláno / gdy widzę v ciebie /
 Zysku: Muszę tať wrożyć / że nie bendziesz w niebie.
 Bo gdy do Wiebá poidziesz / z tym tchem twoim głádkiem /
 Zepchna cie swięci / mowiac / że tam leżesz sádkiem.

O PP. Mázurách.

Komor niś zadlem sátnie / brzczy kóło vsu /
 Tegoś y Mázurowie / widzę ánimuśu.
 Pierwey sie swárza niś sie bliá: stey przyczyny
 Lzeyśa / niś sie Quádráns bić / swárzyć trzy godśiny.

O Stározeniách.

Młzowi lat siedmdśiesiat / Żenie tyle drugie /
 Wínsuymy stádlu / Dáy wam Bóże życie dlugie.

Ná Stárą Máthufalkę.

Na cóś sie stára Máci / tať stroinie vbráá?
 Chybá žebyś sie śmierci snadź vpodobáá.
 Ziemi nic: prózna czásu / prózna stroiow zgubá /
 Trudno ma bydź Helena / podeśta Zecubá.

Vniuersis & Singulis &c.

Darmo Człowiecz z śmierciá / rokowác o Quátrze /
 Ná wśelki stan / wiel / y Rod / tá gla Jedzá nátrze.
 Mlec Rusniew tym pomrzec / co ius máia láta /
 Młody ná swiat dopiero / á stáremu z swiátá.

O I. M. P. Szczesnym Ráduńskim.

Ma sie szczesnym / iże go cudze lubia Zonki
 Niewiem / bedzieli szczesnym / iak odepna dzwonki.

Kraków.

Złote to miasto wielce / ale ma też wadę /
 Iże wniwecz obraca Niechowską osadę.
 Jest mądry / jest wspaniały / ma dosyć rozkośsy /
 Jest y Anatomikiem / gdy mieści pátrośsy.

O Pizonie z Ciceronem.

Stárey Szláchcie Rzymskiey.

TY powiadaś / że z Rzymskich rod wiesziesz Pisonow /
 On peda że z wymownych pośzedł Ciceronow.
 Wywódcie Rod? Groch w Obiad / krupy na wieczerzy /
 Co Domu starożytność naszego wymierzy.

Do Doktorá S. F.

Młó ieść / á wszytko // Łażesz mi Sankciecie
 Prośb / niewymow sie zraz na tym bydź Bąkciecie.

O Grakomownym.

Ilkós poczał bydź Grackiey y Wiary y mowy /
 Takés wprawda opiekał / á w szyrość iatowy.

Z. y P. do Samśiádá.

Drogié Z / zá nietrzeźwie P / mienimy głupie /
 Gdy siła pić / długo żyć / chcemy wzley chałupie.

Dzban na Zodiáku.

Dzban spory / á ten z Ziemie / na Zodiáku wsiaty /
 Mładzy dziłkiem stoi / postawion zwierzety.
 Y ztyć pono przyczyny; kiedy w Dzban naleia /
 To ludzie blisko siedzac / iáł zwierze dżiczeia.

Mařabertowi Brodátému.

Měch pnička nieozdobi / ciebie Zacheusu /
 Nieprzybondsie ta broda idaca znad ofsu.
 Kivnie nad ofsobistym kros twoim Obrazem /
 Turcki bunczul / swierzopy nieczyni Pegazem.

O Winie.

Gdy Wód trocha Wina / chudšineczka chlyšnie /
 Aš ci go plašž opadnie / iše Kuprem tyšnie.
 Alec to nienowina do Wina / gdyš dobrze
 Co vmie : nie lednego kiedy z Sušniey odrze /
 Časem bywa / sbytecznie kto ten trunet lubi /
 Nietylko plašž / leč y trzos / y maistnošć zgubi.

O lošcie.

Přtam škad maš pieniažde ? On mi šie tak šprávil /
 Alyšlenicem / v čleka dobrego zaštávil.

Cede Maiori.

VŠtepuie mały Klin / wielkiemu Klinowi /
 Tak y ty Pánie Minor, Pánu Maiorowi

Prawde Kola.

Iže žáwše / prawda kole luďš w ocy ráda /
 Tak luďšie prawde kola. To Žerodiada.
 Šwiadcz : gdy Šžyl IANA KRZCICIELA na Stole /
 Žla Niewiašta (ač šžyra prawde) igla kole.

Pozorna Zgubá

Do P. Kupiřláwa Šposobnowského.

Kupuieš Wiořki / choč nie maš pieniaždy /
 Čheac šposobámi Pánem žořtác předžy.

Straszą Kontrasty / Intercisy piseś /
 Z Łaskowskim Kratow obieżamśy dyseś.
 Jeno iże zaś niemślo żartoby
 Dilectiom / Itorych re utrośca sposoby /
 Bo to / co Cieliec chwytal / Appetitem /
 Cielślim potomstwo wyrzuca Womitem.

Do Starego Eneratity.

Strachas sie Starcze Sowli / że na Duchu wrzeszcy /
 Y łusnie; nie dobre to hasło / bo śmierć wieśszy.
 Alec twe stare lata / y prokata głowka /
 Boday niegórzy wrzeszcy / niżeli ta Sowka.

O Wolności Polskiej.

W Jeleć my mamy swobod / wrey naszey Koronie /
 Coś gdy sie nieśtaramy / y mni dbamy o nie.
 Przeważ na prywatnych / pożytkow chciwości /
 Bardzi dbamy o włości / a niś o wolności.
 Słobody niś swobody / głowe nam mozola /
 A niś złota wolność / bardziej samo słoto wola.

Ió w Krowę przemieniona.

NJe dobrze to Jowisu / dla swarliwey Żony /
 Żeś luby w Krowe zmienił postawę Żony.
 A tak że to przyśto! iże za nos wodzi /
 Rządze Nieba Junona gdy ie / niewygodzi.

Nagrodek

I. PP. Dambrowskim wraz zmárlým

W Tym grobie wraz zległy / wraz dwie zmarłe głowy /
 Stary Cieliec / y z Synem / Dambrowscy z Dambrowy.

Zrownalás obu śmierci / wraz im dawšy Mary /
 Wraz kości kwiat rozkwitły / wraz y Dab starzały.
 Kto idzieš mimo ten grob / rzecz pobożnym czynem /
 Alatto śiemto bądź lekka / wraz Oycu y z Synem.

O Málým á pyšným.

Gdy wzrost / á zwyniosła pycha / gdy sie żyda /
 Czynia zleka z Olbrzymow / y Karłow zhybryda.

Zoldaci Piešy.

ZOldatow sa niektorych / powiadaia wota /
 Ze iak Marsyrowali z Plackiem za żywota.
 Dla chleba : By toś Dusze po śmierci czynily /
 Choćby na wieli wieczne y W niebie nie byly.

Gadká.

W Octángu mi na wiacy / y graniasty bywam /
 Gdy sie mnie raka dotchnie / czarnym potem spływam.
 Dusza we mnie jest zwločna / do ktorey mam Wrota /
 Bezemnie Mladrość za nic : za nic y prostota.

Druga.

SŁub z Mezem Piedy wezme / choć wieta przez dzieki /
 Jego lubey pilnie nieprześcannie reki.
 A choć mie wrotopioney Smole / gniotac smaży /
 Przecis mu tego Przodkow wystawiam Obrzązy /
 Odumrzeli Sieroty : z insym sie nie żenis /
 Aš do starego zadka / młoda twarz odmienis.

O Cieplicách.

ZMurował Nero Chermy / chce tak z Rzymem /
 Kumac sie ktory swym ospecił Dymem.

Przeszedł go Nohel / Architek tak biegły /
 Co bez Kamienia / bez Wapna / bez Cegły.
 Bez gliny / piasku / zakłada Cieplice /
 Żbiewsy Sosnowe Obreza Tarcice /
 W któryś Hercynie / takie drzewo rośnie /
 Y na Rhodopen / tej twardości Sosnie.
 Rzymskie ; Marmurów przepadły Młachiny /
 Ledwie że były / świadczą rozwałiny /
 A tych spłniony ogień / y z Żelazem /
 Dwa Elementy / niepożyja razem.

Compelle intrare.

W Wyną / y Żeglowanie / Bankiety nauki /
 Oporem idą / iesli nie bandzie przynuki.

Fiscus.

K Tore sady naicieższe miastom naszym ? Fisci
 Bowiem kiedy ie sadzą / to Kaleta piszczy.

Do Czytańców.

N Jetykam wrażliwym niżego językiem /
 Bom Epigrammatysta / a nie Satyrykiem.
 Choć występkom przymawiam / nietykam osoby /
 Niesarkay / kto sie Guteś / poznam cie z tej proby.

Niestawiana.

N Oge mi utracili / Piłanice mili /
 Aby że mnie koleynz niestawiaiac pili.
 Oddam im Wet / takiego żązywsky sposobu.
 Niemam ni iedney / oni nie benda mieć obu.

Vetitus Gradus.

D Ale za Pána Kopcia Curke / Pan Skumina /
 Bez dispensy nie może / gdyś to jest Rodziną.

Zbytnie Stroie.

W Ratu chciało sie Lwie / iedna bydz Boginia /
 Toż y dziś białogłowy / zbył sie strojąc / czynia.

O Pánnách.

Pytała Pánnę Sroki / gdy sobie rośnie /
 Jesli goście pokosne w dom iadace żnie.
 Wolim mowia w Rydwanie / o owych dwu strzynkach /
 Tę na złocistych piśa? co Wiano Tebinkach.

O Żołnierzách.

Szafnie Żołnierzom ten Wirs / dziś napisać mozem /
 Kto bywa Lwem w Ciagnieniu / ten w potrzebie
 Tchorzem.

Do Iedney Dworskiej Kleliey.

W Idze żabłow poczet spory /
 Trąsione widze Radziory.
 Ż nie swa czarnoscia brwiczli /
 Szłoda igac / wsytko pożyczli.
 Gdy tak na cie patrze DAMO
 Olo tytko speci samo.
 Wodnowionej tey Sacyacie /
 Że ołno stare macie.
 Coż z tym czyć? by naprawił
 Olo / Mistrz sie niepoławił.
 Przyjaciel go niepożyczy
 Kupnem / ani Bram nażyczy.
 Ż tak cie mam z łazdey strony /
 Jako Pałac odnowiony.
 W którym nowy wierzch / zpodłoga /
 Ołien odnowić niemoga.

Podobna do Nety Stárodzieysky.

NJemadra Neto / mało miałac żebow /
Przećis wygladaś co dśień Dśiewoślebow /
Bendali? Sera niech przed nich nie kłada /
Bo ieśli twardy / z twa sie wydaś wada.

Zárt wódpowiedzi.

[A]le to bywa gdy dobra zaśiedzie Drużyná /
Winsuie ieden grzeczny / Młozowskiemu Syná.
Moy Cnotliwy Sámborze / życzeć tego wierá /
Byś miał z niego grzecznego prendko Kawallera
Sámbor rzeze / zartownym napuśony Duchem /
Już ci ma Regimentu kawalec pod brzuchem.

Metamorphosis Kadmá Thebáńskiego.

KAdmus z Żona Thebáński / Krol sie staie Smotkiem /
Gdy nań Mars rozniewanym rzucił z Niebá okiem /
Ktokolwiek Boga gniewaś takiey baeś nadścieie /
Ze za złymi wozynti / karanie przyspieie.

Gadká.

NJemam Ciála / ni kóści / lub z ciála rod wiode /
Czynis ia iednak Stanom / wśelakim wygodz.

Druga.

ZDrewna dźilo / ale głos iego Protosili /
Jaś sie ná Birce poźnie wośie / Syn Kobyli.

Do Dobrego Thowárzyżá.

WJelkís Szymku pełen Cnoty
Z szyrości / y prostoty /

Jednak prawdę day rzec sobie/
 Szkodząc widzę te Cnot obie/
 Cnota Cnota / gdy jest w mierze/
 Nie jest / iak miarę przebierze.

Ná Mogilski Oboż.

Mogile / pod Mogila naszym wstypáno /
 Kiedy im miasto Quatru / dobrze Sasru dano.

Nagrobek

Stań : Szczuckiemu Sędziemu Sendo :

To Szczucki ná tym łyscu / Spoczywa ogromnym/
 Sławny Cnota / Wymowa / czasem wiekopomnym.
 Artyon swe Delphiny / a Orpheus lasy /
 Ciągnie za soba Lutnia : on w Wyżynie nasz.
 Serca ludzkie pociągał przedziwna Wymowa /
 Sarmackich prawie bywşy krasomowcow głowa.

Temuż.

Ná Archilocha grobie / Roy zjadłych Wst ksyka /
 Gdyś to wsczypliwego znałiem jest iszyka.
 Nad Szczuckim / miodorodne padły pszołki naszym
 Dłacie znać / iże Polkim on był Arpinasem.

• Przyflowie •

Mówiś ná Fráncz umarł Młodzian Pani Wdowy /
 Czemuś mowia Fránczemu / Kiedy kto jest zdrowy.

Ná Obrázy Czterech Wiekow

N A P I S Y

Wiek

Wiek Złoty.

Gdzieście są żyłne lata / Edy wieku złoty?
 Dawco sprawiedliwości / y strozu prostoty /
 Gdy Sędziego nie trzeba było / ni Jurysty /
 A bez siemni dawała ziemia / snop kłosisty.

Wiek Srebrny.

Drugi wiek następuje / Edy pracowity
 Rolnik / orząc wytacza z goła pot sowy.
 Wsiemi grzebie / do iarmu zniwalać woły /
 A krescencye bujne z wozi do stodoły.

Wiek Miedziany.

Po nich trzeci już gorzy / bo wiek z twarzą miedzi /
 Zgodni przedtym o gronty wadzą się Samśledzi.
 Syja Ropce / y Miasta obrażają mury /
 Przywłaszczając co spolne było / od Natury.

Wiek Żelazny.

PSunie się świat im starszy / co dalej to gorzy /
 Niezgodzi żadłych sąsiad o gront Podkomorzy.
 Żelazem swe rożnice / wpratają ninie /
 Ten dziś tego złumiwszy / od owego ginie.

Ouenus. Etimologia.

O Venus? iakoś siła Owenowi dała /
 Gdy od imienia swego / zwanym go mieć chciała.
 Żad Wiersz tego dowcipny / spetna Vene bierze /
 Bo się chciał w tym swej Druchnie / przysłużyć We-
 nerze.

O Medykach y Jurystach.

Kędy niemáš choroby / tam nie po Medyku /
 Kędy prawnych postępków / tam nie po Praktyku.
 Wienc gdy prawo / z choroba / ekskludnia z nieba /
 Toć Jurysty z Doktorem / tam pewnie nie trzeba.

O Tymże.

W Niebie / zdrowie iest wieczne / zgoda wiekuista /
 Toć tam Doktor nie bendzie / pewnie ni Jurista.

Do Philosopha.

Przyznacież żeś Philosoph / y mowcą iest rzeczy /
 Ale tylko w Dykursie / a nie w samey rzeczy.

Do ledney tákteż

Z Ouen.

W Jdiano cie Madame / gdy coś go slubita /
 Sekret meżowi; insym iegos nie taila.
 W Zwyczaj ten / iest przy dworze dawno zachowany /
 Moze bydź Pilla kluczo / Zamek otwierany.

Stroina Smierć.

Nago sie wšyscy na świat ten mizerny rodziem /
 Z tego świata stroinieyszy / w fosuli odchodziem.
 Wiecey wracamy Matce / niżeli nam dała /
 Ktora nago na ten świat rodzić sie kazala.

Na Obraz Daphnidy przed Apollinem vciekaiący.

Raczy twoy bieg Daphnido / pono cie nieschroni /
 Retšy zapalczywego Tytana pogoni.
 Chcefli mey słuchać rady / niewygraś nic lewem /
 Lepiey pozwol / niżli maś niemym stanąć drzewem.

O Gwidzie Szramowátym.

Gdy obliczne na twarzy Gwida widzę wreby /
 Mówię sobie / czylić mi paśy darto gęby.
 Wadza się; ali on tehorz / bić się niema woli /
 Dopło diabła: bo pomin / że gdy bicia boli.

O X. Wolskim Reformaćie.

Xjadz Wolski / Rądnosiela Polski dziś rzeczony /
 po nim osierociła Krakowskie Ambony.
 Tak lutnia po Betwarku / kiedy winnych reku /
 Niema swey melodyey y pierwszego wódszku.

Pożosne do vtrátneho.

Ociec twoi / Tuzem iezdził / lub para konikow /
 A tyś widzę nasprzagal pososnych Woznikow.
 Cos to iest sekretneho w tey waszey Impresie?
 Ze Wyca bogatego / szupły sprzezai wieście.
 Syna dluznego ciągnie koni Proceszia /
 Bo nie iedną z nim oraz siedzi Banicya.
 Zrad niedziw miasto iedney / że przyprzagi trzy pary /
 Długi rzad koni / ciągnie dlugi / y ciężary.

Prawdziwa.

NJe laka się ten śmierci / leć gardzi żywotem /
 Kto wie / że on żywot ma lepszy żyć po tem.

Nitimur in Vetitum.

z Owena.

ZOna czasem choć piękna / myśl zlamiona Czary
 Brzydzi się: a kochanka choć szpetna bez miary.
 Sercą się trzyma / czemuś? że złego pragnienia /
 Zskodliwej wody łaknie chory posilenia.

Karanie Excessiuarum.

PRzodek grzeszył / á czemuś Karanie vstąpił?
 Niewinna za cudzy grzech / podymaie ?? /
 Czy ze wprzód Wina / pozad kara następuje /
 A za przodków występki / zádek potrafić.

O Litwinie.

Litwin raz przy bańkiecie / gdy siedzi vstole /
 A swetami przyniosa Smietankę pospoła /
 Niepatrzac / że miała płócienne powicie /
 Rozkłem ia czwiertować / pocznie na zabicie /
 Zartuia z niego drudzy / on tym śmiech zakończy /
 Ktoś widal by moloto / chodyło w Japończy.

Beata Simplicitas.

PRzyszedł jeden do Karczmy / snadź prostaczek głupi /
 Kandy dla posilenia Jaię sobie kupi.
 Gdy rozkroi aż karcz (o przy) święte tracie /
 Goście to za jeden felag y karcz / y Jaię.

Stároświecka Modá.

W Kościele bądź nabożny / á pokorny w Szkole /
 W Polu bitny / wgrze wesół / zartowny przy stole.

• Nos autem.

V Proboścza nos takto miewaia stoniowie /
 A wsat się też Probościs, nos stoniowy zowie.

Requisita dobrey Myśli.

Sól / Wino / dobra wola / Bańkietow omąsta /
 Przydał czwarta / pozwól / niech bendzie Niewiasta.

Nummus Rex Summus.

NJemrazai sie Bracie / o te ludzkie śmiechy /
 Z tey ołaziłey / iżeś przedał Paśmichey.
 Dobra wieś co Młech paśsie / y to za tym chodźi /
 Ze tro ma miedz naktány / Krolew sie bydź godźi.

Ná Herb Łódź

I. W. I. M. P. STEPHANA CZARNIECKIEGO W.K.

Sławna iest Argos Gracka / w którym Galeonie /
 Złote Kuno przywożiś z Colchidy Jazonie.
 Sławnieysza w Polsce dobrze Czarnieckiego Wława /
 W której płynie Koronna / z Oceanu sława.

O Tymże Woienniku.

CO Leonidas / Conon / w Attheńskiey Krainie /
 Annibal w Affrykańskiey wstawion Karthaginie.
 Co odważny Licurgus / niegdy v Thebanow /
 Scipionowie meźni oba v Rzymianow.
 Co y między Albany Kastratora Gracki /
 Co dziśiay nam Polacy dzielny iest Czarnecki,

O Krákwie.

KRaków duza Forteca / była wśakże wtedy /
 Gdy w niej był na Komendzie / Wirc zwolemi Szwedy
 Dłis iego Parápety / y zmysłne ostrogi /
 Patrzą kiedy w Polskich reku / sa Jelenie Rogi.

Zwierciádło do Anny.

Śmieie sie / iakoby ciś śmieiać sie widziało /
 Gdy ty płacześ / ono też iakoby płakało.

Gdy ty ruśaś / ono też Anno ruśa głowa /
Sama iedno nie może / naśladować mowa.

Metamorphosis. O Pietrze.

Każdy Piotr dziwny / y naś czyni dziwny /
Wzynał Mianka / z Pánientki pocciwy.

Czytającemu NB.

Ktokolwiek te fraśki czytaś /
Autora się pono spytaś.
Czemu między Rym śtateczny?
Miesiam płochy y wśtateczny.
Wiec kiedy to wiedzieć chcecie /
Jaś owo bywa w Paściecie.
Wrobl / y Cietrzew / Wilk / Skonina /
Różna z różnych kniey Zwierzyna.

Stoi Turek na Sorgoczy /
Tamże y mierzyn roboczy.
Dąrzai wrzece / vznaś iże /
Gdzie łossosie / sa y ślize.
Jaś swe Hetman mieśa fyli /
Tak ia fraśki / z Heroiki /
Komu się to nie wśmał stawi /
Ten na swoich niech poprawi.

Ná chlubnego po Piianu.

Ná Pągorkach winnice / Bacchus gory lubi /
Ztao twa głowa piiana / rada się wiec chlubi.

Oratorowi Philautowi.

Powiedaś żeś Orator / y śłodkiey wymowy /
Ze mi się wierzyć niechce / fułaś namis słowy /

Poprze

Poprzestań na mię słać / wierze taka miara /
 Głuchy Credit Phylancie / kazać zlepa Miara.

Do Przyjaciela.

Pytasz się iaka wstę moia lubi Plika?
 Kiedy żartka ochota / a głośnie Muzyka.

Na Fortyfikacja Pieskowy Skály

Przez I. W. I. M. P. MICHAŁA ZEBRZYDOWSKIEGO
 Miecz: Koronnego. &c. &c.

Wywodziś Jacy Mieczniku / wiecznie trwałe Mury /
 Łamiasz odważnym łossem / wporney Natury.
 Twardym lity kamieniem wzgórek okazy
 Mocniac / y zdobiac / bastell twoi / Pieskowey Skály.
 Niechay Kapitolyskie Topazynem Grody
 Ozdobia / sobie wsiutym Egipskie narody.
 Niech Zamorskich Porphirow / szczyca go Grambugi /
 Ktore czas zjadły psuie / y niższy wież długi.
 Przewaga twoia większych rzeczy dokazuje /
 Gdy Skala / Skale mocni / y fortyfikacie.
 A ktora kamienistym przeszkadzala grzbietem /
 Teraz twierdzi / mocniejszy znieşiona Impetem.
 * Herb twoi widzacy Szwedzi / Chorągiew y z trzyczem /
 Rzeka / wiecznie sie Skalo pod cie niebrzyblizem.
 * Herb Rádwan Ich M PP Zebrzydowskich.

Do Turphorná.

Szeptnys chłop / a wirs pisac / chcesz nazbyt wydworknie /
 Jaki Autor / taki wirs formui zawse Gornie /

Excuzá.

Pedaś ze Wirs moi suchy / y postnymi słowy /
 Niemiey za zle / bo Concept pono w nim Diatełowy.

O Wdowách.

KTora Wdowa za slege bierze Mąża sobie /
 Tá wten Żakon wstampaie / snadź pono po Probie /

Do Páni Arántowiczowy.

PWściel mu ty iáś nailepiey /
 Darmo sie Bzdys w łozku krzepi /
 Niechay Tryntas sie osmieli /
 A myśli o kuratelli.

Czemu ták ?

KJedy w piatym Krzyżyku / niewiásta nierodzi /
 Maiać Działki. A ná coś ona za Máz chodźi.

Piłány do siebie.

NJestuzycie mi nogi / słuzcie prosze nogi /
 Bo bandziecie miec nocleg lada gdzie v drogi.
 Lec nie Nog / inszych członkow blad to jest a duży /
 Jáś maia nogi słuzyc gdy głowa nie słuzi.

Táka druga

NUpzod nogi swántaia gdy dadza po głowie
 Co dźiwna / kto ták prandko Nogom o tym powie ?

Nieofadzona spráwa.

PRyznacie że przed Woda / Wino chodźi w przedzie /
 Czemu woda przed Obiádem ? Wino przy Obiedzie.

Errorum plena Omia.

VMarł madyr Mácháon / vmárl Ašulápi /
 Ztaď nie ieden dźis lezac Medyť sie poślápi.

Foremna.

MWstálowi przed Krolem kiedy Legácy
 Odpráwował / spodni wiatr przerwał Orátia /

Al on dobywszy noża / kólnie się mocno w Rzęć /
 Nie zstoboin / z Korolem / ia choczę mówię.

Kryterá.

Boćiań mie znalazł / z samey instinktu natury /
 Jam Kráycar / co zawięzła ciągnę kula z rury.

Skrzętny Bz.

Stary / y sły plugawiec / y nie wierzy Żenies /
 Jest iako Pies leżący / co wórzy na sienie.

Orzeł.

W Słońce patrzam / a Głá y najmniej niemruż /
 Od Pioronów za Siemká / Jowisowi słuz.
 Pytasz czem na Pogaństwo / tak mam słabe spony /
 Bo mi pazury zláły / y bark wypierzony.

Nagrobek Autolikowi.

Sławny Grob MACHOMETOW / w Arabstey Medynie /
 Który nie na łańcuchu / ani żadney linie.
 Lecz wiśsi na Magnessie : alec y ten trzeba /
 Rowno płasc / kiedy wiśsi / wśród Ziemi / y Niebá.

Do Muż o Pánách.

Magnates dare parua pudet, dare magna recusant.

Panny Muzy nie mogą sekretn zataić /
 Ze trudno bez posagu / za Máz was wyrzucić.
 Przed tym sie opieć li wami Macenaci /
 Dłis bardzi Pšenne zniwo / niż Párnastie płaci.
 W tym wieku Pánowie was z pogardy n ewidza /
 Pono wiele dać niechca / a mało sie wstydzá.

O P. Woykowskim.

Nihil sub sole novum.

WSzytko iakies nowiny Pan Woykowski plecie /
Choc mdrzec rzekl / niemasz nic nowego na swiecie.

Perimentia.

DISpensą prawą / jest to niezgoiona blizna /
Niezgoda zaśie wnetrzna / wolności truciźna.

Wrożka z Nazwiską.

PRognostryt nam Triumphu ten szesliwy bedzie /
Ze sie Mars w Marsalkowskim znajduie wrzedzie.
Zdruga strona Nazwisko tego / gdy spokoynie /
Jak mie lubi / tak mdrze poprowadzi Woyne.

Coż z tym czynić?

NJechay Fortuna ławi / powodzenie bładzi /
Przecie nas nikt Cni Bracia / zartow nieodśadzi.
Zdawna wirse / talowe mala przywileie /
Nikomui nieprzepuszcza / iak sie w czub naleie.

Nā Zonokupce.

MJenia sie starożytnie teraz obyczaje /
Nie Panna / leć po sobie Młodzian posag daie.
Zisćielo sie skuteenie iuz przysłowie ono /
Słusnie rzecze / Ser Stankiel / moia droga Zono.

Karna Zonā.

PWiał Zono / wiec Zonā / zeby wdzięczna byla /
Zarazem Meza swego w Zaiemnie poieła.
Cwārde poiccie za leb / a on ia za raka /
Oddala mu to / za peczynnosć dzieła.

Fawor odesłany, G. D.

Wzem nadszite tey był / y otuchy /
 Ze przepaść miały vmnie te lącuchy.
 Przyznam niechętało ; Konia mi sie zsiadać /
 A com wsział tego miałem sie spowiadać.
Jeno posłaniec ze mie zapadł chyży /
 Złoto odsyłam / te pisac. Zwizy.
 Łańcasku wroc sie / a powiedz ze Ciało /
 Na którym benożiesz mnie sie podobalo.

Quater : vidus.

Zazdroszac szczęścia / moi miły Samśiedzie /
 Iżec Żony mra / a stado sie wiedzie /
 Lecz miey ty ten starb / wielce zazdroszony /
 Ja niech niezbrywam y Konia / y Żony.

Do P. Promitowskiego.

Niemasz dać / nietrzymaj mis na twych obietnicach /
 Bo wole bydź w Dzierżkowie / a niś w Mysłenicach.

O Wigundzie.

Wigund piłany kiedy na to mieysce przydzie /
 W Psalmach pokutnych / kiedy stoi o Dawidzie.
 Łzami łoszo me zlewam. Tak sie snadź wpląże /
 Ze musi Żona nieraz sukyc Materace.

Do Piotra Hul : X^a.

Powietrza sie obawiasz / lecz vpewniam Pietrze /
 Na Powietrzu ty vmrzeż / a nie na Powietrze.

Axamitne Szarawary.

Cudsy Bracia wiercieś mi / ze to są trzy zbyty /
 Kiedy żadeł stroicie w drogie Axamity.

R. Odpowiadamy za sie. Powazna cześć ciała /
 Droszy nad inke członki / trzeba by stroi miała /
 Na teć my to samśladke gárlniem / y robiem /
 Wnie kładziemy / zlewamy / y w Aramit zdobiam.

Niedobra Konstruktia,

Ta Maż / a ten zaś Żoná / nieopał rzeczono /
 Gdy ogon głowa rzadzi / Kopiiá wrzeczono.
 Bym y Mostkiewskie Cárstwo / w Posagu wziął za nią /
 Jak iej sługa mieć niechce / tak nie mogą Pania.

P. S.

V Żoná skorup pełno / na Cmyntarzu kości /
 Wszytko to jest wizerunk / naszej śmiertelności.
 Pamiętać na śmierć / dosyć miewamy sposobu /
 A wszdy o niej niepomniem / y leżąc do Grobu.

Puścizną za żywota.

W Dowa iedną w wbośtwie swoim kwoła miała /
 Te na Kościół naznaczy / kiedy zachorzała.
 Xiadz onego legatum / niepuszczaiąc wzwłoka /
 Wziął Babie za żywota / ieficze one kwoła /
 Bába z gniewu. Chciwşy Xiadz / niżeliś ty Diablu /
 Kwołam ci oddawała / a niewśiales nagle.

Wielkie Państwo wielki kłopot,

Aktioch; on to możny Król Asieyſti strony /
 Bendac od Scipiona z grontu zwyciężony.
 Dzielisz mi; nietrwogę z Fortuny obrotu /
 Że go zbawiwşy Pańſwa / pozbawił kłopotu.
 Panowie / do Połciów kiedy wćiekacie /
 Wierście mi / w tych połciach / połciu niemacie.

Strážny tráff.

K Jedy Macha Mzowi przytrafi sie zařtác /
 A zapożnie tořtác kolo gárla řastác.
 Gárla przepuřć řafna / niewinny to řłoneř /
 Dřwonki prořna řawáda / nawinnieřřy řřzoneř.

Dřieći.

Dřiatki / iedne to řwiatki / mieřze ich ná oczu /
 Jeřli chceř doczeřć sie / ř tych řwiatkow owocu.

Niepewne Rr.

Cřłopřka w řárczmie modlitwa / przyřłęga řořtyry /
 Placz niewieřci / řřadko on prawdřimy y řřyry.

Do Pikofa.

O řřárádřil ćie / gđyc nos łotr wćial piřořie /
 Pono Diabla ććial wygnác / řtoregoř miał w nořie.

Sumnicie.

Samo ná řie y řárzy / řamo Inřtiguřie /
 Wini / dowodři / řwiadczy / řadři / řrequie.

Continens.

W řřgárdřonem ieřt naczynie / y Wdeř ař grořa /
 řřpetny daie. Jednářze Pana mego łoga.
 Błizy řtawam niřli řto : A řa mie bez mála
 řortuna / nie dla řamey wyřody potřala.

Contentum.

S Ařrođna / nieřrođna Woda ieřtem / y w řřgárdřona /
 Lec Ařrođkow platinieřřa / niřeli řwieřona.

Ja ich v pewniam we śle / iak sie maia chorzy /
Przecis mie wylewaia wrynstoki Doktorzy.

Co Lepszego.

Nad żywot / piekna sława / nad sławę ostrożne /
Sumnienie / nad sumnienie / skończenie pobożne.

Do Dziewki.

V Roda / darskość / bieg raczy / obroty /
W ktore dobry kon miewa przymioty.
Wszystko masz w sobie / Dzielko prodiwa /
Cos gdy żaden kon / bez wady niebywa.
Jeszcze nie cierpiac / kon w Cenie nie bedzie /
Tak y ty polo / kto cie niedosiedzie.

Frążka.

Dżwon / dzwono / dzwona / rozne rzeczy / to v kola /
Znadsies / owo v stola / tamto v Koscioła.

Votum.

Panie / Jako mie niedarz zbytecznym Bogactwem /
Tak tez zarownie nie karz ostatnim zebractwem.
Daj chleba według miary / a wprzod twoie iaske /
Przyiań ludzka / co nad to wszystko mam za straske.

Dobra Wola do Theodorá.

Dziękuję za biesiadę / Bracie Theodorze /
Bo ius mam piwa w garle / iako otrab w worze.
Prose niech zpozwozeniem / odysć mi sie godzi /
Bo sie kto zlekiem przyfedi / bestia odchodzi.

Do Chorego PP.

Przy pełnych / przy koleynych / zdrowie rozfasuies /
W ktore sam z vbozawsy / niedziw ze cheruies.

Sekret na różne choroby.

Wszystkie poiadł Aptekę / a przeciw nie duży /
 Julepku niech kosztuje / z Lethęyski Kaluży.

O Fentanelli.

Maż sie statutem bawi / a Żona Kieliskiem /
 Niemam za złe / bo Bacchus Minerve Bracijskiem.

O Drugi Importuna facunditas.

Czasem rodney Jabłoni / gęste Jąbłko cięży /
 Włogos gęsty polog / zley Żony ciemięży.

Do Włochá.

Ignorozec / Był / Diabeł / Sátyr Rozłonogi /
 Bąran / z Jeleniem / maia bitne na łbie rogi
 Gdy na wyniosłym czole twym / sie rogi ieża
 Co z toba / do ktoregoś ztych cechů należa :

Nagrobek.

Niemcom po Montwami pobitym.

Ty nad brzegiem odnogi wstawionego Gopła :
 Reka zwiastowych / Niemcow przeciwnych pogniotła.
 Niepomogło Sib fair / przedko bystre bronie /
 Srogi w ludnym sprawiły pokos gienizonie
 Ktorych wiedney mogile pod okropnym niebem /
 Smutne Żonki / wzięły płaczliwym pogrzebem.
 Kataru / iuś rodząyna orz ziemis bezpiecznie
 Jużci wołow wstączyes ci niewezma wiecznie

Burgrabi.

Czemu cie moy Wilsredzie Bargarbia mieć chcieli
Żołnierstkać nieprzystoi/ pono zrozumieli.

Obmownemu.

Pędas że w wierse moje szypie ich tak wiele
Wierze / bo rozumieia że pachniace ziele/
Znaydziesz tu wonich Rozmaryn / na ktory łapczywa
Kęsa/ y przez wysoki parkan sie porywa/
Znaydziesz y karafial / nieprzyjemny woni
Ostowi y potrzywoni / ktos rosnąć zabroni.
Tak tu wierse iak ziele wprzestrzonym ogrodzie
Ten wierse może wcieścić/ ow snadno dobodzie.

Sen niewczesny Ocho: Goś,

SJedzac z nami / był nam rad / y podpiał sobie /
Aż nam Gospodarz zginie gdy wnaylepszy dobie
Pytamy się domowych y co blisko siedza /
Drzwi / aleć wszyscy onim gdzie się dział niewiedza
Wtym ktoś syty zochoty / ktora widział sprzodku.
Chcac plzyć żoładkowi wnidzie do wychodku.
Gospodarz spi: on głowa kiwnawszy się śmieie
Co bywa w Golebiencu / w przewecie się dzieie.

Do Brzuchatego.

BRzuch że to jest ciebie ba pono mogiła?
Wktory się substancją/przodków twoich stryla.

Vino generoso nil opus hadera.

GDzie wino dobre / wieść niepotrzeba wieńca /
GDzie Panna głodka / rać nie potym młodzieńca.

Plátonowy Rp: supellex.

KOni pocztárski / a kuper metresy użyty /
Sa to oboie siódła Rzeczypospolity.

Przysłowie.

Stare przysłowie / że ile wtym się domu dziecie /
Gdzie pituch iayca nieśie / a twoża zan pieie.

O tey Ramocie.

Ileli to czytającym wiersze nie do gustu
Ja dla nich wnikłego niezebrze odpustu.
Kto gani / kto przymawia / kto słowa podchwytai
Jeżeli się niezdadza / a nacoś ie czyta?

Nieśluznie.

Żywa zazdrość wygląda zoczu Doktorowi /
Bo ledwie żyw / gdy widzi że ludzie zdrowi.

Za Turpisem.

Przymawiaś Turpisowey Gładysie wrodzie
Wiedz / że piśkny Gospodarz / choć wśpetney gospodzie
Tobie zwierzechu choć cudny Tynk natura dała
Pustli brzydkie / gdys głupi / odyspodzn iec chciała.

Do Slug Slugi.

Szujesz Panu / y sładzy chodza też za toba
Uzamna niśt nie idzie / bo sam chodze z soba /
Jednak ja Kondicia moje lepsza mi niemam
Bo ja pachoskow / taś y Pana niemam.

Ciało Ludzkie.

Wszę i cy w mąskarach chodziem / a to z takiey miary
Gdyż ciała nasze / Duszom są iedne mąskary.

Látrina.

Dziwnie wszystkim potrzebna / od wszystkich sułana
 A przecie wlat pałacu gódiesz relegowana.
 Nie jestem las / leć mnie każdy wilk wiąże
 Chłop / Mieszanin / ziemianin / Cesarz / Król / y Rządze
 Mnie bogaty / mnie chudy / mnie mały / mnie rośły /
 Nie przez plenipotenty / albo takie posły
 Leć sam a sam nawiedza / stać może rzecz śmiele
 Nie wtyle domu bydź mi / leć ślusna na czele.

Na Zarebę Starego.

Niewie co to bol zebow / nasz stary Zareba
 Wierze / bo w gbie niema y jednego zba.

Tres Charites.

Trzy lastki / Poetowie w swym rachunku rzędzie
 Coć naszą Panną Lastką / czwartą lastką będzie.

Zbytńia Vfnosć.

NJedowierzay / ani się zwierzay / niemow siła
 Dufność / a wielomownosć / wielu pogubiła.

Odmiány.

Fortuna nasze dżele / iak przez przetał sieie /
 Raz się na zleka zmarszczy / a dwa się rosmiecie.

Ług Dużny.

Et super nivem dealbabor.

NJech pomni człowiek // iże jest popiołem
 Zkorym iży za grzech / niechay mieśa /
 Ztey mieśaniny będziemy ług mieli /
 Grzesni / co dusę nad śnieg nam wybieli.

Pycha.

Pycha. 9.

ILE z ludzi Circe / na tworzyła swini
 Tak y z Aniolow / Pycha Diabły czyni
 Pytasz skąd koncept ten iest / y maniera?
 Przy pomnieć sobie złego Lucipera
 Coś go inšego z firmamentu spycha
 Jesli nie sama Bogu śmierć Pycha?

S. S.

PRIąps / dla wielkości wzrostu / był wygnany
 Od Nieszczyn / leć od niewiaśc za Boga był miąny
 Dziśiay nic / leć to było w Pogańskim zakonie
 Tak się Marchy kochały w tym istym ogonie.

Różna Intentia. 9.

O Bsitego łakomy Bogacz / chce pokoir
 Żołdat za się na wojnie vchowany / boir
 Cyrulit / y z Kowalem / Pokościł wojnali?
 Będa leczyć / y będa młotami kowali.

Na Pedogrykã. 9.

NA przesle cie drażnicy dźwigała plugawce
 Toś ty chory na nogi? nie świadcz Pławce.

Handel z Zydami. 9.

KTO z Żydy handel wieǳie / taki będzie onem
 Kiedyś w Egipskim morzu topniemi / Pharaonem.
 Przepadł Pharaó / w wodzie / y z wyrost / a oni
 Zabrawszy tego śanty / z fey wybrnsli toni.

Diminutivum do Drużby.

Ina zowie Jachnikiem / Staniława Stasiem
 Na ciebie Adamie / nazwa Adamasiem.

O Paniach.

Rozumiał Proś najlepsza zawsze byś te Pania
 Ktorey nienazbyt chwala / ani nazbyt gania /
 Niewiem / kuśnałi chwalebą / lub ganbą tey żony /
 Ponieważ okrom Meza / niest niewiadom ony /

Czas.

Złute / zem utracił rzeczy rozmaite
 Bardzo iednakże czas / tamte wždy nabyte
 Byś mogła. leć czas nigdy / ktory gdy przeminie
 Niewroci się / iak woda ktora Wista płynie.

Ziadłe Zwierze.

Ktoe zwierze najsrośsze może byś / wrych czasach
 Zły Godyniec / zły Tygrys / zły Lew wgestych lasach
 Ziadłieyfy zwierz dwunogi / z bliznich stoda Franci
 Hypokryci pokryci / zdradni sykosanci.

Mane Surgentibus.

Kto chce swietym / Bogatym / zdrowy byś / niech wstaie
 Rano: bożiem to wszytko ranne wstanie daie.

Do P. Łyspe Surockiego.

Widzacy na twej glowie / te osnowe krásna
 Przysiągłby kto że Łyspe ma / czaprime własna.
 Lecz y on przysiądz może / że te włosow stroie
 Za pieniądze kupiwszy ma za własne swoje.

Do Malowany.

Apelles sławny Malarz / malując Wenerę
 wtroskał głowę / chcący potrafić iey Cers.
 Różnie farby zaciągał / y z zamorza lafi
 Chcac konterfet wystawić on nieledaiafi
 Ty nie Apellesowy winnas gładkość sztuce /
 Ale własney wbieleniu Muzyna nauce.

O Czarze do Im. P. Iozepha Borka. C. W. Send.

Gdy tał w twej czarze / waś wryty stoi
 Zniewyś truciźny gęba moia boi
 Lecz próżna boiaźń kiedy winem spływa
 Lekarstwem umnie ślad drakiew bywa.

Tráfunek.

Zmordował Wasił głowę / rączych szlancek biegiem
 Wiać mu ławą namiotkiem odwieczerg noclegiem.
 Wzias ma niedoskonały / bo mu głowa wisi /
 Wtym przydzie mu polizać gębe wyżej czyś.
 On śpiac na Cyrulika woła o wygodę
 Pomalu brzytwa sermui / byś niezarzynał wbrodę.

Wino Rhenckie.

Pytaś się Wino Rhenckie ślad się dziś nazywa?
 Pono że ono w Rhenie / czyli Rhen / w nim pływa.

Było to.

Trudno ma wiać co / dwóch zbrojnych z nagięgo.
 Ale dziś może widzę ślusc Lyssego.

Pamięć.

Pamiętka Xciu Woiew: Ruskie:

Wszystych ciała po śmierci niech z Balsamu myla
 Wodkami / czyniaczy z nich przyprawna Mumia.
 Nietym Liquorem Kiazę Hierem obmytym
 Zalem onego Rycerstwa / y płaczem obfitym,
 O Chlopcach.

Człopcom / ia niewiem z ktorego by miaty
 Suknie postawu bydzi / zeby byl trwały.
 Ztego iak mniemam z ktorego na puszczy
 Barwa kraiano Izraelskiej tłuſczy
 Przez lat czterdzieści (dosyć trwała Była)
 Niezdarte byly suknie Izraela.

Kuiawskie Biesiady.

W Angliey śmierć sancyła / iako ieden piſe /
 Lecz Biedy o Kuiawskich ia biesiadach stysie
 Mowie / że tam śmierć sancy / y wesola bywa /
 Gdy ludzi y od Kusla / y wtancu porywa.

Wino y Zwierciadło.

Wino z Wierciadłem / sa to takie rzeczy
 Co każdy defekt wydadza głowieczy /
 Zwierciadło twarzy wszystkie plamy wyda /
 Wino wysła wadami zawstyda.

Poeście Grzeczne.

Rymotworco / Orpheus nierozni sie ztoba /
 Jeno że on zwierz ślagnal / ty ludzi za soba.

Do Chwaleckiego.

Czwalisz sie / a ztey chwalby ludzie stroia śmiechy /
 Głupnemu Winiu mówiac niepotrzeba wiechy.

Do Im. P. Piotra Kielczowskiego Dob. Towar.

Pijes wody Badenkie / pijes y z Drusbała /
 A wszystko kalikales Pietrze nieboraku /

Wten czas widze chorobie rzeczesz Bracie quita /
 Wypijesz w trunku Syrop. z twardego Cocyra.

Komuś NB.

Memento Homo quia Civis es, & in Civerem reverteris.

O Klimku / Klimku / Klimku / czemuś rzucasz Plinkiem?
 Ze sie Szlachcicem zynisz / bywszy miejskim synkiem.

. Czytelnik Autorowi.

Pracowity moy Autorze /

Przedajesz mi Kota w worze.

Koznych Pszot wieden ol roie /

Zegnawszy / zwiesz wiejscie swoje.

Nia widze tu Oweny,

Jest y Stromney Ines weny

MARTIALIS Rzymiski stary

Słodkomowny Sannalary.

Gdy owazam wszystko czule

Znam tu Plaura y Tyballe,

Inszych co sie iena liczy

Znich tu widze twe zdoabyzy.

Wiec Autorze karcz sie owa

Wrona Horatiuszowa

Jak swe wozna Ptacy piora /

To twa bendzie gola Pora.

Refutatia tego Zarzutu.

Czytelniku / w wszelkim traicu

Trzeba się trzymać zwyczajów.
 Dawnych wieków wśak starzyszy?
 Przerabiamy na nowizny.
 Stároświeckim Giermak stroiem
 Dżisieyszym odnawiam stroiem
 Spuszczam glantow/ spącam Guzy
 A stanu popuszczam dłuży.
 Jasz to pirszy ten kunszt robisz?
 Co się nie swa praca zdobyś
 Ażas w Aneidy duśa?
 Niewstapila z Enniusa.
 Piszac tego Kawalera
 Był posłtek y z Homera
 Gorącemu ażas chutnie?
 Dindar nie na stroil Lutnie
 Arpinowa łodka weńa /
 Sila miała z Demosteną /
 Naso piszac swe żalotki
 Z Grackiey wybral Ody łotki.
 Anas Kioże Kymotworny
 Kochanowski przewyborny
 Piszac Szachy / tropem idzie /
 Przy dawnieyszym tey gry Widzie.
 Ja z Autorow kiedy zbieram /
 Przysiac biorę / niewydsieram /
 Widziac każdy może iawnie
 Nie patrzy mie żaden prawnie /
 A wnaśy też może Polscze /
 Pisac / mowic / iako kto chce /
 Złoto / Wino / zinać chodźi?
 A Wirslow się brać niegodźi?

Sarna.

Kłem się broni Godyntec / a zaś Jelen rogi
Jam łupem psom / jeżeli nie ratują nogi.

Niesłuszną Executią.

Włupawski Paśiele złodziey / wykradł młody
Przychodzi Bartniś rano / niewiadom przygody
Wtym go pszoły kassia : ow zaliac się rzecze /
Jam niekrzyw / a kto miód brat bez kary wciecze.

O Pannách.

Panna gdy Panna / miewa Anielską naturę
Szedłszy za Młaz / Jezowa wdziewa na się sukę.

Serce Człowiecze.

Serce tak małe / a ledwie dla kaniel
Obróć byś może / y słabe śniadanie
Jedną dźw wielki / że wrzeczy tak mały
Nie może się świat ten zmieścić cały.

Do Kordyanki.

Jaż Tatarzyn nąbárszey strzelą gdy wpogoni
Tak mnie Anka / zabija / gdy ode mnie stroni.

Komu Wierz wiedz

Czartu niewierz / bo się on Wycem Kłamstwa zowie
Tak y Igarzowi / chociaż czasem prawdę powie.

O Milezającym.

Ad amuśim go malarz potrafił na razie /
Jaż milezacy za stołem / tak y na Obrazie.

O Nafonie.

Z Sporymi Kieliskami patrz Nafonie sie pieści /
Bo widzi że nos jego / wmałym sie niezmiesci.

Chwalebna śmierć

Im. P. Kázimierz Piasoczynskiego S. O.

Bohатыrze / jeżeli tym Wirsá weinkiem
Nie gardziš / tobie danym wpámieš w pominkiem
Ktoraby / nie w Marmurách Ephefystich łowác
Ale by ley Polaškom trzeba násladowác.
Ty cny Kawalierškiego animuša synu
Drodiwšy sié w bliškim samsiedztwie Lurynu.
Niecierpiacy woienny przez Swedow ochydy
Szedles miedzy odnogi sárawy Balthydy.
Tam sié z wporczywemi zwaršy Swedy mežnie
Legles cny Bohатыrze połonan oręžnie.
Ciebie morza iak widze tym dziela sposobem
Czarny Luryn kolebka / a Balthyda grobem.

O Winie.

NWto ktore wpiwnicy tašmu dawno siedziš
Wino Tokayškie / záci proša náš samsiedziš.
Wzácieš iego włašność / im starše mocnieie /
Człowiek zá sié przeciwnie / zá láty słabieie.

Mežowi od Zony.

NJe tego płacz / żeš moy mežu drogi /
Wmarł / mnie smutek zostawiwšy frogi.
Ale że mowia ludžie pełni žłošci
Ta Pani płaczé bárži odrádošci.

Rz. Mąż.

NJech iuż twe oko we łzach nieopływa /
 Lubicz czasem płacz / y zradości bywa
 Jesli z żalosci / niechaycieś wtula
 Natciśby bywa wycisnion cybula.

Do ledney.

PJas domnie ochotnie / rzekłem boday zdrowa
 Kieliska nieoddajesz / bżore nazad słowa.

Annā.

AVina iest to dżiki zwierz / kto zrozumiał powie /
 Gdyś ma głowę wogonie / bā y ogon wglowie.

Do Dehortántā.

PKzywodząc dawnych wielow poemata pirsę /
 Mowisz / że znimi moie niezrownaia wirsę.
 Pedam / kto o Rucharza dobrego się kuśi
 Zniema go / y słym się kontentować musi.

Dżiwna.

BWg czeła zgliny stworzy / pisa Historie /
 Jakos on nierozmożnie / gdy wystawnie pię.;

Do Xiążki.

TJeli Książko / cos między Wiesniakami zrosta /
 Smieles na te wedrowke / miedzi ludzi posła
 Idź że z Bogiem / iednak ci te daie przestrogi
 Podkasz łogo / zdeym czapke / każdemu z stąp; drogi
 Mulez / kłania się / deserui / wszypki gnos Promnie

Jesli

Jeśli się gniewać będa / niepowiadać o mnie
 Nabożnym daś Rozaniec / smutkującym Trąny /
 Inkie zaś poważnieysze Statystom Kamany
 Kto wesół / kto podwiśle lubi / kto podpise
 Powiesz / że iako piśe / tak Autor y żyje
 Niemiey się do Cetrycznych / choć po cie nieprzyśla
 Idź gśie się Kompania / bawie dobra myśla
 Wiem że ludzki gospodarz / czytać cie pozwoli
 Możesz pragnienie wzbudzić / piśana v soli.

Mowa y Piśmo.

SŁodko słowa zmadrych wst Krasomowce płyną /
 Coś potym wymowione gdy w momencie gina
 Leniwo reka piśe : Ale reki dźiła.
 Dłusa niżli Języka trwałość wślachciła

O S. Twąrdowskiu.

Tyle powinna Polska Wielka / Twąrdowskiemu
 Ile mnie moia mała / Poecie małemu
 Trudno winie Fortuny Los niezfałsowany
 Wielkiey wielki Poeta / małe y mały dany.

Cygā.

Czemu się tak zobrotna chłopcy cieśa cyga ?
 Pod podobna zostając tak y ona smiga
 Chłopiec wścina ten pniacze / biczem aś się freci
 Wraś karanie samego do nauk przycheci.

O P. Mondwiżu Starym Żołnierzu.

Gdy Mondwiś z Kompania zaśiedzie pospołu
 Często mowia że z nich ktos zatchorzył wstolu

Monowisz się bracie / bowie że to on im kładzie.
Dietku bzdysz / wten czas na psa / słożyć niezawadzi.

Morior E. Orior.

Śmierć żywot odeymule / ale daie drugi /
Śmierć koncem jest krótkiego / lecz goncem na usługi
Altaś maś śmierć / y żywot razem wiednym słowie
Bo rzecz pisze: a słuchay coć Echo odpowie.

Gratia Principis digitus Computatoris.

CW lizman v Kachmistrza / to szczęście przy dworze
W swoim ptowiec prędo / od wiatru pozorze.
Na słabym sąsiedzona łaska Pańska gronie
Czemuś? bowiem ieżdżi na pstrych chamaleoncie /
Do Humberta.

PŁiesz się wgore Gumbercie / lecz miey na to oko /
Przestrzegam: byś się nieśluk / niełaś tak wysoko.

Do Młodego Zolnierza.

NJe mordui Bracie Ciolká / choć to maś pogodę
Wółka dorodzi potym / zdać się na podwoję
Ochroniwszy go teraz / to bendziesz miał w zysku
Gotowa grabież wchlebie zaś na Stánowisku.

Komplānatiā Przyjaćielską.

PŁnie / pogodź nas prosim / gdyś się dawno swarzem
Czy Aptekarz / czy Doktor / ma przed Aptekarzem.
Słazuje: przed Doktorem / Aptekarz nierownie
Aptekarz / w śielu gmerze / ażas Doktor w ..

O Skrzetnego Spodarnym.

W Dowlec ieden niestary / zapocznie się bratać
A żeby tak naipredzy mógł taki posprztać

Rzecz

Rzecz Dzięwcę? jeśli mu na śnienie pomożę /
 y. Nietylkoć to na śnienie / y na plewach może.

Ná Obludne Damy.

L Aśać ci się całuje / oblapia / y pieści
 Żona / lecz nie to dowód szczerości niewieści
 To jest proba Małżeńskiej miłości niepłochą
 Co mogąc zdradzić niechce / to, ta szcyrze Kocha!

Pobożne Prągnięcia

IW. Im. P. Theodora Łackiego, Marzałká
 Nád: Lit: Editiey.

Kto pobożne prągnięcia / twe Marzałku czyta /
 Tema się myśli / dwoje podziwienie chwytá
 Piśse / styl wiersza twego wybornie chędogi
 Drugie / by tey niechybić / która piśseś drogi.

Do Tegoż.

Marzałku / twój nazwisk wiersz Anielim śmieie /
 Bo gdzie są Aniołowie / drogi w Niebo ścieie
 Kto piśse Niebieskich Cnot / wzruszony Enthuzem /
 Temu też Cnota w niebo / bandzie Łałauzem.

Ex Viroque Caesar.

L Aśka wrażliwa dla rzadu / pioro dla zabawy
 Przyznać trzeba zoboystą / iżes Cesarz prawy.

Controversia indecisa.

W Wniódł mądry Powaliski; is to jest bład taki
 W Trybunałach Rzeczników miewać bez Przysięgi!
 Niech przyzna na dowody kto te jego biie
 Nielepiś Jeździec Konia w Munstruku zażyie.

Pauper ubique iacet.

W Szysyśmy ziedney kuźnie/ przećie wrzepnym dole/
 Ubogi leży/ Pana nakryły Mauzole/
 Coś natym? choć z marmaru/ kto w grobie zaśleże
 Gdy iak Groffa/ tak chłopa/ śmierć równo dośięże.

O Sodomie.

Pytasz w który dzień spalił śiarczystemi gromy
 Bog/dla z brodni nieczystych/piec Miaszt zley Sodomy
 Tak mowia iże w Piatek/ a to dzień Wenusa/
 Wten dzień Chrystus wcierpiał/ czym ginie pokusa.

Postulatum Au:

Łaskawie Czytelniku/ z temi postap Rythmy
 Bys ich niedekretował do latryn na brzytwy
 Nie bnda sententey vsć mogły iesliże?
 Wolno pisino potępić/ lecz mieć w zglad na Krzyże.

Vmárly do Zywego.

Czymś ty? tymem ja był/ co mnie/ będzie tobie
 Życz mi tego wtym razie/ cobys życzył sobie.

Furiátowi.

Nu pokornegoś Tyran/ Lew sie sam nie sroży
 Gdy widzi/ iże mu Zwierz ništo sie poloży.

Do I. P. Szczesnego Radunskiego.

Czemus sie niechce Szczęsny nasz Radunski zenic
 Wie wtym Żałonie imie musiatby oomenic.

Date & accipietis.

B Rać ludzkie / ale dawać / Boście to jest dżilo
Wierze / że nigdy Bogow tat mało niebyło.

Zołnierz po Bathohem.

N Je pod żadnym Marmurem / lecz pod niebem w polu
Spoczywam / tego Sława życzy mi Manzolu.

Na Przyślowie Cároli V. Imp.

Plus Ultra.

M Owiś wśytło dąli / lecz gdyś umarł / alś
Przysiedleś / kiedy mówić iuś jest trudno dąli.

Opinione mundus constat.

M Owiś świat na mniemaniu stoi : Toć nam dżisia
Twa dowodnie pokaze / Serezia Rysia.

Bo Kolnierz / y wyłogi / przecięć sę od niego
Wzadzie Zwierzyniec / iako wtorabiu Noęgo.

O P. Wentrowskim.

P An Wentrowsky / z swym brzuchem / iak z Telbuchē chodź
Donoc on stoniowa Mac / co wdziesięc lat rodzi.

Æquívocatia.

K Acierz zowia / ow to są / co nim ryby łowia
Co Duśe ludzkie łowi / Kacerzem też zowia.

Konik y Mrowka.

K Oniś polny / przez lato swe śpiewa forranty
Mrowka do ianki sobie żnośi prowianty.

Kto tedy z tych obojga bywa lepszy myśli
Łatwo wiedzieć / gdybyśmy Ziemię do nich przysłi.

SłuŹałym.

TKudno ma też wysłużyć / co chudemu służy /
Wszak Ryby wystawie łowia / a żaby w kałuży.

Landans Landabitur.

K To godnym ludziom godnie / godne chwały daie
 Nam takowys chwały / godnym się też staie.

Zá PP. Winiarzâmi.

Zę Miniarz wino Rodzi/ przyganiaś / y winiś /
Gorzyc ty / kiedy w sadcu drożdże z niego czyniś.

O Popiſie iednym.

Idziem na Dopis / onim taki Marmar wszedzie
 Jss to nie Monstra / ale raczy monstrum bedzie.

Powieść Grześiową.

Nas Grzes/ (Korym przygania/ porwanych niech wali
Mowiacy/ motyl do swiece lecac (rzydla pali
Wolej ta pomilastu/ przytrzymywac biegu
Ni harc niepoids/ bands pilnowal (ereg.

Klepárz

Kleparz; znówu chca palić; więc nāmowić Pogo
By dom kupił / dostałby tera; go nie drogo.

Rozrywanie Seymow.

OD Bogosł ginte Polſk / ważyc to chcieymy :

Gdy zwierzęta / y Ptastwo rozrywaia Seymy
 Zgubie Polski / wartełba dosyć iedną głową
 Nieżyje sroki wzyć Niepozwalam słow.

Roskoż Swiatowā.

In summitate Virga gustavi parum melis & ecce morior. Reg:

Takiesmy pochopnego do roskoży Ducha
 Jak owā / do Igniacego lecac miodu / muchā
 Z oroc sie wstārżā Krolewicz Jonatā /
 Ze go troche liznawşy / nagle schodzi z swiatā.

Brevis esse laboro, Obscurus fio.

Mowiś nie zrozumiane to / że trotkie Rymy /
 A wśdy teś mişsy na stoł / przykryte noşimy.

Nā Herb Lis Ich MM. PP. Sapiehow.

Dawid mowi / Jonatę iże nigdy strzala /
 Wypuszcza z cięciwy / wśad sie niewracałā.
 Domowe starożytnych Sapiehow Klinoty
 Aż w ʼame Empireyskie / mierza kołowroty
 Bystra stral i wciąż leci / y nigdy niestawa
 Wczym iey sama Jonatę strzala przodek dawa.

O Stānku.

NJebył Stānkiel Pielgrzymem / ni minuciarzem /
 Gdzieś sie tego nauczył / że takim iest lgarzem.

SS. Marciń y Ierży.

Marciń / z Ierzym na koniach / gdy z konney są Roty
 Musza w niebie wiekşy / Zold brać niżli Piechoty.

Odpo-

Odpowiedź Ex tempore.

Baranowski on lebski / co był Woiewoda
 Spyta Baranowskiego / stoiać z nim gospoda
 Szlachcica: Ruchay Bracie? z ktoryś ty obory/
 Jemu że też nietrudno było o Sumory.
 Odpowie / Wmę tycheś co v Krolow cenie /
 Ja zaś inszych / co owo hoduią na sienie.

Taká Druga.

Młich / z krami ie ryby / Pan żartuie. Fize
 Ostrożnie / boć się wbrzucha nary beś zalże
 Żakonnik iako prostał / bez okoliczności
 Odpowie / wisc na pierśy spaść prosz w nści.

Grzech.

Co jest grzech prosz ażwłasza śmiertelny
 Jesli nie Piorun / ow straszny / subtelny?
 Dochwom nieszkodzi / a żelazo struszy
 Ten ciała nietchnie / ranę żada Duszy.

Crepitus ad crepidam collimat, sed nasum ferit.

Ktory to strzelec / ktory lub ku piécie mierzy
 A ku gorze w nos / chociaś bez kule vderzy.

O Ziemi Swięty.

Palastyna / wiem ziemią świętą / jest na świecie
 A ta niemni w Proszowski / ktora jest Powiećcie.

O Kołtanie.

Koltan nam sátyguie lby niemoca sroga
 Jak y Doktorom / gdy co jest / zgadnać niemoga.

Sen Wczesny.

Czesci dobrze spać / wiec myśli z swoiey wyżeń Ibice
 Zła droga do Leżajsk / gdy na Mysłenice.

Trzy Krole Krakowskie.

TRzy Krole nam nadchodzą / lecz zrożnym przymiorem
 Jest z kadzidłem / iest z mirrą / iest też trzeci z złotem
 Z kadzidłem mirrą / łatwiej powachać wich rą /
 Niż złotego w kasprowych dochrapać się brzemu.

Nieżyczliwość Synowski.

Cave Petri annos Pater Beatissime uivas.

Zżyć długo żyć / Oycom / Synow iest niewiele
 Czego dowod moze być y w Rzymskim Kościele
 Ku Oycom Oycom / affekt Synowski mniej szczyry
 Nieprzeżyteś mowi syn lat dwadzieścia sztyry.

Tákci Tákci.

Crimina, a Crumena, blisko siebie chodzą
 Z stad wystepeć ciastki / mieści często godzą.

Dziw od Nędzy.

Kto się rodzić na ten świat z mieczem się wrodził?
 Nie Eżau / który w brzuchu Matki już leć chodził /
 Nie Phares / ani Zará / którzy sły czyneli
 Wykonali / w żywocie z wodząc poiedyneli
 Kto taki? on Bohater Jerzy Kastriota
 Z mieczem na świat / z Matki swey, wychodzi żywota.

Kolendá Pánnom.

W Pnus. ná kolwin stoi. Ná co? łatwo wiedzieć
Ze Pánná niema biegac / ale wdomu siedzieć.

Do Tychże z Pisma. Tulerunt pallium meum.

N Jechodź Panno po rynku / ani po Bazarze /
Wiesz co się Dynie stało / co także Chamarze
Często się ta przechadza / nienadawa dobrze /
Gdy lub z płaszcza / lub z cnoty / mieysca warta odrze.

Favoritto.

W Sądzie fawor / a we grze podkłada cię Trynka
To cię trzeba mieć / biały kłopoty za Syntka.

Pierzcień Wolności.

W Pierzcieniu złoto / w złocie / perła znamięnita /
Kleopatry: lecz wperle / trucizna zakryta.
Korona złotem / perła wolność tej Wychyżny
Ostrożnie / by wrey perle / niebyło trucizny.

Pręsto Fatto.

W Dowo odmienitas stana / lecz w nim żyłes zwiada?
W. Wzdyć wnożenti tiedynoss zginie / drewno tłada.

Ná Bakier.

Z Ideł mu się zagorzał / wisc bojać się sapli
Miało kumina swojej tak zażywa zapli.

Do Pilokratá.

M Aż się grzecznym / iżes te Pedziory zapuścić /
Tak gęste / żeby się w nich mogli gnieździć y chruszczel

Wietże

Wiesz że włosy Samsona / z Absalonem były /
Tego ślepoty / tego śmierci nabawiły.

Persuasią do Zgody.

SKubie nas prawo / Prawnicy nas (kuba /
Często y Dekret bywa / z sprawy zguba /
Placnicy na chudy w domu przestac Zgodzie
Nis na Dekrecie / by naitlustszym w Grodzie.

Swiecky y Zakonnik.

SWiecky / od Zakonnika wezym sie rozny widzi
Wtym iże świat z tamtego / a ten z świata sydzi /
Dic ut lapides isti Panes fiant.

TWardy chleb położono : Gość rzecze moy Panie
Koszą / że sie z kamienta / ten chleb chlebem stanie.

Do Ruzworma —.

Ruzwormie / twej powagi / waga tyle nie sie
Ile wlec statku w żadku / bywa po senesie.

O Pánu Mărcinie z leżczyn.

Pędzami / iże młoda Mărcin dziewkę bierze /
Zdrowie sie tak halony tego manierze.
Komu wape rog idzie / lub kurez kamie nogi /
Z papięzaby w jawody / byłby blazen frogi.

Ná Popisie Zarty Rycerskie —.

PKzylebał sie na chudym tusty piśac koniu /
Wienc Rycerstwo / w syderstwo / na onym tam bloniu
On rzeze / flaga konia passa nie bez trzywoy
Za iey zas sam sobie / nieuczynis nigdy.

Herba Párietaná do P. Kosná.

Ná ścianách/ná Kuminách/drzwiách/stolbách/ y szczytách
 Słrzyniách/pierzścionbách/Herby są/ y ná transytách.
 Wiem ci ia/ y żeś ci ty stary ślachćić Kosnie
 Aleś podobien źielu/ co ná ścianach rośnie.

Szelągi.

O Kzet Polski biały był/ iako dobrze wiećie
 Biały nie tylko w Herbie/ ale y w monećie
 Czerwieni się gdy ze krowia piora mu dziś śuba
 Czyli go wstydy? że ná miedzi te patrzy nie luba.

Abstinentowi.

O Bmawiać Pogo/ o kim vszczypliwie gadać
 Ludzkie iesc/ bydlęcego a miassa nieiadać.

O SS. Ignacym y Fránciszku Xáwierze S.I.

I Gnacy/ z Xáwierem/ popierając wiary
 Dzieła się światy/ ten wziął nowy/ a ow stary/
 Choć różne Dzieła biora/ biorąc oba światy
 Jedną miłość tak zgodne rozpalała Bráty.

Memor & immemor lethi.

Lub przysła/ lub nieprzysła/ śmierci nam godzina.
 Jak chćieć umrzeć/ tak niechćieć/ oboja to winá.

Wrożká.

K Jedy przydzie Pan Śnieżeł/ przed Gody do Wrośka/
 Kąd ia te ślachs widze/ bendzie śanna drośka.

Co Wolisz.

PRzez złota bywa smutek / kłopot zaś przyszłość /
Wolisz iednak zbyć smutku / zostać przy kłopotcie.

Do Mistaxa.

Tobie ieno samemu wasie nie niewadzi
Choćas ci piwa nigdy chłopiec nieprzecadzi
Bo was co sie nim geba zagaila w sytku
Mozec miasto owego dobrze stanac sitka.

Deriuatia Názwisk.

KOziarowski z Kozłowski / chodza siebie blisko
Ten z Koziorozca maiać / ten z Kozla nazwisko
Lecz wyzey pury chodziec ma / y wazyc siebie /
Bo koziel wchlewie siada / a tamten na niebie.

Unus alio Major.

WZey Plasc swietych Bozych / mam zaslugę ktora
Marcin sie z Plaszem pisel / a Bartlomiej z Ktora

Młodzi Ráycy.

MEody wrzad / mdy też rzad / nigdy sie niedarzy
Młoda bo młodzi rada / stara daia starzy.

Przypowieść o P. Gorce.

KJedy z iednym przy stole żółto brzuchem sie de
Peda / ze bez ogorka nie niewezmie w geba /
W tym ktos z pitanych rzeczy / nie plec Panie Gorka
Chlusc go wypyl / a toś musis wziac y bez ogorka.

Opák, pierwy wielkiego tancować.

Z Nałem tego co ieśdżiś/ Żyżem/ potym Qwatrem/
 Potym Tużem/ y Psem/ naostatek wiatrem/
 Y dziś widzę/ Ktorzy się swa pędzia nie mierzą
 Nieważa tłusty obiad/ lecz chuda wieczerza.

Przy pełny Przyjaciel.

Przyjaźni z drowiem sobie przy kuślużyczymy
 A boday nie oboie przy kuślu trąciemy.

Veneris & Martis Coniunctio.

Gdy widzę przy vdatney Maworski Cyprydzie
 Czemu temu golcowi tak się się zidzie
 Wulkan za się/ A czemuś? bo już siły mało/
 Dosyć chęci/ coż potym/ niedoleżne ciało.

Rotmistrz y Kuchmistrz.

Rotmistrz y Kuchmistrz sobie po nazwisku bliski
 A tak ten Roty przywodzi ten za się pulmiski
 Oboie trzebawmieć/ wpolu y za stoły/
 Tam biec Nieprzyjacioly/ tu pić z Przyjacioly.

Vważnie.

Co czynisz/ czyn rozmyślnie/ (Fora rada skodzi
 Gdyś za nią tak za Pania/ sługa/ żądosc chodzi.

Z dziercy.

Krzywdzacy drugich grabisz/ a przecieć nie sporo
 Coty z kogo/ z ciebie bies/ weźmie tyle czworo.

Vana sine Viribus ira.

Fułas y od powiadaś Panu Bracie miły

Ne vědš daremny gněv/ kedy těst přez síly
Kto komu groší a síl niema go z wycižyc
Ten podobny psu bywá/ co ščeka ná řízyc.

O Stokwiřu.

Stowiř ma serce wbrzuchu. Czy ieden stokwiřem
Znas kedy/ si přy peľny z swa dšielnořciá piřem.

Do Stryiá A. K.

Coř potym/ žec Minerwa zálegla si w głowie/
Gdy si Stryiu přrywřy/ ná swiat nie ożowie.
Ni piorem ni iżykiem. Wřať zá Paňřka ráda
Swiece/ záwře ná lichtarz/ niepod forzec kláda
Talentem robić trzebá/ gdyř maľo roźnořci
Zakopány Depozit/ od řřyty maľrořci.

O Hámanie.

Gdy Amána wieřono/ Żydowřřa haľařřa
Přy pohyblu woľala/ sic itur ad astra.

Kálikom Consolatoria.

Iřřli tať/ že do Niebá záden si niewciřnie
Jeno řlepy/ a chromy/ tať iako iest wpis്മie
Toć Niebo/ co si gornym zowie Jeruzalem
Dla nář. Kalikow Pan Bog wczyniľ řpitaľem.

O Rybaldzie de Vagantijs.

Šľufnie si Rybald mistrzem/ roźnych náuľ piře
Gorzałř tnie/ řieczře rźnie/ y dšieci řolyře.

Cum bono bonus eris.

Kto ze řlym Towarżyřy řle ma obyczáie
Jať y kto ze psy ľeta/ že pchly taťže wřřaie.

Dáy go Bogu.

W Jeltá Jalmuzna/ iáko wielkša byds niemoże
 Wtrádšy wieprzá/ á dáć ogon wimie Boże.

Połogi łowiżowe.

Gdy słysze o Genesim takiey Jowisowy
 Ze mu sie Bachus zbiódry/ Pállás rodzi sglowy.
 Dziwna iáť sie godziło temu wiele Bogu
 Ze łbicá/ nie zádnicá legła wpołogu.

Ná Pástuchá.

Jedney Jálowlí Argus niestrzegł stoołi
 Amnie bydlá doglądał skotał iednoołi.

Mortis imago sopor.

Sen iest śmierci obrazem/ iá gdy leże sobie
 Smáczny mis sen/ ná łozu oblapi wtey dobre
 W dziwno'mi/ skąd górkosć w śmiertelnym iest rázie
 Kiedy taki smáć czuie iá/ w śmierci obrazie.

Zárt piękny.

Mórski iáko, czeł Dwórski/ spyta sie iednego
 Jeżeli kiedy widział głowiek Morstiego
 Ow (prawi) niewidziałem/ Ná co Mórski rzeze
 Otóm iá iest/ ius nieieśdź ná morze głowieze.

Piiak z grobu.

Pzialem za żywota dość chyžo y wóluga
 Teraz pragnąc niemowie Bráćie náley druga.

Recipe.

Kto fráncel' dostónale pozbyć chciałby/ trzeba
 Záciagnąć Merklurego áś z samego Nieba.

O Koźle.

Koźiel wino wynalazł biegać na góry
 Koźiel muzykę czyniąc dudę z swojej story
 Tę koźlą Przyjacielem trzeba byśmy mieli
 Gdy nas dwa razy / poić y grać weseli.

Zgodna Electia pod Warszawą.

Die 19. Iunii 1669.

Nie to szczęście od Boga Purpuraci mają
 Gdy Kościelną obierać z wierchności zaśladaia
 Nie to / kiedy siedm Mężow / Rzeczy Kurfięstowie
 Patrzą na Cywcy złożyć trzy Korony głowie.
 Fortuna z nieba Polska / y czyn niestychany
 Bog Krolew naszym władnie / gdyś od Boga dany
 Mała y wielka Polska / Prusy / Rurandia
 Koźne narody / stroić mową / Religia /
 Przecie tak różną zgraia / leden odgłos dała.
 Krolew y Wycem wszyscy chcemy mieć Michała.

Z Oweną.

Mulier, jest iakoby mollior, iak z ciastą
 Niezemuś jest nie zmała / lecz z koci niewiaśta?

Inter pisces.

Przy rybach piiać wino / Kanon w Medycynie
 Żywe w wodzie pływać chcą / a nie żywe w winie.

Nieważna Wymowka.

Chłop chłopą w karczmie zabił / piiany psia parą
 Wiem się broni v sadu Gracyła stara.

Nie iam winien/ lecz trunek/ Sadzia tak te zgubę
Sadzi. Słabsz ochronię a utracić frubę.

Słowko wroblem wyleci.

Jeś śnieg/ chociaż pomatu/ ba y drobny leci
Aprecis wielkie czyni zasspy/ y zamieci
Tak z błędu/ błędy rojna/ z małych sieptow wiesci
Ze sis po wszytkim swiecie/ Echo ledwo smiesci.

Z tym Dziátkom.

O Czom złośnego Synka/ zła bywa zaplata
Krzyczył nim na Oycę/ zatrzymał na kątą.

Radą niepomyśli.

Rzono komus Wdowę/ ow rzekł/ do tej strugi
Jakoś mi sis iść niechce/ gdzie utonął drugi.

Drogą do Leżayską.

Do Leżayska tak z dawną stare świadczą twity
Na Chmielnik/ y Winary/ jest gościniec bity.

Brutus Rzymki.

Skogo z Synmi/ lecz pięknie z Oyczyzna poczyna
Brutus/ gdy niezycliwym Synom tby vcina
Mowiac. Choc Oycem Brutą nienazwa Synowie
Dostę mam/ kiedy mie Rzym/ swym Oycem nazowie.

Manlius Drugi.

Daję teb pod miecz katowski/ niecnotliwy Synie
Bom cie zplodził Oyczyźnie/ a nie Kacylinie.

Do Orphidiusza.

Chowaj sobie Dalila / ale ztey osoby
 Masz strasz / strawy / ciała / Duszę y chudoby
 Bieg żywota na schyłku / przestań ścieżki zgubny
 Duszę / ciało / sławę / wsi możesz mieć przy słubny.

Ty tułatowi pratercaq; nihil.

Stanie Dármochwał w karczmie / w prawdzieć z Samilią
 Niewielka / lecz z Titulow pełna Amelia
 Pyta żołnierz gościnnny iako się Pan zowie?
 On rzeze Hyperbolsti / Szereś w Nieznanowie /
 Marchio z Janczarychy / Comes de Watory /
 Báro de Gultrych / kandy duńe chałup trzy Dwory
 Żołnierz biorący miarę / z tey tego powieści
 Wtey się karczmie ta wielkość Tytulow niezmieści.

Myśliwemu Strátoclesowi.

WJdź iá / że w ciebie záiac ná popisie
 Części bywa iáć rzaczy / niżeli ná miisie.

O kosterách.

KOsterowie / y ze psy małe są różności /
 Gdyś się bawia / y wadza oba kolo koci.

Queritur.

CO to jest / á rzemieślo / co niebardzo tuczy
 A przesłać go im się go nálepiey wyuczy.

Kur.

Am Zegármistrz / y Wádmistrz / y Prorób nieplony
 A który jestem ná świat dwakróć wrodzony
 Lew Król zwierząt / on mocarz straszny sprzyrodzenia

Bárdzi

Bardzi niż traby/ mego obawia się pienia
 Mam y inszych przymiotow chwalnych bardzo wiele
 Y nietylko na grzędzie bywam na Kościele.

Wrobel.

W Enerze święty wrobel / lecz przez zbytnie Sryie
 Stargawszy się miłością / y trzech lat nieżyie
 Przeto ktoś gamratliwy / przestrzegay wtym miary
 Bys dla żalotow nieśedł przed / czasem na mary.

Trzy Drogi.

Trzy drogi ludziom trudne są po wszytkie lata
 Na świat przysć / na świecie żyć / y dobrze żyć z światem
 Wszelkie szczęście wrey Trynce zwykło się zawierać
 Dobrze się rodzić / dobrze żyć dobrze umierać.

Pamięć Walecznemu Woiewodzie K.

W Martych prożno płakać prożno y żałować
 Których sława pod niebo zwykła wylatować
 Lecz straće wważymy słusną przy twym grobie
 Cny Czárniecki wypłatać Polskie oczy obie.

O Smoku Krakowie.

Apollo Smoka zabił / bała Poetowie
 Pewnieysza że go Krakus zabił na w Krakowie
 Tamo była : Ale tu wiódziemy rzecz samą /
 Kto wiary nie dał / tego niech nawiedzi samą.

Rem pro rebus habe, pro verbis verba reporta.

Z Karty bywaia żarty / a branty za śanty
 Domysł się co z tych lepsze / ieżeli rzecz z śantym.

Pares ab Adam.

GDy Pwá Padziel przedla/ Adam siemie Kopal/
 Kto tam był słachćie wten czas/ y kto komu chłopał/
 Tał Adam gdy nam Wycem/ Pwá gdy nam macia/
 Wsycyśmy sobie rowna z tych Rodzicow Bracia.

O Złodzieiach.

WJelki Fur, iawnie bierze/ á zaś mały stryćie
 Zstad wielki małego/ wieśńa pospolicie.

Paradoxum.

CO iest? że kilku pomnis tała chuc wnieśta
 Ze dla pieczęci klada/ dobrze wysze przestá
 Lec temu paradoxum/ dziwić się niertreba/
 Kto chce chleb ieść/ śáfárzeim chce bydź tego chleba.

Spowiedzi S. Lemmá.

Venio positura venenum.

Iśczurka/ gdy poczuie Balsam/ lub go śrusi/
 Wszyteł iad y trucizna/ z siebie zrucac musi
 Coś balsam? spowiedź świstá/ człowiek ta gądzina/
 Ktoremu grzech zrucaciac/ spowiedź medycyna.

Nauita de ventis.

NJech ślis o swej Zegludze/ Sorman owa wozách
 Pray? Żolnierz o woynie/ á Skotał o kozách
 Ow zaś Tomátor gniazdof/ niech gomółki śtrobie
 A ktora mu się złamie/ niecháy ia pozobie.

Niebespieczny Zart.

OKret tonie/ ná którym był też y przecherà

Inſy wołaia Kátá/ dów chleba ſera.
 Nierad (przy) nad czgo piám/ dáyćie ieść co pracy
 Bo dſiſiaý nam pić przydſie/ iáto nigdy wiſcy.

O Samſiedzie.

Z Márlego łogós ciało/ gdy chłopi zdeymuia
 Z woza/ do grobu wory/ tak ſobie roſuia
 Cieſſki trup? A taki trup? Trzeci coſ za dſiwy?
 Juſ niech cieſy po ſmierci/ cieſy nam był żywy.

Ná Herb Podkowę Nowodworſkiego Káwáll: Mált:

N Owodworſki funduie Náuki w Krakowie
 W czym ieſt ſwoiemu Herbu/ podobieñ podkowie
 Podkowa/ oſadziła Muzy w Helſonie
 Ta im funduſ dſis czyni/ y w Polſkiey Koronie.

Miecz.

M Jez ktos zgubił: Miec miecz moſe ſie tym chłubić
 Jego ieden/ on moſe tyſiáć ludzi zgubić.

Lachrymá nil ſcius areſcit.

W Prandiaý te lzy iáſ wiemy oſycháia dobie
 Pánný przy ſlubie/ W dowej przy meſowym grobie.

Serbská Orátia.

Zpominám iednego poſla ná weſe.
 Który miał kielbie we łbie/ rozum i niawieſe.
 Moſciwa Pánnó/ Pan N. poſylać ta cz. re
 Luboć on nowy ſláhcic/ ale ſrebro ſare.

Slepota.

M Joſć/ ſmierć/ ſprawiedliwoſć/ ſlepe ſa do ſzczed/
 Kocháia/ bióra/ kárza/ bez wſelkiego wzgládu.

O Káznodzieiach.

Sędzia siedzi a winny stoi przed przodem
Gdy Xiadz stoi kázacy to ia nazwa błędem.

Præceptum Præceptorum.

NZpirse chrześciańskiej miłości jest dżilo
Tego drugiemu nieczyn/ co tobie niemilo.

Do tych Fráček.

NJeżwiłaycie tak zbytnie moje miłe Graffiti
Bo pewnie Censor z drysiow poczyni walafti
Niedorzeczy tak bendzie chodzić wam y szpetnie
Jak na koniu sierc stoi gdy dzwonki odepnie.

O skarbowych Szafarzách.

NJeżciat Brytan Niedzwiedzia iac sie/ nan spuszczoney
Kzeft Krol widze ze ten pies nazbyt obkarmiony
Ozwie sie ktos/ appetyt bardzi trzyma wmierze
Nizli szafarz Skarbowy co choc syty bierze.

Obietnica.

KTo farmi obietnica farmi on nadzieia
Lepsze trupy wwrzale/ nizle co wreia.

Qui parcit malis nocet bonis.

Sędzia co wroonia powroz bierze/ sam go godzien
Kto lowiem z tym folguie taki dobrym skodzien.

Exoticus Rex.

Kaczka z łalec kuczeta wylafsy ie wodzi
Kania przypadla/ kaczka na wode vchodzi
Przepadlyście kuczeta/ Mac bezpieczna plywa
Takci Panstwom/ postronnym pod Monarcha bywa

Do Cryl-

Do Gryllá Heterodoxá.

Najszym postom przyganiaś Gryllu niełaskawy
 Żeś o nich wpismie żadney nieznalazi wstawy
 Mleś ślepy / z stworzonym światem iakże stanie
 Wszak pierse nie będziesz iadł wyśło przyłazanie.

Ná Herb Hábdánk.

Z Hábdánku mam W. Hábdánk kiedy prosto biere
 Jako zaś gdy wspan / z mego M. miwam litere
 Wielta dostojność iego znaczy wrey Wyczyśnie
 Bo iak Magni w łacinie tak Wielcy w Polszczyźnie.

Piżę ná Marmurze vrážony.

Iak widze pospolita to ludzkiey naturze
 Łaski pisać ná leżcie Przywody ná Marmurze

Extrema.

Z Żywot nasz ná włosku / y śmierć zawieszona
 Świadkiem włos Magdaleny / także Absalona.

Pytanie.

Czemu wchodzi zdrowi / Bogacze skąpiuchni?
 Wiecey życia z Upokli a nizeli z Łuchni
 Jednym się trzeba działem kontentować bowiem
 Możnym Panom Bogactwy / w bogiemu zdrowiem.

Awantádzio Functiey Wielic'iey.

Podzupkiemś Gluchu
 Własnie też bez słuchu
 Takiego miejsce to potrzebowało
 Gdzie długow siła a pienieży mało.

Snadna jest wymowka
 Niemowić y słowka.

Choć się Kredytor affektem poruśy
Wybaczy/ respekt na twe mając vszy,

O Vrzędach tamecznych.

Iż dzieci zamieniała mieyscá gráiac siłko
Igráże w fustá kárty swe frymarcza wszytko
Cymże kstatem w Wielicze rozdaia Vrzedy
Ż kto daie ma swoje/ y kto bierze względy

Do Pasiá Ciagnienie.

Póó Choćim Pasiu idac kłkás miał czeládzi
Teráz náząd sam idiesz niżt cie nie prowadzi
Wiecey cie lednaś drogá kořtuie z obozu
Trzeba od karczmy placić trzeba od przewozu.

Heredis fletus, sub larva risus.

TWoiá wnuczku żalobá affektem mniey sezyreni
Bo chociaś kłr na wirzchu lecz Rysie pod kłrem.

Poeta Anagramma.

Wym litere ze śródká á przyłóž do czóła
Niepra się gdy wirś piśe ze tak czynia żgółá.
Cym się musátem ostrzy umnie kóžda fráska
Gdy ia iáł wapno woda winna/ tworzy ślápská.
Stáre ytność Domow Szlácheckich.

Ktory ż om w Polsce stárszy/ test Chamiec od Cháma
Y Moránowicz także test od Abraháma
Sa do tórych Listy swe Páwel piśał świáty
Od Jakubá Minorá/ y Teze Dom wśiáty.
Jeśli z nazwiś te domy licza stáre láta
Rayski z Adamowskim sa od poczátku świáta.

Tantálowá męká.

W Józac Pánni/ wtancu iey niemiec ná powódzcie
Jest to przy iablákách iáknac á pragnac przy wodzcie.

Zárt ex tempore.

W Józac ieden Cyclopá/ drwi ziego czerewá
Trzebác bendzcie ná Tranne práwi táśle drzewá
Ktoremu on odpowie/ może to bydź pewnie
Tobie z trzecim slemieniem wystarcza dwic DREWNIÉ

Drugi na owo Stridor dentium.

Pytala Bába Kiedz w przyfrzoná srodze
Na zbawiennyli ona? czy zgubiony drodze.
Kiedz rzecze/ rozdziew gaba ze zebow niemiala
Niebódzies práwi w Pielle/ czymzabyś zgrzytala.

Do Lupiego.

W Działes Wilki ná wywrot/ psi szczełaiac bieža
Do tego stroiu radze/ przywódsiey stors Ježa.

Náymocniejszyá rzecz.

Mocny Krol mocne wino/ mocná y niewiasta
Ale nád wszytko prawda náymocniejszyá BASTA
Nád Ostendy silniejszyá zámże BATTERIE
Gdyś iey gwałt ani sieła/ ludzka i. epozyje.

Młody Bornek stáremu Hifurze.

O Kóć bielmem záchodzi/ pruchno masz a i zbie
W nogách swánt wbrodzcie pytel/ y garb duży wślabie
Nty przecie do młody wyprawnies Gonca
Tobie zázyć nie oney po Weselu konca.

Stary Młodemu.

Wszystko mi śmierć na oczy wyrzucił młokośie
 Ty wierz mi/ ani zwięz tey podleżesz kossie
 Wiśszy furzat na Targu niżli Kur dostatek
 Ucielał wiscey wodza niż wolow do Jarek.
 Wilek niżli stara słapa żrebie woli bardzi
 Tak ta gola iak starym tak młodym niegardzi.

Kto Panem.

Pytasz iako też Pana y poczem poznawac
 Ktory ma chleba dosyc y umie go dawac
 Wszak Pan poznani od wzniow jest w łamanju chleba
 Kto daie Panem, Panem nazwac go potrzeba.

Daleko do Nieba.

Awszak Astrologowie/ w swey rachubie pisza:
 Jako wiele do nieba/ tedy gwiazdy wisza
 Ja puldnia drogi klade/ gdys tam Pan wstepowal
 Poobiedzie; A niemasz by gdzie noclegowal

Zmarly do Zywego.

Leż pod tym marmurem/ wiencze bys pamięnieniem
 Cylecze niebył/ ratni mie/ choć jednym westchnieniem
 Wspomniey czymes/ y iam tym/ wronieże zoba/
 Nieure nsi/ o wierz mi twarozysz niż opoka.

Nagrobek Bogaczowi.

W Bogacz Ktorym Boga acz miał w swym imieniu
 Lecz mało go miał w sercu mało na sumnieniu
 Stad ci mi też do nieba iak pismo rzetelne.
 Snadna droga iak linie przez vcho igielne.

Sknerze.

Ty Snera legł / Charon go powioził do Kocyta
 Nieplaci od przewozu / y tam Snera y tu
 Co widząc Persephona / do Charonta rzekła
 Ja od niego zapłacę / wieś mi go do piekła.

Káriowi.

Zchwalone są Egipskich Piramid ozdoby
 Przepyśne Mauzolea / y Krolewskie groby.
 Ale nie wtych nasz Karzeł sweżewłoki kładzie
 Lecz wpółtrzęciągarcowym są trunna bukladzie.

Lotowcy Zenie.

Czy to sol? czy to marmur? dziwne iściesz rzeczy
 Stup? czy trup? a to przecie posąg jest głowicz
 Co to jest / chyba iżysz może się dowiedzieć
 Bo od ręki y oka niepodobna wiedzieć.

Teyże y Niobie.

Grob widsz / ale ciała nieznaydziesz w tym Grobie
 Jaki y ciało przez grobu / to w takim sposobie
 Wspomnię sobie Lotowa żona y Niobe
 Grob bez ciała bez grobu masz zleża osoba.

Wálkowi S. R.

Nu tey Wálce chorągwiey malowań u Kiriście
 Ktory żył niebywał nigdy na Polu sie
 On bron chyba dla kstałtu przy swym nosił szubcu
 Lub czasem po Hebraystu bywała w tłomoku
 Lecz mu Malarz Armate dał ztego dowodu
 Że choć on nie Kawaler z Rhodu / ale z rodu.

Mácoſze.

Ty m pocíwa Mácochá leży pod Grobſtynem
 Ktora ſwego Paſierbá wlaſnym miała ſynem.
 Boże moy/ gdy ona mnie Mátká była práwa
 Mátká ſiemia/ Mátká iey/ niech będzie taſtáwa.

Kocłárzowi.

Ty rzemieſnik ſtorego przeſtáli ſámſiedzi
 Legł/ gdy ſpali á on iáł ſoláć wſwe miedzi
 Niepuſzcza go do niebá y Ráiu wiem oſem
 Wpiekle ſie go przeſtá na obáczywſy z młotem.

Fyrmánowi.

Ty ſurman ſolny leży/ Ktory zſtáł wciſtlem
 Wielkie woził Bałwany z Wieligzi z ſwym zſtlem
 Jeſtli wpiekle/ wiem nádnim że czáci ſie ſroza
 On tu konni ſol áram ná nim ſmole woza.

Churze.

Ty legł niegdy Piwowej od Chorągwiey Churá
 Miſterny trzeſiſtrzynká ſtary dławitúra
 Jakiey był Proſeſter ten to iſti ſtuga
 Świádey ſtáplonim pierzem caplá y máczuga.

Temuſz krotkzy.

Wól/ C/ á pábtiá/ wiem że chłopſkie modły
 Dó/ á nie do Niebá lecz piekła záwiody.

Czârownicy.

Ty leży ſtóná Wiedná y wſpomniéć tá grozá
 Ktorá iáł z trowy mleko dóſta zpowroza.

Jak swe zary nacyścić pod prog zakładala
Tak pod progiem piekielnym pogrzeb otrzymala.

Bohdanowi Chmielnickiemu.

A Ty le Sarmackiego ta to ziemie bryla
Strasne Polsze zewloki powierzchu pokryla
Bohdan od Biess: wsiety gosie posoki tropie
Wlasny cadzi: co w ludzi krowie plywal potopie
Sluchay okregu swiata: anietylko Rusi
Krew rozlana: oplacac krowa swa Tyrani musi.

Rachmistrzowi.

Rachmistrz umarl zachtyn nasy: ktory tako trzeba
Wiedzial wiele do piekła mil: wiele do nieba
Gdzie on posiedl domyslac chyba sie tak moge
Ze wolal blisa obrac nizli dalsza droga.

Cortezance.

Co Rhodope co Laiss: Phryne y Thaidas
Zenski plci w Historiach niemala ohyda
Curowna im przekupk: swego legla ciala.
Ktore zmarsky radzynie darmo odklazała
Panie niegardz grzesznica gdy pokuta czyni
Odpusciles lotrowi: odpusc y lotryni.

Alexandrowi Wielkiemu

Ty lezy Alexander ktory nierozumnie (crumale.
Swiat mial malymi przecis sie w nim: wysy zmiescil

P. Macieciowi Burakowskiemu Tow: Husar,

W Starym Sagu naszygnal Burakowski dusza

Wiemc Popia! (wgrob Pladac ciało) nad nim trusa
 Towarzystwo przy trabach żal swoy ponim znacza
 Aleć go y z Przysiąstwa prości ludźie płacza
 Pytaś czem ponim takie różnych ludzi żale
 Wpamięci im pobożność bo czynił spitalę.

Stryiowi.

Ty Florian Stryi leży który z Bałabanem
 Niemogąc nie wysłużyć płacił sobie dżbanem
 Że się nieba dochrapał wstyścy pewnie tušem
 Bo tedy Patron zstępcem / tam y orasba z tušem.

Curce.

Ty Celer nie wsem smutny swa Dżiewuchę schował
 Ktorey o meża iako spetney się trąsował.
 Takci kiedy zmarła / to rzekł przy pogrzebie
 Nie mam życia na ziemi / bands go miał w niebie.

Podżupkowi.

A Neas dla Rodzica / Orphens dla Zony
 Spuszczali się w ciemnego Orka kiedyś strony
 Podżupkę Arclewskiego stołu dla Intraty
 Zjeżdżał często wgtanice podziemney Gęlaty
 Panie iedli i on świat / zupełnym siedł qwiecm
 Zapła tym co dobremu Włodarzowi mytem.

Acciznikowi,

A Kozul Zona żabił lecz się trudno dżiwie
 Bo się łatwiej jednemu niżli dwóm pozwyte.

Klucznicy.

Tu rękawka sypała od Dworskiej Geladzi
 Ktorzy w ziemię złożyli klucznice nteradzi
 Ona zaśpiewała Pachołkom konem piwa dała/
 Choć ja o wielki rozchód Pani kłopotala.
 Ta kiedy bez poprawy bawi się rozdawała
 Zmarłszy pod tą zassuta spoczywa rękawka.

Vtonionemu.

Złotczywszy się wpadłem/ wbystra Wiśła z mostu
 U Grob y pogrzeb miałem oboje bez koštu.
 Jaki pogrzeb meżowi cna Arthemizja
 Sprawila/ taki właśnie otrzymałem y ja
 Bo gdy mie ryby zjadły/ a ludzie zaś ryby
 Anazoleum mam w brzucha głowieczym bez chyby.

Desperatowi.

Straćwsiy dla miłości/ y rozum y zmysły
 Za zdrowie Panny koczył desperat do wiśły
 Niewiem na co/ czy gasić zagorzałe Sryle?
 Czyli przez zdrowie Damy swojej wiśła plie.
 Tu trup jego pogrzebion/ Co się dziecie duszy
 Niewiedzieć/ snadź się wpietle z tey mołradli suży.

Piłanicy.

Tu debiłasel leży/ który iak się zopem
 Często zegnał/ a śpiewem tropił nie Si pami
 Tak też y przy syntwasię wspił go sen wiec.
 U tu wpiwonicy zela traby ostateczny.
 Na sadzie iakas jego bendzie też wymowza
 Odpusć Panie/ bom ci ja jest Sieradzka wółwa.

Máchiawelowi.

Kędy plonna Kalistym pod Kanclązem Siba
 Tu swe złożył zewiości z Florentiey scriba.
 Niewiem czy opziewrotnosc zaiac ma się godzi
 Czyba że martwy syny przewrotności rodzi.

Dobremu Przyjacielowi.

Kości twoje Siemieni Zoná wzięmi grzebie
 Lecz by z niemi zagrzebła rada sama siebie
 Śmierć do wodzi/ takó kto kochał prawdziwie
 Gdy niezwietrzała miłość/ y po śmierci żywie
 Niech kto sobie przywłaszcza Dáńk prawy miłości
 Ten kochał żywym/ który martwe kochał kości.

Turkom pod Choćimem.

Tu od żołdatow Polskich Turcy pogrzeb biorą
 Rtorzy złotem brzemienne czerewá im pora.
 Nowa Anatomia gdy ich wypátrofa
 Pod tę mogilę ścierwy Bissurmanńskie znosa.

Frąskom Autor.

Tu Autor mniéj żałosny/ swoje Frąski grzebs
 Gdyż tenert/ ma papierow na trakti potrzebs
 Lado tenert zapala przytrego zapachu
 I tak wóścians wetchna gószes na Tndermáchu
 In tenert. Dziecie im ten ryis napis mały.
 Lepiej ze ia ie/ niżby mnie Frąski grzesć miały.

17 33





